



# MICHAEL

Dla Tryumfu Niepokalanej

Edycja Polska. Rok XX. Nr 104  
październik-listopad-grudzień 2019

*Gilberte Côté-Mercier* Boże Narodzenie • *Ksrd. Robert Sarah* „Kościół cierpi” • *Kard. Gerhard Müller* Manifest wiary  
*Lise Rodrigue-Fournier, Louis Even* DYWIDENDA SPOŁECZNA • *Frances Hutchison* Kredyt Społeczny • DOCAT – Co  
robić? • *Dom Antoine-Marie, O.S.M.* Objawienia Matki Bożej z Laus • *Ks. Mieczysław Piotrowski* Jest nieśmiertelna  
dusza • Wybitny chirurg *Alexis Carrel* • *Michael Brown* Maryja Królowa Rodziny • *Adelajda Roncalli* Orędzia z Ghia-  
ie di Bonate • *Kard. Gerhard Müller* O Polsce i Synodzie Amazońskim • *Oliver Heydorn, Ronnie Lessem* Ekonomia  
Kredytu Społecznego • *Krzysztof Lewandowski* Stoliczku nakryj się • *Alain Pilote* Rząd światowy

EWANGELIZACYJNY, EDUKACYJNY I FORMACYJNY

DWUMIESIĘCZNIK

# MICHAEL

Dla Tryumfu Niepokalanej



**Dostępne wersje językowe:**

**polska  
angielska  
francuska  
hiszpańska**

**Warunki prenumeraty na str. 16**

**Zaprenumeruj dla  
rodziny i przyjaciół!**

**Wszystkim naszym Czytelnikom życzymy obfitych Łask Dzieciątka Jezus,  
w czasie Świąt Bożego Narodzenia i w Nowym Roku 2020,  
Redakcja MICHAELA**



Dwumiesięcznik

# MICHAEL

Dla Tryumfu Niepokalanej

Pismo Patriotów Katolickich dla Królestwa Chrystusa i Maryi w duszach rodzin i narodów

Dla sprawiedliwości społecznej przez ekonomię Kredytu Społecznego w zgodzie z nauką Kościoła Katolickiego i nie przez partię polityczną

Dwumiesięcznik MICHAEL  
Edycja Polska – Nr 104. Rok XX

październik-listopad-grudzień 2019

Ukazuje się 5 razy w roku, plus wydania specjalne

October/November/December 2019

Date of issue: October 2019

## Wydawca

Pielgrzymi św. Michała przy Instytucie Louisa Evena dla Sprawiedliwości Społecznej (Kanada), stowarzyszenie o statusie niedochodowym (non-profit)

Dyrektor: Thérèse Tardif

Redakcja (edycja polska)

Janusz A. Lewicki

## Współpraca

Alain Pilote, Melvin Sickler, Jadwiga Kalinowska, Carlos & Teresa Reyes, Yves & Anne-Marie Jacques, Fatima Cervantes - współpraca graficzna

## Redakcja główna

Kanada: Dwumiesięcznik MICHAEL Journal  
1101 Principale St., Rougemont QC, J0L 1M0  
Tel.: (450) 469-2209; Fax: (450) 469-2601

## Przedstawicielstwa

Polska: Dwumiesięcznik MICHAEL  
ul. Traugutta 107/5, 50-419 Wrocław  
Tel.: (71) 343-6750 lub (71) 347-9320  
redakcja@czasopismomichael.pl

USA: Dwumiesięcznik MICHAEL Journal  
P.O. Box 86, South Deerfield, MA 01373  
Tel.: (413) 397-3730

Oceania: Dwumiesięcznik MICHAEL c/o Renata Stirrat  
32 Dundee Ave., Holden Hill, SA 5088, Australia  
Tel.: (08) 8261-0729

Ameryka Południowa: Revista SAN MIGUEL  
Tel.: 0999 70 78 79; Quito – Ecuador  
editorial@revistasanmiguel.org

## Prenumerata

Wersja: polska, francuska, angielska, hiszpańska

Kanada: ..... 4 lata – \$ 20  
USA: ..... 4 lata – \$ 20  
Polska: ..... 2 lata – 70 zł / \$20US/\$25CAD  
Europa: ..... 2 lata – 18 €  
Australia & NZ: ..... 2 lata – A\$ 32  
Ameryka Południowa: ..... 2 lata – \$ 20  
Poczta lotnicza (Airmail / Avion) ..... 1 rok – \$20

Czeki personalne, bankowe lub przekazy pocztowe należy wystawiać na DWUMIESIĘCZNIK MICHAEL i przelać na adresy podane powyżej.

© 1999-2015 Pielgrzymi św. Michała

Przy dokonywaniu przedruków z dwumiesięcznika MICHAEL prosimy o każdorazowe podanie źródła.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów oraz zmian ich tytułów, podtytułów i śródtytułów.

ISSN 1496-1024

PUBLICATION MAIL AGREEMENT № 40063742

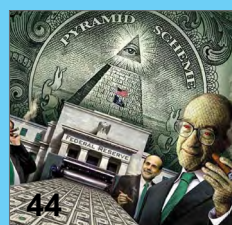
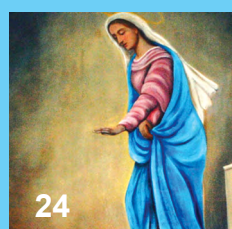
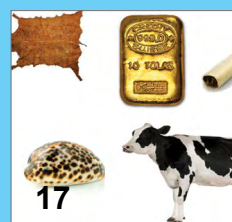
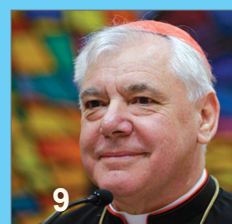
Legal Deposit – National Quebec Library

Printed in Canada

na okładce  
Sandro Boticelli *Mistyczne Narodziny*, 1500, olej, płótno, 108,6 x 74,9 cm,  
National Gallery, Londyn

## spis treści

- 4** **Boże Narodzenie • Święta ubogich**  
*Gilberte Côté-Mercier*
- 6** **„Kościół cierpi. Jest zdeptany, a jego...”**  
*Kard. Robert Sarah*
- 9** **Manifest wiary**  
*Kard. Gerhard Müller*
- 12** **DYWIDENDA SPOŁECZNA**  
**Zarzuty wobec Dywidendy Społecznej**
- 14** **Skąd się biorą pieniądze?**  
*Lise Rodrigue-Fournier*  
*Louis Even*
- 17** **Kredyt Społeczny. Odpowiedzi na niektóre pytania**  
*Frances Hutchison*
- 20** **Wkrótce beatyfikacja Prymasa Tysiąclecia**
- 21** **DOCAT – Co robić? Nauka społeczna Kościoła katolickiego**  
*Katechizm KNS*
- 23** **Pamięci Gérarda Migneault**  
*Alain Pilote*
- 24** **Benoîte Rencurel i objawienia Matki Bożej z Laus, Uciezki Grzeszników**  
*Dom Antoine-Marie, O.S.M.*
- 30** **Jest nieśmiertelna dusza**  
*Ks. Mieczysław Piotrowski T Chr*
- 31** **Następny etap: technologia 6G**
- 32** **Wybitny chirurg Alexis Carrel**  
*„Sól ziemi”, Księża Marianne*
- 33** **Sen św. Moniki**  
*Święty Augustyn*
- 34** **Maryja Królowa Rodziny**  
*Michael Brown*
- 35** **Orędzia z Ghiaie di Bonate**  
*Adelajda Roncalli*
- 37** **Naprzód!**  
*Karol Hubert Rostworowski*
- 38** **Kardynał Gerhard Müller o Polsce ...i Synodzie Amazońskim**  
*Kard. Gerhard Müller*
- 40** **Ekonomia Kredytu Społecznego cz. 1**  
*Oliver Heydorn, Ronnie Lessem*
- 42** **Stoliczku nakryj się**  
*Krzysztof Lewandowski*
- 44** **Rząd światowy**  
*Alain Pilote*
- 48** **ABC Społecznej Krucjaty Miłości**  
*Kard. Stefan Wyszyński*





# Boże Narodzenie

## Święta ubogich

**C**zy słyszycie radosne dzwony? To Boże Narodzenie! Boże Narodzenie! Boże Narodzenie!  
Dzwony śpiewają wspaniałe Boże Narodzenie, pierwsze Boże Narodzenie, Boże Narodzenie, które trwa i jest źródłem wszystkich pozostałych świąt Bożego Narodzenia.  
Boże Narodzenie jest świętem ubogich.

Żyli wtedy na ziemi ludzie ubodzy, którym brakowało wszystkich ziemskich dóbr i byli oni ubodzy także w swoich duszach, którym brakowało niebiańskich dóbr, dla których zostali stworzeni.

Syn Boży, Sam Bóg, zlitował się nad tymi ubogimi. Chciał ich zbawić. Żeby to zrobić, uczynił wszystko, co Bóg, który kocha ubogich może zrobić. Uczynił nadzwyczajną, niewyobrażalną rzecz: Sam stał się ubogi. Opuścił Niebo i wszystkie jego bogactwa, wspaniałość i chwałę, i pokornie zszedł na ziemię, jak zwykły człowiek, jak najbiedniejszy ze wszystkich ludzi. Wybrał prostą kobietę na Swoją matkę. Jego ojciec był biednym cieślą. Jego kołyską był żłóbek, w którym karmiono krowy. Jego prześcieradłem była słoma. Ogień, który Go ogrzewał, był zimnym grudniowym, północnym wiatrem. Naprawdę znajdował się w nędzy, jak biedak, który pragnie ocalenia.

Dzień, w którym Bóg stał się ubogim dzieckiem, był pierwszym Bożym Narodzeniem, wspaniałym Bożym Narodzeniem, wspaniałym świętem ubogich.

### Pasterze

**A**nielowie powiedzieli pasterzom, że ten dzień był wielkim świętem ubogich. I ubodzy widzieli miłosierdzie Boga. Kalecy mogli chodzić; ślepi odzyskali wzrok; głusi odzyskali słuch; więźniowie zostali uwolnieni; chleb został rozmnożony; obfitość została rozdana wszystkim; wyzyskiwacze zostali wyrzuceni ze Świątyni; była to godzina chwały dla ubogich.

W sercach ubogich śpiewały dzwony tego pierwszego Bożego Narodzenia. Śpiewajcie, śpiewajcie, radosne dzwony pierwszego Bożego Narodzenia. Śpiewajcie miłość ubogich, śpiewajcie dostatek rozdany biednym, śpiewajcie radość ubogich.

Chrześcijanin jest jeszcze jednym Chrystusem. I Boże Narodzenie powraca każdego roku. Albo ściślej, Boże Narodzenie będzie trwało dopóki istnieją chrześcijanie. Chrześcijanin jest jeszcze jednym Chrystusem. Jego misja jest taka sama jak Chrystusa: ratowanie biednych.

Święta ubogich, święta obfitości, które zaczęły się w kołysce w Betlejem, są świętami, które się nigdy nie skończą. Im więcej jest chrześcijan, tym większa obfitość dla ubogich. Im lepsi są chrześcijanie, tym większa obfitość dla ubogich.

Wartość i liczbę chrześcijan w danym kraju można zmierzyć majątkami lub niepowodzeniami ubogich w tym kraju. Całe narody, które żyły dawniej szczęśliwie, teraz wracają do biedy. Na całym świecie jest tak dużo tak głębokiego ubóstwa. Dlaczego?

Ponieważ jest coraz mniej chrześcijan na świecie. Życie Chrystusa i Jego Sakramenty znikły z serc i z życia ludzi. Razem z życiem Chrystusa zanika także miłość ubogich. To dlatego zwiększa się ich liczba. W krajach, w których Chrystus zanika, nie ma już Bożego Narodzenia i ubodzy nie mają już świąt.

### Dzwony Kanady

**D**zwony kanadyjskie wieź kościelnych nadal będą śpiewać w Boże Narodzenie w tym roku! Piękne dzwony, drogie dzwony naszego kraju, czy zawsze będziecie śpiewały, czy nigdy nie przestaniecie wyśpiewywać w Kanadzie Bożego Narodzenia w niebie? Czy za-

wsze będą w naszym kraju chrześcijanie? Czy zawsze tu będą przyjaciele ubogich?

Ubodzy, ubodzy Kanady, pomożemy im, uczynimy ich nawet bogatymi. Dobry Bóg stworzył nas, Kanadyjczyków, tak bogatymi.

Nasza ziemia, nasze lasy, rzeki, kopalnie, nasi przodkowie, nasze dzieci, nasze kościoły – wszystko to zostało nam dane przez Boga. Dobry Bóg dał Kanadzie wszystko.

Otóż, nie pozwolimy nikomu żyć w ubóstwie pośród całego tego bogactwa. Będziemy mieli zagwarantowane bezpieczeństwo dla ubogich w ich kraju, w Kanadzie.

**My, naród kanadyjski, ustanowimy wielkie prawo dywidendy dla każdego bez wyjątku, żeby rozprawać całe bogactwo dane przez Boga.**

Tak, dzwony będą śpiewały w Kanadzie. Ale Boże Narodzenie niestety przygasało w sercach Kanadyjczyków. Ludzie muszą okazać skruchę i podjąć środki, żeby wcielić w życie znaczenie Bożego Narodzenia, świąt ubogich.

Miłosierdzie i dostatek dla wszystkich! Tak właśnie śpiewają Kredytowcy Społeczni w Kanadzie i na całym świecie. Chleb i ryby dla każdego bez wyjątku! Każdy musi się najeść do syta, a potem pozbierać resztki, mówią Kredytowcy Społeczni, jak powiedział Chrystus w czasie cudu rozmnożenia chleba i ryb.

**Dywidenda co miesiąc, żeby zapewnić potrzebny materiałny każdego obywatela, gwarancja bezpieczeństwa – oto, czego potrzebują ubodzy! Tego domagają się Pielgrzymi św. Michała, którzy pracują dla ubogich, żeby zagwarantować dla nich artykuły pierwszej potrzeby życiowej, poprzez comiesięczną dywidendę dla każdej bez wyjątku osoby. Kiedy ubodzy otrzymają swoje dywidendy, będzie to najpiękniejsze Boże Narodzenie w ich życiu.**

Dywidenda, żeby zagwarantować bezpieczeństwo! Bezpieczeństwo, czy nie jest to coś, czego brakuje ubogim najbardziej? Nie wiedzieć, czy ktoś będzie miał jutro wystarczającą ilość jedzenia; martwić się, zawsze martwić się o chleb codzienny – o to właśnie chodzi w życiu ubogich.

Dywidenda, żeby zapewnić bezpieczeństwo – co za wyzwolenie, co za święto dla ubogich! Co to będzie za cudowne Boże Narodzenie w Kanadzie i na całym świecie. Dzień, kiedy wszystkie dzwony będą dzwonić ogłaszając dywidendę dla wszystkich ubogich.

Ile dzwonów w Europie przestało śpiewać Boże Narodzenie? Ale od upadku komunizmu w Europie Wschodniej dzwony zaczynają znowu dzwonić i śpiewać Boże Narodzenie. Czy nie jest to znak lepszej przyszłości dla ubogich? Dzieciątko Jezus przyniesie im dobrobyt.

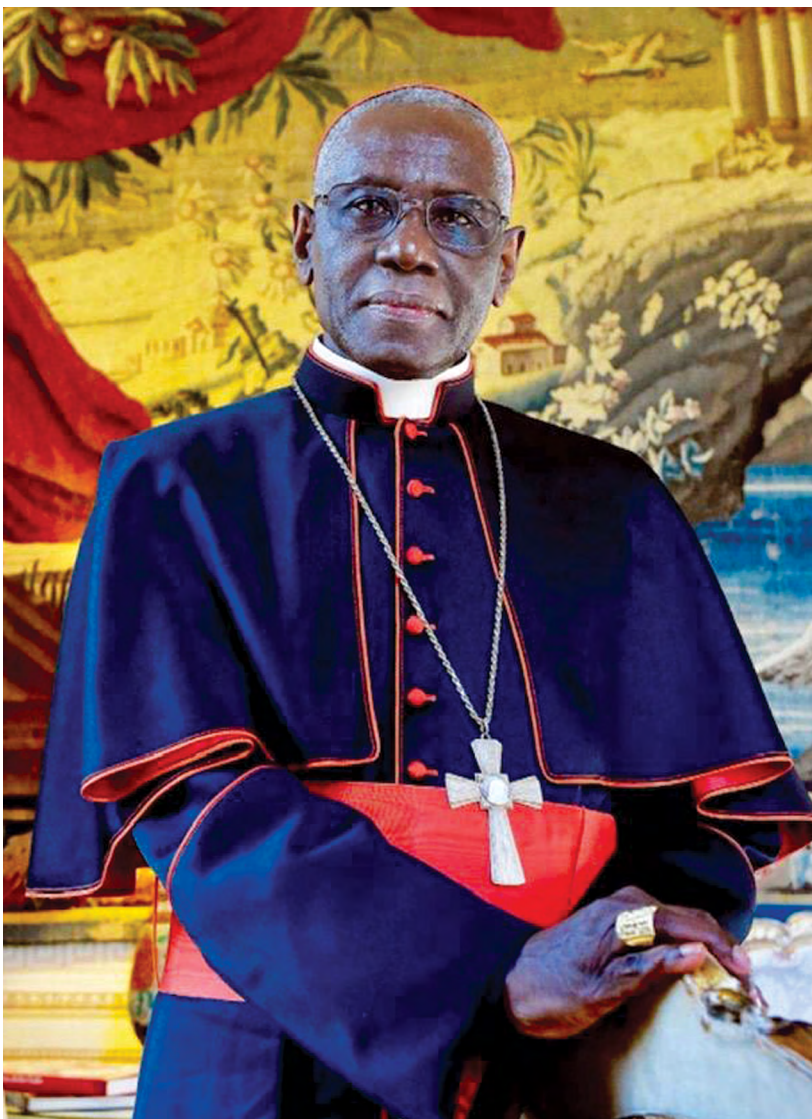
Kiedy kraje na ziemi uznają Chrystusa za Króla wszystkich narodów, będzie to nieustanne Boże Narodzenie i radość dla ubogich.

Dzwony, radosne dzwony Bożego Narodzenia, dzwońcie w niebo Kanady i każdego kraju na świecie. Ogłaszacie Niebo, które daje siebie ziemi w chwale swojej wspaniałości. ✨

**Gilberte Côté-Mercier**

# „Kościół cierpi. Jest zdeptany, a jego wrogowie są wewnątrz. Nie porzucamy go!”

## Fragmenty najnowszej książki kardynała Roberta Saraha



**Robert Kardynał Sarah**

W 2015 r. opublikowana została książka kardynała Roberta Saraha „Bóg albo nic. Rozmowa o wierze” (wydanie polskie ukazało się w Wydawnictwie Siostr Loretanek), napisana z Nicolasem Diatem. Kardynał starał się w niej ożywić wiarę chrześcijańską. 20 marca 2019 r. została opublikowana we Francji w wydawnictwie Editions Fayard trzecia książka kardynała Saraha, również napisana z Nicolasem Diatem. Tematem książki zatytułowanej „Le soir approche et déjà le so-

ir baisse” („Wieczór się zbliża i dzień już się chyli”) jest głęboki kryzys duchowy, moralny i polityczny dzisiejszego świata. Kardynał Sarah zajmuje się bezpośrednio kryzysem wykorzystywania seksualnego w Kościele i postawą, jaką powinniśmy wobec tego zająć. Tytuł książki pochodzi z Nowego Testamentu, z relacji ze spotkania uczniów z Jezusem na drodze do Emaus (Łk 24,29).

Kardynał Sarah, urodzony w 1945 roku, jest wyjątkowym człowiekiem. W wieku 34 lat mianowany został przez papieża Jana Pawła II biskupem Konakry w Gwinei, co uczyniło go najmłodszym biskupem na świecie. W 2001 r. został powołany do Rzymu przez papieża Jana Pawła II. W październiku 2010 r. papież Benedykt XVI mianował go Przewodniczącym Papieskiej Rady „Cor Unum”, a kilka tygodni później został kardynałem. 23 listopada 2014 r. papież Franciszek wyznaczył go na stanowisko prefekta Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, które piastuje do dziś.

Poniższe fragmenty, przetłumaczone przez MICHAELA, pochodzą ze wstępu kardynała Saraha do jego najnowszej książki. „Z trzech książek, które napisałem, ta będzie najważniejsza. Sądzę, że dekadencja, której jesteśmy świadkami, ma wszystkie atrybuty śmiertelnego niebezpieczeństwa”.

### Tajemnica Judasza

**W** mojej ostatniej książce wezwałem czytelnika do milczenia. Jednak nie umiem dłużej milczeć. Nie mogę dłużej milczeć. Nie mogę milczeć, gdy chrześcijanie są zdezorientowani. Codziennie otrzymuję telefony z całego świata od ludzi szukających pomocy. Ludzie nie wiedzą już, w co wierzyć. Codziennie spotykam w Rzymie zniechęconych i poranionych kapłanów. Kościół jest spowity i osłepiony tajemnicą nieprawości.

Codziennie słyszymy przerażające wiadomości. Nie ma tygodnia bez doniesienia o przypadku wykorzystywania seksualnego. Każde oskarżenie rani serce Kościoła. Według słów św. Pawła VI, swąd szatana wdarł się do Kościoła. Kościół, zwykle miejsce światła, stał się jaskinią ciemności. Powinien być tak samo bezpieczny i spokojny jak dom rodzinny, ale stał się złodziejską meliną.

Jak możemy tolerować fakt, że drapieżcy dostali się w nasze szeregi? Wielu wiernych kapłanów to dobrzy pasterze, którzy postępują jak kochający ojcowie i rzetelni przewodnicy duchowi. Jednak niektórzy mężowie Boży stali się zdrajcami, którzy zostali agentami Złego, jak Judasz Iskariota. Dążyli do skalania czystych dusz najmłodszych. Upokorzyli obraz Chrystusa obecny w każdym dziecku, jednocześnie poniżając i zdradzając tak wielu wiernych kapłanów.

Kapłani na całym świecie czuli się zdradzeni i zawstydzeni obrzydliwościami w Kościele. Kościół przechodzi przez tajemnicę biczowania z rąk tych, którzy go powinni kochać i chronić. Ciało Kościoła jest boleśnie zranione. Kto zadaje te ciosy? Ci sami, którzy powinni go kochać i chronić. Odważę się użyć słów papieża Franciszka, że tajemnica Judasza jest tajemnicą naszych czasów. Jest to tajemnica zdrady przedostająca się na zewnątrz ścian Kościoła. Wykorzystywanie seksualne nieletnich ujawnia to w najbardziej odrażający sposób.

Musimy mieć odwagę spojrzeć naszym grzechom w oczy. Zdrada została zorganizowana i spowodowana przez wielu innych, którzy mniej rzucali się w oczy i byli bardziej wyrafinowani w swojej perfidii. Mimo to jest to głęboka rana. Przez długi czas żyliśmy w tajemnicy Judasza. To, co dziś jest oczywiste, miało głęboko niepokojące przyczyny. Musimy to wyraźnie potępić. Kryzys, przez który przechodzi duchowieństwo, Kościół i świat jest z gruntu kryzysem duchowym, kryzysem wiary. Żyjemy tajemnicą nieprawości, tajemnicą zdrady i tajemnicą Judasza.

Judasz pozostanie na wieki synonimem zdrady, a jego cień wisi nad nami. Tak, my też zdradziliśmy; zrezygnowaliśmy z modlitwy. Zło skutecznego aktywizmu przeniknęło wszędzie. Dążymy do kopiowania organizacji dużych firm. Zapomnieliśmy, że sama modlitwa jest krwią, która może zasilać serce Kościoła. Zapewniamy, że nie ma czasu do stracenia. Ten czas chcemy zainwestować w użyteczne prace społeczne. Ten, kto się nie modli, już zdradził. Jest już przygotowany na każdy kompromis ze światem. Idzie śladami Judasza.

Tolerujemy wszelkie kwestionowanie. Doktryna katolicka jest kwestionowana, a w imię samowzwańcych postaw intelektualnych teologowie czerpią przyjemność z dekonstrukcji dogmatów i odzierania moralności z jej głębokiego znaczenia.

### Pozostańcie silni i prawi

**T**ajemnica Judasza się rozprzestrzeniła. Chciałbym powiedzieć wszystkim kapłanom: pozostańcie silni i prawi. Bo z powodu kilku duchownych wszyscy będziecie oskarżani o homoseksualizm. Kościół katolic-



ki zostanie wciągnięty w bagno. Okaże się, że składa się on z obłudnych i żądnych władzy kapłanów. Nie zamartwiajcie waszych serc. W Wielki Piątek oskarżono Jezusa o wszystkie grzechy ludzkości, a Jerozolima krzyczała: „Ukrzyżuj Go! Ukrzyżuj Go!”. Bez względu na kłamliwe dochodzenia przedstawiające katastrofalną sytuację nieodpowiedzialnych duchownych, którzy mają osłabione życie wewnętrzne i którzy są u steru Kościoła, zachowajcie spokój i wiarę, tak jak Matka Boża i Święty Jan u stóp Krzyża.

Księża, biskupi i kardynałowie bez zasad w żaden sposób nie splamią nieskalanego świadectwa wiary chrześcijańskiej ponad 400 000 kapłanów na świecie, którzy każdego dnia wiernie, z radością i pobożnie służą Panu. Kościół nie umrze, pomimo gwałtowności ataków, których doświadcza. Jest to obietnica Pana, a Jego słowo jest nieomyślne.

**Chrześcijanie martwią się, wahają się i wątpią. Ta książka została napisana dla nich: Nie wątpcie! Trzymajcie się doktryny! Módlcie się dalej! Ta książka została napisana dla pocieszenia chrześcijan i wiernych kapłanów.**

Tajemnica Judasza, tajemnica zdrady to subtelna trucizna. Diabeł chce poddawać w wątpliwość Kościół. Chce, żebyśmy postrzegali Kościół jako ludzką organizację pozostającą w kryzysie. A jednak jest on czymś więcej: jest żywym Chrystusem, który trwa. Diabeł wywołuje podział i schizmę. Chciałby, żebyśmy uwierzyli, że Kościół zdradził. Ale Kościół nie zdradza. Kościół, pełen grzeszników, jest bez grzechu! Zawsze będzie w nim wystarczająco dużo światła dla tych, którzy szukają Boga. Nie padajcie ofiarą nienawiści, podziału i manipulacji. Celem nie jest tworzenie podziałów, ani wzajemna walka. Pan Jezus ostrzegał nas przed tymi zagrożeniami do tego stopnia, że powiedział nam o złych pasterzach; nie mieliśmy porzucać Kościoła – fundamentu prawdy – z ich powodu. Nie padajmy ofiarą podziału z powodu tych, którzy są źli, jak wyjaśniał to święty Augustyn (List 105).

Kościół cierpi, jest deptany, jego wrogowie są w środku. Nie porzucamy go. Wszyscy duszpasterze są grzesznikami, ale niosą w sobie tajemnicę Chrystusa.

Co możemy zrobić? Nie jest to kwestia organizacji i strategii planowania. Jak możemy sądzić, że sami jesteśmy w stanie poprawić sytuację? Doprowadziłoby nas to ponownie do śmiertelnej iluzji Judasza.

W obliczu powodzi grzechów w szeregach Kościoła, możemy ulec pokusie, aby wziąć sprawy w swoje ręce. Możemy chcieć oczyścić Kościół naszymi własnymi środkami. To byłby błąd. Co byśmy zrobili? Założyli ugrupowanie? Ruch? Pułapki podziału są najpoważniejszymi

► pokusami.

**Pod pretekstem właściwego postępowania dzielimy się, krytykujemy siebie nawzajem i rozrywamy się na strzępy. A diabeł się śmieje. Udało mu się kuścić dobrych ludzi pod maską prawdy. Nie możemy reformować Kościoła poprzez podział i nienawiść. Reformujemy Kościół, zmieniając się najpierw sami! Nie wahajmy się potępiać grzechu zaczynając od własnego.**

W tej książce nie zawaham się użyć mocnych słów. Z pomocą pisarza i eseisty Nicolasa Diata, bez którego niewiele byłoby możliwe, i który był, od napisania książki *Bóg albo nic*, naprawdę niezawodny, chcę inspirować się słowem Bożym, które jest mieczem obosiecznym. Nie bójmy się powiedzieć, że Kościół potrzebuje głębokiej reformy, która jest związana z naszym nawróceniem.

Wybaczcie mi, jeśli niektóre moje słowa zaszokują was. Nie chcę was usypiać, używając kojącego i kłamliwego wywodu. Nie szukam ani sukcesu, ani popularności. Ta książka jest krzykiem duszy! To wołanie miłości do Boga i drugiego człowieka. Jestem winien wam chrześcijanom jedyną prawdę, która zbawia. Kościół umiera z powodu duszpasterzy, którzy boją się jasno mówić prawdę. Boimy się mediów, opinii publicznej; boimy się naszych braci! Dobry pasterz oddaje życie za swoje owce.

Często zadawane mi jest pytanie: „co możemy zrobić?”. Gdy podział jest bliski, musimy wzmocnić naszą jedność. To nie ma nic wspólnego z „esprit de corps”<sup>1</sup> występującym w świecie. Jedność Kościoła znajduje się w sercu Jezusa Chrystusa. Musimy stać blisko Niego i w Nim. Serce, które zostało przebite włócznią, abyśmy mogli znaleźć schronienie, będzie naszym domem. **Jedność Kościoła opiera się na czterech filarach. Modlitwa, doktryna katolicka, miłość Piotra i wzajemne miłosierdzie muszą stać się priorytetami naszej duszy i wszystkich naszych działań.**

### Modlitwa

„Ten, kto się modli, nie stawia sobie zapory”, powiedział święty Alfons. Muszę nalegać na to, ponieważ Kościół, który nie uważa modlitwy za najcenniejszą własność, jest skazany na porażkę. Jeśli nie wrócimy do długiego i cierpliwego czasu czuwania z Panem Jezusem, będziemy Go zdradzać. Apostołowie Go zdradzili. Czy myślimy, że jesteśmy lepsi niż oni? Szczególnie kapłani muszą posiadać duszę modlitwy. Bez tego najbardziej efektywne działania społeczne byłyby bezużyteczne, a nawet szkodliwe. Dawałoby to nam poczucie służby Bogu, podczas gdy przez cały czas wykonywalibyśmy pracę Złego. To nie jest kwestia gromadzenia praktyk religijnych. To jest kwestia milczenia i uwielbienia, klęczenia i wchodzenia w liturgię z lękiem i szacunkiem. Liturgia jest dziełem Boga. To nie jest teatr.

Chciałbym, aby moi bracia biskupi nigdy nie zapomnieli o swoich po-

ważnych obowiązkach. Drodzy przyjaciele, czy chcecie postawić Kościół na nogi? Klękajcie! To jedyny sposób! Jeśli postacie inaczej – to, co zrobicie, nie będzie od Boga. Tylko Bóg może nas zbawić. Zrobi to tylko wtedy, gdy będziemy się do Niego modlić.

### Doktryna katolicka

**Martwi mnie widok tyłu duszpasterzy, którzy odrzucili doktrynę katolicką i powodują podział wśród wiernych. Jesteśmy winni chrześcijanom nauczanie, które jest jasne, stanowcze i stałe. Jak możemy akceptować to, że Konferencje Biskupów są nawzajem sprzeczne? Tam, gdzie jest zamieszanie, Bóg nie może przebywać!**

Jedność wiary zakłada jedność Magisterium w przestrzeni i czasie. Kiedy otrzymujemy nowe nauczanie, zawsze powinno być ono interpretowane w sposób spójny z nauką, która je poprzedza. Jeśli wprowadzamy rozłam i rewolucje, niszczymy jedność, która kieruje Kościołem świętym przez wieki.

Hermeneutyka reformy nauczana przez Benedykta XVI jest warunkiem koniecznym jedności. Ci, którzy głośno obwieszczają zmianę i rozłam, są fałszywymi prorokami. Nie szukają dobra stada. Nasza jedność zostanie wykuta w prawdzie doktryny katolickiej. Nie ma innych środków. Poszukiwanie medialnej popularności kosztem prawdy jest tym samym, co robił Judasz.

**Nie lękajmy się! Jaki jest lepszy prezent dla ludzkości, niż prawda Ewangelii? Jezus wiele wymaga od nas. Aby pójść za Nim, musimy nieść swój krzyż każdego dnia. Pokusa tchórzostwa jest wszędzie. Czekaj przede wszystkim na duszpasterzy. Nauczanie Chrystusa wydaje się zbyt trudne. Ilu z nas ma pokusę, by myśleć: „Trudna jest ta mowa. Któż jej może słuchać?” (J 6, 60). Pan patrzy na tych, których wybrał, na nas, kapłanów i biskupów, i pyta jeszcze raz: „Czyż i wy chcecie odejść?” (J 6, 67).**

Patrzy nam prosto w oczy i pyta każdego z nas: „Czy nie porzucisz Mnie? Czy nie zrezygnujesz z nauczania wiary w całej jej pełni? Czy będziesz miał odwagę głosić Moją prawdziwą obecność w Eucharystii? Czy będziesz

miał odwagę pociągnąć tych młodych ludzi do życia konsekrowanego? Czy będziesz miał siłę powiedzieć, że bez regularnej spowiedzi, komunii sakramentalna jest narażona na utratę swojego znaczenia? Czy będziesz miał śmiałość przypominania prawdy o nierozzerwalności małżeństwa? Czy będziesz miał miłosierdzie, żeby to robić, nawet jeśli będziesz ponosił za to winę? Czy będziesz miał odwagę, by delikatnie zachęcić rozwiedzionych i będących ponownie w związku małżeńskim, żeby zmienili swoje życie? Czy wolisz sukces, czy pójdziesz za Mną?”. Prośmy Boga, żebyśmy za świętym Piotrem mogli odpowiedzieć, pełni miłości i pokory, „Panie, do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego” (J 6, 68). ✚

**+ Robert Kardynał Sarah**



<sup>1</sup> esprit de corps – poczucie lojalności

# MANIFEST WIARY

## Dokument kardynała Gerharda Müllera

W poprzednim artykule kardynał Sarah napisał: „Jestem dotknięty widokiem tyłu kapłanów, którzy porzucili doktrynę katolicką i powodują podział wśród wiernych. Jesteśmy winni chrześcijanom nauczanie, które jest jasne, stanowcze i stałe”. Kolejny równie odważny kardynał broniący Kościoła i prawdy, Gerhard Ludwig Müller (ur. 31 XII 1947), prefekt Kongregacji Nauki Wiary od 2012 do 2017 r., opublikował 9 lutego 2019 r. „Manifest wiary”, aby położyć kres «narastającemu zamieszaniu» w obrębie Kościoła. Oto pełny tekst tego dokumentu.



**Gerhard Kardynał Müller**

**W**obec coraz bardziej rozszerzającego się zamieszania w nauczaniu wiary, wielu biskupów, kapłanów, zakonników i świeckich Kościoła Katolickiego poprosiło mnie o złożenie publicznego świadectwa Prawdzie Objawienia. Jest zadaniem właściwym pasterzom prowadzić ludzi im powierzonych na drodze do zbawienia, to zaś może dziać się jedynie wówczas, gdy taka droga jest znana oraz gdy oni sami jako pierwsi nią podążają. Dlatego właśnie napominał Apostoł: „Przekazałem wam na początku to, co przejąłem” (1 Kor 15, 3). Dziś wielu chrześcijan nie zna już nawet podstaw wiary, przy rosnącym wciąż niebezpieczeństwie, że nie znajdą już drogi, która prowadzi do życia wiecznego. Jednakowoż, podstawowym zadaniem Kościoła pozostaje prowadzić ludzi do Jezusa Chrystusa, Światłości narodów (*Lumen gentium* 1). W tej sytuacji powstaje pytanie, jak znaleźć właściwy kierunek. Według Jana Pawła II, Katechizm Kościoła Katolickiego stanowi „pewną normę nauczania wiary” (Fidei depositum IV). Został on napisany dla umocnienia braci i siostr w wierze, wierze wystawionej na ciężką próbę przez „dyktaturę relatywizmu”<sup>1</sup>.

### 1. Bóg Trójjedyny, objawiony w Jezusie Chrystusie

**S**edno wiary wszystkich chrześcijan leży w wyznaniu Najświętszej Trójcy. Staliśmy się uczniami Jezusa, dziećmi i przyjaciółmi Boga, poprzez chrzest w

<sup>1</sup> Numery w tekście odnoszą się do Katechizmu Kościoła Katolickiego.

imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Rozróżnienie trzech Osób w Boskiej jedności (KKK 254) wyznacza fundamentalną różnicę w wierze w Boga oraz w obrazie człowieka w porównaniu z innymi religiami. Po rozpoznaniu Chrystusa, widma znikają. On jest prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, który wcielił się w łonie Dziewicy Maryi dzięki działaniu Ducha Świętego. Słowo, które stało się ciałem, Syn Boga, jest jedynym Zbawicielem świata (KKK 679) i jedynym Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi (KKK 846). Dlatego też Pierwszy List świętego Jana Apostoła odnosi się do tego, kto neguje Jego bóstwo, jako Antychryst (1 J 2, 22), albowiem Jezus Chrystus, Syn Boga, jest odwiecznie współistotny Bogu, Swojemu Ojcu (KKK 663). Z wielką stanowczością należy stawić czoła pojawieniu się dawnych herezji, które w Jezusie Chrystusie widziały jedynie wybitną osobę, brata czy przyjaciela, proroka czy przykład moralności. On jest przede wszystkim Słowem, które było u Boga i które jest Bogiem, Synem Ojca, Który przyjął naszą ludzką naturę, aby nas odkupić i Który przyjdzie sędzić żywych i umarłych. Jego samego uwielbiamy w jedności z Ojcem i Duchem Świętym, jako Jedynego i Prawdziwego Boga (KKK 691).

### 2. Kościół

**J**ezus Chrystus założył Kościół, widzialny znak i narzędzie zbawienia, który trwa w Kościele Katolickim (KKK 816). Dał swojemu Kościołowi, który „zrodził się z boku umierającego na krzyżu Chrystusa” (KKK 766), sakramentalną strukturę, która trwać będzie aż do pełnego wypełnienia się Królestwa (KKK 765). Chrystus-

► -Głowa oraz wierni, jako członki Ciała, są jedną i tą samą osobą mistyczną (KKK 795), dlatego też Kościół jest święty, ponieważ Chrystus, jedyny Pośrednik, uczynił go na ziemi widzialnym organizmem i nieustannie go podtrzymuje (KKK 771). Poprzez Kościół odwieczne dzieło Chrystusa uobecnia się w czasie i przestrzeni poprzez celebrowanie sakramentów świętych, przede wszystkim Ofiary eucharystycznej, Mszy świętej (KKK 1330). Kościół władzą Chrystusa przekazuje Boskie Objawienie, które „obejmuje także wszystkie treści nauki, łącznie z moralnością, bez których zbawcze prawdy wiary nie mogą być strzeżone, wykładane czy zachowywane” (KKK 2035).



**Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi. I w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedynego, Pana naszego**

### 3. Porządek sakramentalny

**K**ościół jest w Jezusie Chrystusie powszechnym sakramentem zbawienia (KKK 776). Nie świeci własnym światłem, ale odbija niejako światło Chrystusa, które lśni na Jego obliczu, a to dzieje się tylko wtedy, gdy punktem odniesienia nie są opinie większości czy też duch czasów, ale raczej prawda objawiona w Jezusie Chrystusie, który powierzył Kościołowi Katolickiemu pełnię łaski i prawdy (KKK 819): On sam jest obecny w sakramentach Kościoła.

Kościół nie jest utworzonym przez człowieka stowarzyszeniem, którego struktura mogłaby być modyfikowana przez jego członków według własnego upodobania: Kościół jest pochodzenia Bożego. „Sam Chrystus jest źródłem posługi w Kościele. On ją ustanowił, wyposażył we władzę oraz wyznaczył posłanie, ukierunkowanie i cel” (KKK 874). Także dziś pozostaje w mocy napomnienie Apostoła, według którego przeklętym jest każdy, kto głosiłby inną Ewangelię, „nawet my lub anioł z nieba” (Ga 1, 8).

Przekazywanie wiary jest nierozzerwalnie związane z ludzką wiarygodnością jej przekazicieli: ci zaś, w niektórych przypadkach, opuścili tych, którzy zostali im powierzeni, wstrząsając nimi i poważnie szkodząc ich wierze. W ich przypadku wypełnia się słowo Pisma: „Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań – ponieważ ich uszy świeżbią – będą sobie mnożyli nauczycieli” (2 Tm 4, 3).

Zadaniem Magisterium Kościoła względem ludu Bożego jest: „chronić go przed wypaczeniami i słabościami”, aby miał „możliwość wyznawania bez błędu autentycznej wiary” (KKK 890). To odnosi się szczególnie do siedmiu sakramentów. Najświętsza Eucharystia jest „źródłem i

szczytem całego życia chrześcijańskiego” (KKK 1324). Ofiara eucharystyczna, w której Chrystus włącza nas w swoją ofiarę Krzyża, ma na celu najgłębsze zjednoczenie z Nim (KKK 1382). Dlatego też Pismo Święte udziela napomnień odnośnie warunków przyjmowania Komunii świętej: „Dlatego też kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny będzie Ciała i Krwi Pańskiej” (1 Kor 11, 27), zatem „Jeśli ktoś ma świadomość grzechu ciężkiego, przed przyjęciem Komunii powinien przystąpić do sakramentu pojednania” (KKK 1385). Z wewnętrznej logiki sakramentu wynika, że rozważeni żyjący w związkach cywilnych, których sakramentalne małżeństwo przed Bogiem jest wciąż ważne, podobnie jak i wszyscy ci chrześc-

janie, którzy nie są w pełnej komunii z wiarą katolicką, wreszcie wszyscy ci, którzy nie są odpowiednio usposobieni, nie mogą owocnie przyjąć Najświętszej Eucharystii (KKK 1457), ponieważ w ten sposób nie prowadzi ich ona do zbawienia. Wyjaśnianie tego jest uczynkiem miłosierdzia względem duszy.

Uznanie grzechów w spowiedzi świętej przynajmniej jeden raz w roku stanowi jedno z przykazań Kościoła (KKK 2042). Kiedy wierzący nie wyznają już swoich grzechów, otrzymując ich odpuszczenie, próżnym staje się zbawienie przyniesione przez Chrystusa; On przecież stał się człowiekiem, aby odkupić nas od naszych grzechów. Władza przebaczenia, którą Zmartwychwstały przekazał Apostołom i ich następcom w biskupstwie i kapłaństwie, odpuszcza grzechy ciężkie i powszednie popełnione po chrzcie. Obecna praktyka spowiedzi uwiadcza, że sumienia wierzących nie są dziś wystarczająco formowane. Miłosierdzie Boże jest nam dane, abyśmy wypełniali Jego przykazania i tak przyłgnęli do Jego woli, nie zaś abyśmy unikali wezwania do nawrócenia (KKK 1458).

„Kapłan prowadzi dalej dzieło odkupienia na ziemi” (KKK 1589). Świecenia, które nadają kapłanowi „świętą władzę” (KKK 1592), są nie do zastąpienia, ponieważ poprzez nie Jezus staje się sakramentalnie obecny w swoim zbawczym działaniu. Kapłani wybierają dobrowolnie celibat jako „znak nowego życia” (KKK 1579). Chodzi o dar z siebie samego na służbę Chrystusa i Jego Królestwa, które nadchodzi. Aby udzielić ważnie święceń w trzech stopniach tego sakramentu, Kościół wiąże się z wyborem dokonany przez samego Pana, „z tego powodu nie są możliwe święcenia kobiet” (KKK 1577). W tym kontekście, mówienie o dyskryminacji ko-

biety jawi się wyraźnie jako błędne rozumienie tego sakramentu, który nie dotyczy ziemskiej władzy, ale reprezentowania Chrystusa, Oblubieńca Kościoła.

#### 4. Prawo moralne

**W**iarą i życie są nierozłączne, albowiem wiara bez uczynków spełnionych w Panu jest martwa (KKK 1815). Prawo moralne jest dziełem Bożej Mądrości i prowadzi człowieka do obecnego szczęścia (KKK 1950). W związku z tym, „wyznacza człowiekowi drogę praktykowania dobra i osiągnięcia jego celu” (KKK 1955). Jego przestrzeganie jest konieczne u wszystkich osób dobrej woli, aby osiągnąć wieczne zbawienie. Ten kto umiera w grzechu ciężkim bez żalu pozostanie na zawsze oddzielonym od Boga (KKK 1033). To prowadzi do praktycznych konsekwencji w życiu chrześcijan, pośród których należy wymienić te częściej dziś lekceważone (por. 2270-2283; 2350-2381). Prawo moralne nie jest ciężarem, ale jest częścią tej prawdy, która wyzwala (por. J 8, 32) i poprzez którą chrześcijanin przemierza drogę zbawienia, prawdy, która nie może być relatywizowana.

#### 5. Życie wieczne

**W**ielu pyta się dziś, dlaczego Kościół wciąż istnieje skoro sami biskupi wolą działać jako politycy niż jako nauczyciele głosić Ewangelię. Spojrzenie nie powinno zatrzymywać się na kwestiach drugorzędnych, jednak bardziej niż kiedykolwiek jest koniecznym, aby Kościół podjął się właściwego mu zadania. Każde ludzkie istnienie ma nieśmiertelną duszę, która przy jego śmierci odłącza się od ciała, jednak w nadziei na zmartwychwstanie umarłych (KKK 366). Śmierć czyni definitywną decyzję człowieka za lub przeciw Bogu. Wszyscy muszą przejść sąd szczegółowy natychmiast po śmierci (KKK 1021): albo będzie jeszcze konieczne oczyszczenie albo człowiek pójdzie bezpośrednio ku szczęściu wiecznemu i będzie mu umożliwione oglądanie Boga twarzą w twarz. Istnieje jednak także straszna możliwość, że osoba, aż do końca, pozostanie w sprzeczności z Bogiem: odrzucając definitywnie Jego miłość, bezpośrednio potępi się na wieki (por. KKK 1022). „Bóg stworzył cię bez siebie, ale nie zbawia cię bez siebie” (KKK 1847). Wieczność kary piekielnej jest straszną rzeczywistością, która – według świadectwa Pisma świętego – dotyczy tych wszystkich, którzy umierają w stanie grzechu śmiertelnego” (KKK 1035). Chrześcijanin przechodzi przez ciasną bramę, „bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią



### Wierzę w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie

prawd, trzymając się mocno tego, co sami otrzymaliśmy. Chciejmy mieć odwagę, aby przebyć drogę Jezusa Chrystusa z determinacją, tak by osiągnąć życie wieczne, idąc za Jego przykazaniami (KKK 2075).

Prośmy Pana, aby dał nam w pełni poznać, jak wielki jest dar katolickiej wiary, poprzez który otwiera się brama życia wiecznego. „Kto się bowiem Mnie i słów moich zawstydzi przed tym pokoleniem wiarołomnym i grzesznym, tego Syn Człowieczy wstydzić się będzie, gdy przyjdzie w chwale Ojca swojego razem z aniołami świętymi” (Mk 8, 38). Dlatego też wzmacniamy wiarę wyznając prawdę, którą jest sam Jezus Chrystus.

Pouczenie, które Paweł, Apostoł Jezusa Chrystusa, daje swojemu współpracownikowi i następcy Tymoteuszowi, skierowane jest w szczególny sposób do nas, biskupów i kapłanów. Pisał on: „Zaklinam cię wobec Boga i Chrystusa Jezusa, który będzie sądził żywych i umarłych, i na Jego pojawienie się, i na Jego królestwo: głoś naukę, nastawaj w porę, nie w porę, [w razie potrzeby] wykaż błąd, poucz, podnieś na duchu z całą cierpliwością, ilekroć nauczasz. Przyjdzie bowiem chwila, kiedy zdrowej nauki nie będą znosili, ale według własnych pożądań – ponieważ ich uszy świerzbią – będą sobie mnożyli nauczycieli. Będą się odwracali od słuchania prawdy, a obrócą się ku zmyślnym opowiadaniom. Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonaj dzieło ewangelisty, spełnij swe posługiwanie!” (2 Tm 4, 1-5).

Oby Maryja, Matka Boga, wybłagała nam łaskę trwania w wyznawaniu prawdy Jezusa Chrystusa bez zachwiania. W jedności wiary i modlitwy. ✚

**Gerhard Kardynał Müller**

*Prefekt Kongregacji Nauki Wiary w latach 2012-2017*

wchodzą” (Mt 7,13).

Milczenie o tych i innych prawdach wiary albo też nauczanie tego, co jest im przeciwne, jest najgorszym oszustwem, któremu Katechizm stanowczo się sprzeciwia. To jest ostatnia próba Kościoła, polegająca na „oszukańczej religii, dającej ludziom pozorne rozwiązanie ich problemów za cenę odstępstwa od prawdy” (KKK 675). To jest oszustwo Antychrysta, który nadchodzi „z wszelkim zwodzeniem ku nieprawości tych, którzy giną, ponieważ nie przyjęli miłości prawdy, aby dostąpić zbawienia” (2 Tes 2, 10).

#### Wezwanie

**J**ako robotnicy w winnicy Pana, nosimy wszyscy odpowiedzialność przypomnienia tych podstawowych

# Dywidenda Społeczna

Przedstawiamy ostatnią część opracowania poświęconego Dywidendzie Społecznej przygotowanego przez Lisę Rodrigue-Fournier, Pielgrzyma św. Michała. Pytania postawiła Lisa Rodrigue-Fournier, odpowiedzi udzielił Louis Even, który przez 35 lat napisał wiele artykułów poświęconych Dywidendzie Społecznej. W kolejnych przypisach podane są tytuły artykułów Louisa Evena opublikowanych we francuskim odpowiedniku MICHAELA – VERS DEMAIN, wraz z datami ich publikacji, z których pochodzą odpowiedzi. Tłumaczenie redakcji polskiej MICHAELA.



## Zarzuty wobec Dywidendy Społecznej

### 63. Dywidenda Społeczna spowoduje inflację!

Inflacja oznacza wzrost cen. Dywidenda Społeczna nie jest uwzględniana przy ustalaniu cen detalicznych. Ceny nie powinny wzrastać z tego powodu.

Gdyby ilość pieniędzy została zwiększona bez uwzględnienia produkcji, popyt mógłby przewyższyć moc produkcyjną. W tym przypadku ceny miałyby tendencję wzrostową z powodu braku produktów. W przypadku Dywidendy Społecznej ceny spadłyby, ponieważ wzrosłoby sprzedawanie<sup>56</sup>.

Kredyt Społeczny proponuje system finansowy, który jest prosty, ale kompletny. Eliminuje wszystkie przyczyny inflacji, ponieważ pieniądze dokładnie odzwierciedlają rzeczywistość<sup>57</sup>.

Dr Bryan Monahan, przewodniczący Sekretariatu Kredytu Społecznego i bliski współpracownik Douglasa, twierdził, że konflikt między postępem a poszukiwaniem pełnego zatrudnienia stał u źródła inflacji<sup>58</sup>.

### 64. Czy Dywidenda Społeczna nie sprawi, że ludzie będą leniwi?

Ten zarzut był wielokrotnie odrzucany. Nie da się go utrzymać. Czy ktokolwiek zostawiłby pracę, by zadowolić się Dywidendą, kiedy stanowiłaby ona tylko część jego całkowitego dochodu?

Lenistwo jest wadą. Pieniądze nie zostały przewidziane jako broń przeciwko wadom.

Nie trzeba być czynnie zatrudnionym, aby dzielić się z innymi i troszczyć się o nich<sup>57</sup>.

### 65. Co powie Pan moralistom, którzy mówią, że nie ma czegoś takiego jak bezpłatny obiad?

Możemy odpowiedzieć pytając, czy słońce otrzymu-

je wypłatę za ogrzewanie i oświetlanie układu słonecznego? Czy księżyc pobiera wynagrodzenie zależne od wielkości jego półksiężyca? Czy rzeki otrzymują zapłatę według wysokości ich wodospadów? Nic za nic? Czy niemowlę w swoim łóżeczku nie ma prawa do niczego? Czy powiedzielibyśmy, że chorzy i starsi nie mają prawa do niczego?

Pod tym względem Pan Jezus nigdy nie powinien rozmnożyć chleba i ryb, i popełnić „zbrodni” rozdawania ich za darmo. W Modlitwie Pańskiej nie odmawialibyśmy słów: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”. Zamiast tego Bóg powiedziałby nam, abyśmy zarabiali na nasz codzienny chleb<sup>59</sup>.

### 66. Ale ludzie już nie będą chcieli pracować!

Akcjonariusze, którzy otrzymują dywidendy, nie wykazują mniejszego zainteresowania dla swoich przedsiębiorstw. Kiedy pracują w fabryce, której są właścicielami, czy stają się leniwi, jeśli otrzymują dywidendę oprócz wynagrodzenia?

Byłoby głupio tak myśleć. Wiedzą, że tylko zwiększenie ilości lub jakości ich produktów zwiększy ich dywidendy. Dlatego podwajają swoje wysiłki w pracy.

Krytycy mogą argumentować: „To jest zasilek, sprawi, że ludzie staną się leniwi, ludzie nie będą już chcieli pracować itd.”. Ale wykluczają siebie, nie zaliczając się do leniwych. To o innych się martwią; o populację, którą lekceważą<sup>60</sup>.

### 67. Doprowadzi to do korupcji politycznej!

Przeciwnie, Dywidenda Społeczna pomogłaby położyć kres korupcji. Dając każdemu dostęp do podstawowych dóbr, społeczeństwo byłoby w służbie wszystkich swoich członków, nie tylko nielicznych preferowanych<sup>61</sup>.

<sup>56</sup> Vers Demain, 15 X 1943, Pod reżimem kredytowym

<sup>57</sup> Vers Demain, czerwiec 1966, Prawo wszystkich do dywidendy

<sup>58</sup> Louis Even w Trois-Rivieres, 1 IX 1957

<sup>59</sup> Vers Demain, 15 X 1943, Chrześcijaństwo pana Angers

<sup>60</sup> Vers Demain, wrzesień 1976, Co to jest dywidenda

<sup>61</sup> Vers Demain, 15 X 1947, Darmowa ekonomia

## 68. Co Pan powie tym, którzy wołają: „Precz z kapitalizmem!”?

Wołają, ponieważ nie mają niczego i są źli na tych, którzy coś posiadają. Gdyby sami byli kapitalistami, działaliby inaczej.

Czy powinniśmy pozbyć się krytyków? Oczywiście nie.

Jest coś lepszego, co możemy zrobić, a mianowicie uczynić każdego kapitalistą. Musimy uznać fakt, że każdy ma prawo do udziału we wspólnym kapitale. Gdyby wspólnie posiadany kapitał był uznawany i przynosił jego właścicielom dochód, wszyscy byliby kapitalistami, włączając socjalistów!

Wszyscy posiadaliby dobrą miarę wolności; tę samą miarę, z której korzystają ludzie, którzy mają w kieszeni pieniądze, pozwalające im przyjąć pracę, która im odpowiada, i odrzucić pracę, która nie jest odpowiednia<sup>62</sup>.

## 69. Czy nie spowoduje to wzrostu podatków?

Ludzie, którzy nie rozumieją Kredytu Społecznego, nie mogą zrozumieć, w jaki sposób Dywidenda Społeczna będzie rozdzielana bez zwiększenia podatków.

Obecnie wszelkie pieniądze pochodzące od rządu w postaci ulgi podatkowej na dzieci, emerytury i zasiłków z opieki społecznej pochodzą z opodatkowania.

Pieniądze są tworzone, ale nie tworzone zdrowo. Pieniądze są tworzone przez banki jako dług, a więc opodatkowanie jest nieuniknione. W systemie Kredytu Społecznego nadal używalibyśmy liczb jako pieniędzy, ale byłyby one wolne od długu. Wszystkie nowe pieniądze będą oparte na zdolności produkcyjnej kraju<sup>63</sup>.

## 70. Dlaczego dotąd system Kredytu Społecznego nie został wprowadzony w życie?

Ponieważ Kredyt Społeczny nie jest znany i rozumiany. Ludzkość została zahipnotyzowana przez jansenistyczną filozofię ekonomiczną utrzymywaną przez potęgę finansowe i tych, którzy chcą panować nad innymi<sup>64</sup>.

<sup>62</sup> *Vers Demain*, 1 V 1949, Wszyscy są kapitalistami

<sup>63</sup> *Vers Demain*, czerwiec 1969, Dywidenda bez podatków

<sup>64</sup> *Vers Demain*, luty 1968, Przeciwno podatkom, za dywidendą

## 71. Nawet gdyby Kredyt Społeczny był dobry, czy nie stałby się niebezpieczny, gdyby pozostał w rękach opresyjnego rządu?

Kredyt Społeczny prawdopodobnie nie stanie się niebezpiecznym narzędziem w rękach opresyjnego rządu. Kredyt Społeczny nie zastąpi monopolu bankowego monopolu państwowym. Rząd nie będzie tworzyć pieniędzy według własnego uznania i dla własnych celów.

Kredyt Społeczny przewiduje funkcjonowanie systemu monetarnego w sposób podobny do funkcjonowania systemu sądownictwa<sup>65</sup>.

## 72. Jak system monetarny Kredytu Społecznego może być wzorowany na „funkcjonowaniu systemu sądownictwa”?

Rząd mianuje sędziów, ale nie ingeruje w ich orzeczenia. Sędziowie nie wydają wyroków opartych na zysku; ich dochody są niezależne od ich orzeczeń. Obiektywnie osądzają, opierając się na prawach, których sami nie napisali i na faktach, których nie sfałszowali ani nie stworzyli. Wyroki są wydawane na podstawie zeznań, które ustalają fakty. Sędziowie nie zeznają we własnych sądach.

To samo dotyczy systemu monetarnego Kredytu Społecznego. Rząd wyznaczałby członków Narodowego Biura Kredytowego. Biuro zapewniałoby funkcjonowanie systemu monetarnego zgodnie z prawem.

Finanse dokładnie odzwierciedlałyby fakty dotyczące produkcji i konsumpcji. Siła nabywcza byłaby gwarantowana wszystkim obywatelom przez okresową Dywidendę Społeczną. Kiedy jego funkcja zostałaby jasno określona, Narodowe Biuro Kredytowe działałoby bez ingerencji rządu.

System sądowniczy wymaga, aby sprawiedliwość była przedstawiana jawnie i publicznie. Podobnie Narodowe Biuro Kredytowe będzie sporządzało i publikowało okresowe raporty, na podstawie których dokonywano by obliczeń. W takim systemie nie byłoby miejsca na dyktaturę<sup>65</sup>.

<sup>65</sup> *Vers Demain*, 15 X 1958, Krótkie odpowiedzi



# Skąd się biorą pieniądze?

## 73. Skąd będą pochodziły pieniądze na Dywidendę Społeczną?

Odpowiedzmy zadając inne pytanie. Skąd się wzięły pieniądze, które zostały po raz pierwszy użyte w handlu, kiedy zastąpiły trudniejszy system wymiany barterowej [towar za towar - red.]? Nie mogły one pochodzić z podatków.

Pieniądze składają się z cyfr wybitych na metalu, wydrukowanych na papierze lub zapisanych w księgach bankowych. Cyfry te dają prawo do swobodnego wyboru produktów i usług dostępnych w sprzedaży w danym kraju.

Po uznaniu prawa każdej osoby do dywidendy, wszystko, co będzie potrzebne, to emisja i dystrybucja tych cyfr dla każdej osoby<sup>66</sup>.

## 74. Czy można zwiększyć ilość pieniędzy, gdy wzrasta produkcja?

Ludzie wymyślili pieniądze, aby ułatwić sprzedaż produktów; im więcej produktów, tym więcej potrzeba pieniędzy.

Zdolność produkcyjna wzrasta, gdy wzrasta liczba ludności. Gdyby liczba ludzi w regionie wzrosła ze 100 do 10 000 bez wzrostu ilości pieniędzy, wymiany byłyby niewątpliwie sparaliżowane. Wzrost liczby ludności wymaga większej ilości pieniędzy.

Wzrost produkcji spowodowany postępowaniem wymaga również zwiększenia podaży pieniądza. Kto twierdziłby, że kwota pieniędzy nie powinna się zmienić, gdy zwiększy się zdolność produkcyjna?<sup>67</sup>

## 75. Czy to nie doprowadzi do tego, że będzie za dużo pieniędzy?

Niektórzy mogą powiedzieć, że pieniądze nagromadzą się, jeśli dywidenda będzie wypłacana miesiąc po miesiącu. Nie o to chodzi. Dywidenda będzie wypłacana regularnie, ale będzie wydawana u kupców detalicznych, a za pośrednictwem detalistów pieniądze zostaną zwrócone do Narodowego Biura Kredytowego. MICHAEL opisuje tę operację<sup>68</sup>.

## 76. Kiedy ilość pieniędzy musi zostać zwiększona?

Ilość pieniądza w obiegu powinna normalnie wzrastać każdego roku. Ale aby w obiegu było więcej pieniędzy, trzeba je gdzieś dodać<sup>67</sup>.

## 77. Pieniądze trzeba gdzieś dodać, ale gdzie?

Należy zauważyć, że ilość pieniędzy jest zwiększana w celu uznania wzrostu zdolności produkcyjnej.

Co powoduje wytwarzanie produktów? Popyt. Kiedy konsumenci składają zamówienia lub wskazują drogę producentom? Wtedy kiedy mają pieniądze, aby wybrać towary i usługi, i zapłacić za nie.

<sup>66</sup> *Vers Demain*, czerwiec 1966, Prawo wszystkich do dywidendy

<sup>67</sup> *Vers Demain*, 1 I 1940, Dlaczego dywidenda

<sup>68</sup> <https://www.michaeljournal.org/articles/social-credit/item/how-to-finance-production>



Zwiększenie siły nabywczej konsumentów, żeby wskazania dla producentów mogły zostać zwiększone, wymaga, aby (nowe) pieniądze były umieszczane bezpośrednio w rękach konsumentów.

Za każdym razem, gdy tworzone są nowe pieniądze, obywatele będą otrzymywali dywidendę. To jest ich część dobra wspólnego<sup>67</sup>.

## 78. Kto może tworzyć te nowe pieniądze?

Tworzenie nowych pieniędzy poprzez dostarczanie Dywidendy Społecznej wszystkim członkom społeczeństwa może być dokonywane wyłącznie przez samo społeczeństwo, ponieważ jest to dobro wspólne, które musi zostać rozdzielone.

Czy banki będą instytucją, która zrobi to dla społeczeństwa?

Banki nie zostały ustanowione, aby udzielać dotacji konsumentom. Bank jest instytucją utworzoną w celu ułatwienia operacji finansowych poprzez otrzymywanie, inwestowanie i manipulowanie pieniędzmi, które już znajdują się w obiegu, i stara się osiągać zyski podczas przeprowadzania tych operacji.

Jedynie rząd, jako powiernik społeczeństwa lub agencja, którą on wyznacza w jasno określonym celu, ma społeczne upoważnienie do zwiększania ilości pieniądza w obiegu<sup>67</sup>.

## 79. W jakiej wysokości i jak często będą wypłacane dywidendy?

Zwiększenie ilości kredytów gotówkowych w rękach konsumentów będzie uzasadnione, dopóki nie zostanie osiągnięta maksymalna zdolność produkcyjna. Ich ilość i częstotliwość muszą zostać zdecydowane, aby zapobiec nagłym wzrostom i inflacji, a jednocześnie umożliwić mobilizację zdolności produkcyjnych. Sposób dystrybucji dywidendy jest zadaniem do uregulowania przez techników. Dywidendy mogą być dystrybuowane poprzez prosty zapis księgowy na koncie każdego obywatela<sup>67</sup>.

Obecnie istnieją przeszkody w zaspokajaniu podstawowych potrzeb ludzkich spowodowane przez system finansowy ustanowiony przez ludzi. Ponieważ system został ustanowiony przez ludzi, można go modyfikować. Taki jest cel monetarnych propozycji Kredytu Społecznego i jego Dywidendy Społecznej<sup>69</sup>.

## 80. Ale znowu, skąd będą pochodzić pieniądze?

Tych, którzy pytają: „Skąd będą pochodzić te pieniądze?”, chcielibyśmy zapytać: „Skąd będą pochodzić produkty?”.

Wprowadzenie kwoty na konto bankowe jest łatwe. Jest to o wiele łatwiejsze niż wytwarzanie produktów, które mają być sprzedawane na rynku. Łatwiej jest rozprzedać dywidendę niż wyprodukować dobra, za które dywidendą zapłacimy. Pieniądze wyemitowane jako Dywidenda Społeczna nie pochodzą z podatków. Są to nowe pieniądze, które zostaną dodane do konta bankowego każdego obywatela<sup>70</sup>.

## 81. Czy powiedział Pan „nowe pieniądze”?

Tak, nowe pieniądze. To nic nadzwyczajnego. Pieniądze są tworzone dzień w dzień. Narodziny pieniędzy mają miejsce w każdym banku<sup>70</sup>.

## 82. Czy pieniądze rodzą się w banku?

Tak. Gdy ktoś przynosi zaoszczędzone pieniądze do banku, kasjer umieszcza je w szufladzie banku i dodaje tę kwotę do konta bankowego klienta. To nie są nowe pieniądze. Jest to „kieszonkowe”, które zostało zamienione na „konto bankowe”.

Ale kiedy ktoś przychodzi do banku i udzielana jest

pożyczka, menadżer banku wprowadza kwotę jako kredyt dla kredytobiorcy na rachunek bankowy klienta. W tym przypadku kredytobiorca otrzymuje zupełnie nowe pieniądze, ponieważ bankier nie wziął ani jednego grosza ze swojego skarbcza, ani nie zabrał niczego z kont innych deponentów, aby utworzyć zatwierdzoną kwotę kredytu.

Dlatego mówimy, że łatwo jest robić pieniądze<sup>70</sup>.

## 83. Czy pieniądze nie są emitowane przez rząd?

Nie, rząd nie emituje pieniędzy, jak sądzi większość ludzi, ani nie są one tworzone przez instytucję reprezentującą ludność.

Pieniądze są tworzone przez banki, kiedy zostaje zatwierdzona pożyczka. Pieniądze są wysyłane „do grobu”, gdy pożyczki są spłacane, minus kwota zatrzymywana jako opłaty odsetkowe.

Bankier tworzy tymczasowe pieniądze za pomocą pióra. Te same pieniądze zostaną zniszczone w odwrotnym procesie, gdy kredytobiorca spłaca pożyczkę.

Tylko bankier ma przywilej tworzenia tymczasowych pieniędzy, do których dodaje swoje warunki dotyczące ich narodzin i długowieczności. Tak więc obfitość lub niedobór pieniędzy zależy od działań banków<sup>70</sup>.

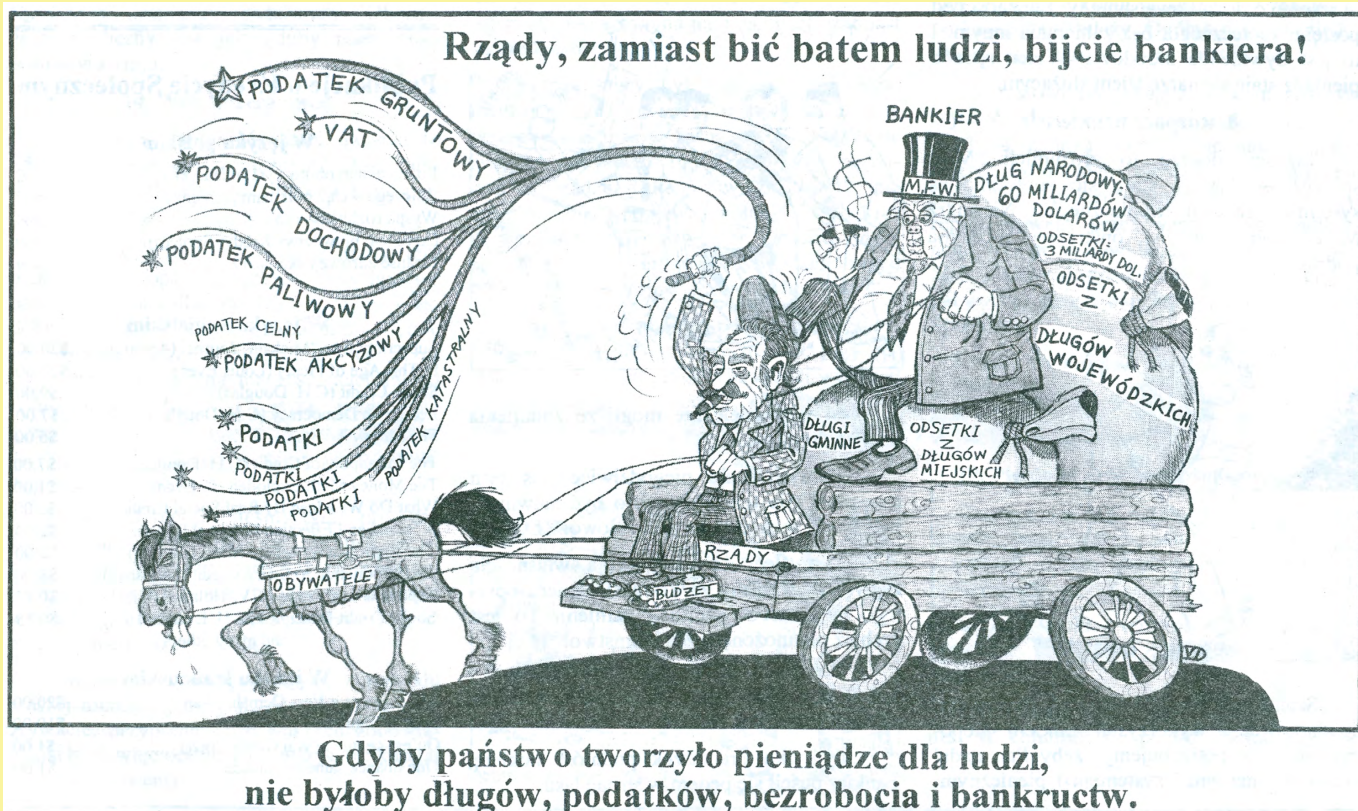
## 84. Czy banki tworzą bogactwo?

Nie, banki tworzą pieniądze, zwane także kredytem finansowym, ale nie tworzą podstawy dla bogactwa. Podstawą pieniądza jest zdolność produkcyjna narodu, bez której pieniądze nie miałyby wartości.

To właśnie ten kredyt finansowy pozwala na uruchomienie zdolności produkcyjnej i stworzenie bogactwa. Pieniądze same w sobie nie tworzą bogactwa, ale pozwalają nam to osiągnąć<sup>70</sup>.

<sup>69</sup> Vers Demain, 1 V 1947, Dobra dla wszystkich potrzeb

<sup>70</sup> Vers Demain, 15 VI 1947, Skąd wziąć pieniądze?





► **85. Czy to oznacza, że tworzenie pieniędzy przez system bankowy jest złe?**

To, co należy przeciwstawić temu systemowi, to nie tyle to, że bankier jest upoważniony do tworzenia pieniędzy, ponieważ ktoś to musi robić, jako że pieniądze nie mogą się tworzyć same. Błędem jest to, że bankierzy mają absolutną kontrolę nad kredytem finansowym; mają prawo narzucać swoje warunki co do tego, kto otrzymuje pieniądze i na jak długo. Złe jest to, że cała gospodarka kraju zależy od decyzji bankierów. To nie tyle zyski bankierów, co ich władza jest katastrofalna.

Ten nieporządek musi zostać skorygowany i Kredyt Społeczny to skoryguje<sup>70</sup>.

## Zakończenie

**86. Jak zrealizować tę nową ekonomię i jej Dywidendę Społeczną?**

Należy wprowadzić nową ekonomię. Jesteśmy głęboko przekonani, że w końcu zwycięży logika Kredytu Społecznego i „miłość bliźniego” jego zwolenników.

Jeśli dostatek jest nieobecny w naszych domach, to dlatego, że produkcja została celowo zniszczona, a obfitość ograniczona. Wielu ludzi pozostaje bezrobotnych, a potencjalne towary, które mogłyby zostać wyprodukowane, nie są produkowane. W obu okresach wojny i pokoju produkcja jest torpedowana.

Ci, którzy myśleli, że mogą kierować tłumami, kazali im oszczędzać pieniądze. Co oszczędzać? Oszczędzać chleb? Ale jest za dużo pszenicy! Oszczędzać ubrania, buty? Producenci tych towarów są bezrobotni, ponieważ ich produkty pozostają niesprzedane.

Chcieli, abyśmy zaoszczędzili pieniądze. Nasze elity są winne ignorancji lub tchórzostwa.

Problemy związane z produkcją i transportem są rozwiązywane w porównaniu z problemami dystrybucji. Rozumujemy tak, jakby ziemia wciąż była pokryta sękami i cierniami.

Przez ostatnie 20 wieków Słowo stało się ciałem. Kościół prosi Ojca Przedwiecznego, aby obdarzył nas naszym chlebem powszednim. Ojciec Niebieski daje nam obfitość dóbr, a my obrażamy Go, chowając tę obfitość za zamkniętymi drzwiami.

Żądamy ekonomii społecznej; ekonomii, która gwarantuje, że każdy bez wyjątku członek społeczeństwa otrzyma swój udział w ziemskich dobrach. ✝

*Lise Rodrigue-Fournier  
Louis Even*



Dwumiesięcznik

# MICHAEL

Dla Tryumfu Nlepokalanej

Dwumiesięcznik MICHAEL jest niezależny od jakichkolwiek partii politycznych, korporacji, instytucji, organizacji czy osób, jest pismem patriotów katolickich pracujących dla Królestwa Chrystusa i Maryi w duszach rodzin i narodów. Nie zamieszcza żadnych reklam i rozprowadzany jest w formie prenumeraty. Koszt prenumeraty pokrywa tylko koszty druku i przesyłki. Ukazuje się w wersjach językowych: polskiej, angielskiej, francuskiej, hiszpańskiej.

**PRENUMERATĘ MOŻNA ROZPOCZĄĆ OD DOWOLNEGO MIESIĄCA**

### Prenumerata w Kanadzie i USA

Prenumerata w Kanadzie na 2 lata \$10, na 4 lata \$20. Czeki personalne lub czeki bankowe należy wystawić na „MICHAEL” i przesłać na poniższy adresy:

**Canada:** Redakcja MICHAEL Journal  
1101 Principale St., Rougemont QC, J0L 1M0  
Tel.: (450) 469-2209; Fax: (450) 469-2601

Prenumerata w USA na 1 rok \$10, na 2 lata \$20. Czeki personalne lub czeki bankowe należy wystawić na „MICHAEL” i przesłać na poniższy adresy:

**USA:** Dwumiesięcznik MICHAEL Journal  
P.O. Box 86, South Deerfield, MA 01373  
Tel.: (413) 397-3730

### Prenumerata w Polsce i Europie

Prenumerata na 1 rok 35 zł / 9 euro / \$10 US / \$12 CAD, na 2 lata 70 zł / 18 euro / \$20 US / \$25 CAD. Można opłacać przekazem pocztowym, lub czekiem który należy przesłać na adres:

**Polska:** Dwumiesięcznik MICHAEL  
ul. Traugutta 107/5, 50-419 Wrocław  
Tel.: (71) 343-6750 lub (71) 347-9320

lub bezpośrednio na nasze konto bankowe, posługując się przekazem bankowym:

Fundacja Pielgrzymów św. Michała  
XVII O/Bank Zachodni WBK S.A.  
09 1090 2529 0000 0006 3400 0467

### Prenumerata w Australii i NZ

Prenumerata drogą morską: 1 rok - A\$ 16, 2 lata - A\$ 32; drogą lotniczą: 1 rok - A\$ 32, 2 lata - A\$ 64. Czeki personalne lub international money orders należy wystawić na: MICHAEL Journal i wysłać do Kanady na adres redakcji podany w stopce redakcyjnej na str. 3/

Prenumeratę można też opłacić elektronicznie na naszej stronie internetowej: [www.michaeljournal.org](http://www.michaeljournal.org)

### „Prenumerata-prezent”

Zamawiając prenumeratę jako prezent dla kogoś, czynisz wspaniałomyślny gest i niespodziankę. Przyczyniasz się także do pogłębienia świadomości indywidualnej, rodzinnej i narodowej! Im więcej ludzi przeczyta nasze artykuły, tym więcej pozna prawdę. Na blankiecie lub zwykłej kartce papieru należy podać imię, nazwisko i adres osoby, która ma otrzymywać nasz dwumiesięcznik.

### Poprzednie wydania MICHAELA

Istnieje możliwość nabycia poprzednich numerów MICHAELA w różnych językach. Cena każdego pojedynczego egzemplarza wynosi \$3 / 6 zł, lub roczników: 1999-2002, 2003-2005, 2006-2008, 2009-2010 (format 30 cm x 42 cm), solidnie zszyte i pięknie oprawione zieloną dermą w cenie \$50 /200 zł (koszt przesyłki wliczony).

### Bezpłatne wydania MICHAELA

Ci, którzy chcieliby otrzymać dowolną ilość bezpłatnych wydań MICHAELA, aby rozprowadzić je w swoim otoczeniu, proszeni są o skontaktowanie się z naszymi biurami. Wydania te są bezpłatne, ale dotacje na pokrycie kosztów druku i wysyłki są mile widziane.

W 2002 roku Frances Hutchinson, która obecnie przewodniczy Sekretariatowi Kredytu Społecznego (utworzonemu w 1934 r. przez Clifforda Hugh Douglasa do promowania studiów i debaty na temat Kredytu Społecznego), napisała broszurę pt. „Kredyt Społeczny? Odpowiedzi na niektóre pytania”. Przedstawiamy jej fragmenty.



**Frances Hutchinson**

# Kredyt Społeczny

## Odpowiedzi na niektóre pytania

**K**redyt społeczny jest faktem życia gospodarczego. Pieniądze reprezentują kredyt społeczeństwa, obecnie tworzony jako dług, który ma zostać spłacony poprzez płatne zatrudnienie w gospodarce rynkowej. Wszystkie podmioty gospodarcze, które „robią” pieniądze, czy to jako bankierzy, interesy handlowe czy osoby pobierające pensje i wynagrodzenia, pozostają w długach wobec społeczeństwa oraz świata natury obejmujących realne dobra i usługi dostarczane im z tytułu posiadania przez nich pieniędzy.

Pieniądze przyjmują formę prawnej gwarancji kredytu społeczeństwa. Kiedy to rozumiemy, następny etap polega na zbadaniu, w jaki sposób osoby i grupy starały się zachowywać i odzyskiwać kontrolę nad ich własną pracą oraz intelektualnymi i naturalnymi zasobami odziedziczonymi po poprzednich pokoleniach poprzez zdobycie kontroli nad ich finansami. Wolność od niewolnictwa w zakresie płac i długów jest niezbędnym pierwszym krokiem do odzyskania podstawowych warunków demokracji ekonomicznej.

Chociaż ekonomia kredytu społecznego znajduje się w domenie publicznej od osiemdziesięciu lat, jest skutecznie przemilczana przez środki masowego przekazu i system edukacyjny zamknięty w iluzji „postępu” technicznego realizowanej przez dostarczycieli szerokiej gamy produktów konsumpcyjnych. Konieczność produkcji w celu konsumpcji, kupowania wszystkich „właściwych” produktów, aby nadążać za najnowszymi trendami, przejęła prawie wszystkie inne powody istnienia. Dzisiaj stosunki społeczne są w przeważającej mierze negocjowane przez pieniądze, ze wszystkimi politycznymi i gospodarczymi decyzjami zależnymi od dostępności pieniędzy.

Chociaż pieniądze są społecznie zaprojektowanym zjawiskiem, ludzie, którzy wykonują pracę społeczeństwa i którzy mogą cierpieć, kiedy środowisko naturalne rozpada się, nie mają kontroli nad procesami tworzenia pieniędzy, które panują nad ich życiem. Jest to właściwie

globalny system finansowy, który rządzi. Wiele zaburzeń w naszym systemie gospodarczym może wyjaśnić fakt, że rządząca elita finansowa w dużej mierze oderwała się od wszystkiego, co realne. Wykonuje własny niezależny program, a w trakcie jego realizacji powoduje wszędzie spustoszenie w ludzkich społeczeństwach.

### 1. Czym jest „kredyt społeczny”?

Kredyt społeczny jest bogactwem społeczeństwa obejmującym zasoby ziemi, pracy, dóbr inwestycyjnych i wyposażenie oraz umiejętności i wiedzę, jak używać tych zasobów. Kredyt społeczny to prawdziwe bogactwo społeczności, ale obecnie jest kontrolowane przez prywatne interesy finansowe. Od lat 1920-tych popularny ruch Kredytu Społecznego starał się stworzyć lokalną demokrację gospodarczą poprzez promowanie studiów i badań dotyczących działania systemu pieniężnego. Koncepcja demokracji ekonomicznej ma podstawowe znaczenie dla ekonomii Kredytu Społecznego. Demokrację polityczną – prawo do głosowania – osłabia brak demokracji ekonomicznej, prawa do zabezpieczenia dochodu dla każdego, niezależnego od pracodawcy prywatnego lub państwowego.

### 2. Jak powstał ruch Kredytu Społecznego?

Teoria ekonomiczna kredytu społecznego wywodzi się z pism Clifforda Hugh Douglasa (1879–1952). Rozwijając swoje pomysły, Douglas ściśle współpracował z Alfredem Richardem Orage’em (1873–1934), redaktorem naczelnym tygodnika *The New Age*. Najwcześniejsze książki Douglasa: *Demokracja ekonomiczna, Władza kredytu i demokracja* oraz *Kontrola i dystrybucja produkcji* były po raz pierwszy publikowane w odcinkach w *The New Age*. Douglas napisał również książki *Kredyt Społeczny* i *Monopol kredytowy* oraz wiele mniejszych broszur i artykułów. W 1923 r. składał zeznania przed Kanadyjskim Stałym Komitetem ds. Bankowości, a w 1930 r. przed Komisją Macmillana w Anglii. Przy tej ostatniej okazji był przepytany przez Johna Maynarda Keyn- ▶

### 3. Jaka jest idea kredytu społecznego?

Nowoczesne gospodarki na Zachodzie rozwinęły technologie zdolne do wytworzenia wystarczającej ilości dóbr, aby zaspokoić potrzeby wszystkich ludzi na świecie. Poprzez ekonomię kredytu społecznego staje się możliwe zapewnienie wszystkim obywatelom w każdym kraju bezpiecznego dostępu do niezbędnych dóbr życiowych bez żadnych warunków czy zobowiązań związanych z tym prawem. Społeczeństwo powinno zapewnić każdemu człowiekowi prawo do środków utrzymania, a także czas, by mógł cieszyć się pełnią życia duchowego, emocjonalnego i kulturalnego.

Poprzez wdrożenie ekonomii kredytu społecznego konsumpcja i produkcja mogą być wprowadzone w równowagę, tak że produkcja dotrzymuje kroku konsumpcji. Bezpieczeństwo dochodów może oferować wystarczającą ilość środków dla wszystkich bez konieczności poddawania się ciężkiej pracy lub udziału w oszustwie i korupcyjnych praktykach spekulacyjnych. Eliminuje to potrzebę produkcji zbrojeniowej i dóbr konsumpcyjnych projektowanych tak, by stawały się przestarzałe i były wyrzucane jedynie w celu utrzymywania dochodów poprzez zatrudnienie.

### 4. Czym jest „Urząd Kredytowy” lub „Narodowe Biuro Kredytowe”?

Wszelkie zmiany w procesie tworzenia pieniędzy musiałyby zostać zatwierdzone w ustawie. Zwracając uwagę na istnienie (w czasie, gdy o tym pisał) Krajowego Urzędu ds. Długów, Douglas zasugerował, że Narodowe Biuro Kredytowe może zapewnić środki do prowadzenia rachunku realnego bogactwa narodu. Wykonując szczegółowe oceny rzeczywistych aktywów narodu i potencjału tworzenia bogactwa, Narodowe Biuro Kredytowe obliczy rzeczywisty kredyt narodowy dostępny do przyznania na projekty i dla osób fizycznych.

### 5. Co to jest „dywidenda narodowa” i dlaczego może być pożądana?

Wypłata dywidendy narodowej lub dochodu podstawowego dla wszystkich niezależnie od przeszłego, teraźniejszego czy przyszłego zatrudnienia, umożliwiłaby każdemu obywatelowi domaganie się przysługującego mu od urodzenia prawa do udziału we wspólnym bogactwie społeczeństwa. Dywidenda byłaby wypłacana wszystkim, bogatym i biednym, zatrudnionym i bezrobotnym, tak jak jest obecnie w przypadku zasiłków na dzieci. Bez względu na okoliczności wszyscy mieliby zabezpieczony dochód podstawowy.

Przyniosłoby to kilka zasadniczych korzyści. Poprzez wyeliminowanie środków na rozpatrywane zasiłki, dotacje, subwencje i różne płatności okresowe, biurokracja zostałaby znacznie zredukowana, oszczędzając wie-

le czasu, frustracji i stresu. Istnieją już technologie, pozwalające wyprodukować wystarczającą ilość towarów i usług dla wszystkich przy minimalnym nakładzie pracy. Niemniej finansowa konieczność 'pracy' za wynagrodzenie lub pensję wymaga stałego strumienia produkcji i konsumpcji, bez względu na środowiskowe marnotrawstwo, aby można było generować dochody. Bezpieczeństwo dochodów dawałoby możliwość produkcji i konsumpcji mniejszej ilości dóbr, pozwalając korzystać z większej ilości czasu wolnego i dając większą satysfakcję z wybranych form pracy.

Dywidenda narodowa lub dochód podstawowy byłyby technicznie możliwe do zrealizowania i można by je wprowadzić jutro, pod warunkiem woli politycznej. Nie byłoby to jednak do zaakceptowania w świetle finansowego status quo.

### 6. Skąd pochodzą pieniądze?

Chociaż dywidenda narodowa byłaby wypłacana w dodatku do wszelkich wynagrodzeń i pensji, nie pochodziłaby z podatku od tych dochodów, ani nie wynikałaby z podatków pośrednich. Obecny system zostanie zastąpiony nowym systemem rachunkowości, w którym Narodowe Biuro Kredytowe obliczałoby wzrost realnego bogactwa narodu – jego zdolność do wytwarzania towarów i usług. Zapewniając tworzenie nowego kredytu finansowego, Narodowe Biuro Kredytowe uwolniłoby producentów i konsumentów od zdominowanych przez finanse decyzji, dotyczących wykorzystywania przez nich zasobów.

W obecnym systemie pieniądze są tworzone, a następnie pożyczane za opłatą przez banki i systemy finansowe, które aktualnie dominują kształtowanie polityki gospodarczej. Cały czas przeprowadzane są złożone obliczenia. Jednak oparte są one wyłącznie na rentowności finansowej transakcji, mając tylko bardzo słaby związek z żywym światem natury i społecznością, która wspiera system finansowy i wszystkie stosunki gospodarcze. W rezultacie ceny są ustalane na podstawie opłacalności finansowej, w dużej mierze opartej na konieczności odzyskania dotychczasowych wydatków finansowych. System traktuje energię i zużyte materiały jako wartość dodaną.

### 7. Czy można adaptować system finansowy?

Innym sposobem patrzenia na finansowanie działalności gospodarczej jest uznanie go za „system biletowy” przeznaczony do przeprowadzenia istniejącego bogactwa do tych, którzy go potrzebują. Celem jest regulacja produkcji zgodnie z zapotrzebowaniem konsumentów bez powodowania inflacji. Poprzez regulację przepływu siły nabywczej w stosunku do przepływu faktycznej i potencjalnej produkcji ludzie mogą działać jako podmioty go-



**Clifford Hugh Douglas**

spodarcze bez potrzeby stale rozrastającego się wzrostu ekonomicznego przerywanego cyklicznymi boomami i załamaniem powodowanymi przez system zadłużania finansowego. Zamiast tego finansowanie jest dostarczane dla lokalnej produkcji przez lokalne Banki Producentów.

W skali kraju całkowita dostępna siła nabywcza jest dopasowana do całkowitych cen towarów gotowych do sprzedaży poprzez obliczanie kosztów zużycia energii i materiałów oraz amortyzacji – zadanie podjęte przez Narodowe Biuro Kredytowe. Lokalne Banki Producentów oraz monitorowanie cen poprzez 'cenę właściwą' zastępują konieczność nowych inwestycji, jakie mają być stale tworzone przez dług finansowy, aby pensje i wynagrodzenia mogły być wypłacane konsumentom w każdym kolejnym okresie.

### 8. Jakie zmiany poleciliby Kredytowcy Społeczni?

System finansowy jest odziedziczony z przeszłości.



**Muszle kauri**



### Przedmioty używane jako pieniądze w rozliczeniach wymiennych

Ponieważ rozwijał się on stopniowo, aby spełnić wymagania wczesnego i rosnącego systemu przemysłowego, niekoniecznie pasuje on do obecnych okoliczności. Rozsądnym sposobem postępowania byłoby zbadanie, jak i dlaczego system działa tak jak obecnie. Jeśli dług finansowy okazał się nadmiernie restrykcyjny w ustalaniu polityki społecznej, powinno być możliwe wprowadzenie systemu pieniądza wolnego od długu. Nic nie jest umieszczone na kamiennych tablicach. Stosunkowo proste zmiany w systemie rachunkowości kredytowej mogą zapewnić, że zadanie bankiera ogranicza się do księgowości krajowej produkcji i konsumpcji w warunkach demokracji ekonomicznej.

### 9. Czym są pieniądze i jak są tworzone?

Pieniądze stały się kluczowe dla praktycznie każdej formy wzajemnych relacji społecznych w Wielkiej Brytanii i na całym świecie. Niemniej, chociaż są tak bardzo ważne w społeczeństwie, pytanie czym są pieniądze i jak nimi operować, stało się prawie herezją. W teorii ekonomicznej zakłada się, że ilość pieniędzy w gospodarce jest niezmienna. Według ortodoksyjnej teorii banki nie tworzą pieniędzy: przechowują jedynie oszczędności zdeponowane w nich przez klientów, pożyczając te oszczędności firmom w poszukiwaniu inwestycji.

W związku z tym banki naliczają odsetki od pożyczek udzielanych na inwestycje i odsetki, które mogą być wy-

placane oszczędzającym zdeponowane przez nich w banku pieniądze. W tym scenariuszu rząd może regulować gospodarkę za pośrednictwem korekty stóp procentowych przez bank centralny. Jednak analiza encyklopedii i literatury bankowej prowadzi do wniosku, że w prawdziwym życiu pieniądze są tworzone przez banki jako dług w celach określonych przez kierownika lokalnego banku. Pieniądze tworzone przez system bankowy, to czysto społeczny konstrukt reprezentujący dostęp do bogactwa społeczeństwa.

### 10. Czy tworzone przez ludzi pieniądze pracują?

Prawdziwe bogactwo powstaje poprzez pracę. Przybiera ono formę towarów i usług, z których może korzystać producent lub mogą one zostać wymienione na pieniądze. Jednak praca nie tworzy pieniędzy. Pole może zostać zasadzone ziemniakami i doglądane latem. Kiedy rolnik wykopuje ziemniaki, napełnia nimi worki, a nie pie-

niędzmi. Jeśli worki ziemniaków są wymieniane na pieniądze, pieniądze te musiały już zostać stworzone przez kogoś innego. Rolnik ich nie stworzył. Zadanie to jest podejmowane przez bankierów i finansistów.

### 11. Czym zatem są pieniądze?

Niemal wszystko można wykorzystać jako pieniądze pod warunkiem, że w danym społeczeństwie jest to szeroko i ogólnie akceptowane w zamian za towary i usługi. Muszle kauri<sup>1</sup>, bydło, papierosy, koraliki, kamienie, pióra, metale szlachetne i papierowe banknoty były używane od czasów starożytnych w rozliczeniach wymiennych. Dziś mogą to być migające punkty na ekranach komputerów. Również akceptowalność, wytrzymałość i przydatność do rozmieniania na małe mierzalne jednostki określały, co dane społeczeństwo wybierało jako swój środek wymiany. Pieniądze reprezentują prawo do bogactwa społeczeństwa.

Historia pieniędzy sama w sobie jest fascynująca i jest wiele książek na ten temat. Okrągłe monety wykonane z metali istniały od przynajmniej XII wieku przed Chrystusem, a różne formy papierowych i kartkowych obietnic zapłaty pojawiły się w ostatnim tysiącleciu i od XVII wieku były coraz częstsze.

<sup>1</sup> muszle kauri – muszle mięczaków z rodziny porcelanek, kiedyś używane jako środek płatniczy w niektórych krajach tropikalnych.

## ► 12. Czym jest wspólne dziedzictwo kulturowe?

Żadna osoba nie może słusznie żądać udziału w dochodach społeczeństwa z powodu tego, że zdarzyło się jej posiadać ziemię, pracę czy kapitał. To dlatego, że cała produkcja jest społeczna i zbiorowa. Podstawa bogactwa społeczności polega na połączeniu zasobów naturalnych i jego wspólnego dziedzictwa kulturowego, które wypływa z wyobraźni, przenikliwości, inwencji, nauki i odkryć nagromadzonych przez poprzednie pokolenia i połączonych z obecnym wspólnym wysiłkiem. W najlepszym razie wysiłek pojedynczej osoby może wynieść 5% całkowitej wartości produkcji tworzonej dzięki jej pracy. Pozostałe 95% reprezentuje wartość wspólnego dziedzictwa kulturowego, bez którego nie byłoby produkcji.

Jedna osoba może okazać się trybikiem maszyny, używając już zaprojektowanej maszyny, w budynku już zbudowanym, po zjedzeniu już wyprodukowanego chleba, i tak dalej. Żaden pojedynczy element nie ma wartości bez całkowitej sumy przedmiotów, projektów, nauki, technologii i umiejętności. Dziedzictwo przeszłości należy do całego społeczeństwa i nie może być sprawiedliwie „sprywatyzowane” przez osoby lub firmy szukające ko-

rzyści na koszt dobra wspólnego. Ponadto wspólne dziedzictwo kulturowe przynosi bogactwo tylko przez „pożytek ze stowarzyszenia” (increment of association).

## 13. Co należy rozumieć przez „pożytek ze stowarzyszenia”?

Produkcja jest działalnością zbiorową. Nie ma czegoś takiego jak samotny łowca, który zaspokaja wszystkie swoje potrzeby od urodzenia do śmierci. Jesteśmy ludźmi, ponieważ pracujemy zbiorowo, a nie na szeregu osobnych bezludnych wysp. Gdybyśmy próbowali zapewnić sobie całe nasze własne jedzenie, ubrania, paliwo, schronienie i tak dalej, nasz poziom życia byłby rzeczywiście kiepski. Przetrawianie nawet najprostszych materialnie społeczeństw jest oparte na „pożytku ze stowarzyszenia”, przez co zadania są dzielone i podejmowane wspólnie. Wszyscy członkowie społeczeństwa czerpią korzyści z wiedzy kulturowej, bez której dobra, narzędzia i maszyny byłyby bezwartościowe. Ponieważ technologia stała się bardziej zaawansowana, wiele fizycznych zadań, takich jak „ociosywanie drewna i czerpanie wody” zostało przejętych przez maszyny. Jednak maszyny nie otrzymują wynagrodzenia. ✚

*Frances Hutchinson*

## Wkrótce beatyfikacja Prymasa Tysiąclecia



3 października 2019 r. papież Franciszek zatwierdził dekret o beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia kardynała Stefana Wyszyńskiego (1901-1981). Ostatnim wymogiem beatyfikacji było oficjalne uznanie cudu za wstawiennictwem kardynała Wyszyńskiego. Cudowne uzdrowienie dotyczy 19-letniej mieszkanki Szczecina, która zachorowała na raka tarczycy w 1988 r. Grupa ludzi modliła się wtedy o jej uzdrowienie za wstawiennictwem kard. Wyszyńskiego. Uzdrawienie uznano za trwałe. Proces beatyfikacyjny Prymasa Tysiąclecia trwał 30 lat.

„To wielka radość dla Kościoła w Polsce. Jesteśmy wdzięczni Papieżowi za zatwierdzenie cudu za wstawiennictwem kard. Stefana Wyszyńskiego. Cieszymy się, że wkrótce będzie beatyfikacja Prymasa Tysiąclecia” – napisał przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, abp Stanisław Gądecki.

„Wzbudzał szacunek swoją postawą, wyglądem, słowem. Zostawił po sobie wielkie dzieło, przeprowadzając Kościół w Polsce przez bardzo trudny okres. Jan Paweł II jest wspaniałym owocem życia Prymasa Tysiąclecia” – powiedział ks. Jan Sikorski.

Arcybiskup Wyszyński został Prymasem Polski w 1948 r. W 1953 r. został aresztowany przez komunistyczne władze i uwięziony na 3 lata. Napisał wtedy tekst „Jasnogórskich Ślubów Narodu” i program obchodów Millenium Chrztu Polski w 1966

**Nie należy zwalniać się od słów mocnych – o krucjacie Ewangelicznej, o poświęceniu świata Chrystusowi Królowi. Należy oddawać się Matce Kościoła.**

Kard. Stefan Wyszyński,  
22 VIII 1978

r. poprzedzony Wielką Nowenną 1957-1965.

Papież Jan Paweł II w swoim teście napisał: „[kard. Wyszyński] Człowiek, który przeszedł do historii jako Prymas Tysiąclecia. Wielki Prymas. Byłem świadkiem Jego posłannictwa, Jego heroicznego zawierzenia. Jego zmagania i Jego zwycięstwa. «Zwycięstwo, kiedy przyjdzie, będzie to zwycięstwo przez Maryję» – zwykły był powtarzać Prymas Tysiąclecia słowa Swego Poprzednika kard. Augusta Hlonda”. ✚

W numerze 90 MICHAELA (styczeń-luty 2017) przedstawiliśmy wydanie katechizmu nauki społecznej Kościoła, który ukazał się pod tytułem DOCAT (z podtytułem „Co robić? Nauka społeczna Kościoła”) ze wstępem papieża Franciszka, wzywającego, by młodzi stali się apostołami nauki społecznej, żeby odmienić oblicze ziemi.

Chcemy przedstawić kilka pytań i odpowiedzi z katechizmu DOCAT, dotyczących ekonomii i opatrzyć je komentarzami, zaznaczonymi kursywą, pochodzącymi z naszej książki na temat propozycji Kredytu Społecznego przedstawionych w świetle katolickiej nauki społecznej. Książka ta ukazała się w języku polskim pt. „Kredyt Społeczny w 10 lekcjach” w 2011 r.

**Pytanie 22: Dlaczego Kościół zajmuje się nauką społeczną?**



Człowiek jest dogłębnie istotą społeczną. Zarówno w niebie, jak i na ziemi jest on zdany na wspólnotę. Bóg przekazał swojemu ludowi już w Starym Testamencie zasady społeczne i przykazania, według których można żyć dobrze i sprawiedliwie. Dzięki rozsądkowi człowiek potrafi odróżnić niesprawiedliwe warunki od sprawiedliwych, które są niezbędne do sprawiedliwego porządku społecznego. W Jezusie poznajemy, że sprawiedliwość zostaje spełniona dopiero w miłości. Współczesne wyobrażenia solidarności zostały zainspirowane przez chrześcijańską miłość bliźniego.

**Pytanie 23: Jakie są zadania katolickiej nauki społecznej?**

Katolicka nauka społeczna ma dwa zadania:

1. Uwydatnianie zobowiązań do postępowania społecznego według sprawiedliwości, jak wynika to z Ewangelii.

2. Potępienie w imieniu sprawiedliwości wszystkiego, co w strukturach społecznych, gospodarczych czy politycznych sprzeciwia się przesłaniu ewangelicznemu. Wiara chrześcijańska zajmuje jasne stanowisko w sprawie godności człowieka i wywodzi stąd stosowne zasady, normy i wartości, które umożliwiają wolny i sprawiedliwy porządek społeczny. Jakkolwiek zasady nauki są jasne, muszą one być wciąż stosowane do aktualnych kwestii społecznych. Kościół staje się w zastosowaniu swojej

nauki społecznej adwokatem szczególnie tych ludzi, którzy z różnych powodów nie mogą podnieść swoich argumentów i którzy są niejednokrotnie najbardziej dotknięci przez niesprawiedliwe struktury.

**Pytanie 24: Kto właściwie określa, czym jest nauka społeczna Kościoła?**

W powstawaniu nauki społecznej mają swój udział wszyscy członkowie Kościoła, stosownie do własnych zadań i charyzmatów. Zasady nauki społecznej zostały sformułowane w najważniejszych dokumentach Kościoła. Nauka społeczna jest oficjalną nauką całego Kościoła. Urząd Nauczycielski Kościoła – czyli Papież i biskupi złączeni z nim we wspólnotę – nieustannie wpaja Kościołowi i ludzkości, jak powinno wyglądać społeczeństwo oparte na społecznej sprawiedliwości i pokoju.

**Pytanie 158: Co rozumiemy pod pojęciem „go-**



**spodarka”?**

Pod pojęciem gospodarka rozumiemy ten zakres rzeczywistości społecznej, który pozwala ludziom zaspokajać ich własne potrzeby oraz potrzeby społeczeństwa. W gospodarce chodzi o produkcję, podział i konsumpcję towarów i usług.

**Pytanie 159: Jaki jest cel gospodarki?**

Celem gospodarki jest zabezpieczenie materialne, czyli to wszystko, co jest nam potrzebne do życia. Zasoby naturalne niezbędne do tego – surowce, maszyny, nieruchomości i grunty, siła robocza itd. – są ograniczone. Musimy zatem stworzyć taki porządek gospodarczy czy też tak zorganizować gospodarkę, by mimo ograniczenia zasobów mogły one być skutecznie i rozsądnie wykorzystane. Twórcą, centrum i celem wszelkiej działalności gospodarczej jest wolny człowiek. Podobnie jak wszędzie, gdzie działamy społecznie, osoba ludzka i rozwój dobra wspólnego stanowią jej centrum.

*W lekcji 1. naszej książki „Kredyt Społeczny w 10 lekcjach” cel gospodarki zdefiniowany jest jako połączenie dóbr z tymi, którzy ich potrzebują, co w praktyce oznacza, że ludzie muszą posiadać wystarczającą siłę nabywczą, żeby zaspokoić przynajmniej podstawowe potrzeby życiowe.*

**Pytanie 168: Jak chrześcijanin reaguje w obliczu własnej biedy?**

- Czyni wszystko, by solidną pracą uwolnić siebie i swoją rodzinę od biedy. Często należy również podejmować we współpracy z innymi ludźmi wysiłek przezwyciężenia złych struktur i niesprawiedliwych sił, które odbierają biednym szanse na posiadanie własności, na utrzymanie siebie i rodziny oraz na rozwój materialny.

### **Pytanie 171: Czy kapitalizm można pogodzić z godnością ludzką?**

Po doświadczeniu porażki gospodarki planowej na obszarach wpływów sowieckich Jan Paweł II napisał: „Jeśli mianem «kapitalizmu» określa się system ekonomiczny, który uznaje zasadniczą i pozytywną rolę przedsiębiorstwa, rynku, własności prywatnej i wynikającej z niej odpowiedzialności za środki produkcji, oraz wolnej ludzkiej inicjatywy w dziedzinie gospodarczej, na postawione wyżej pytanie należy z pewnością odpowiedzieć

*przyzwoitego życia i nawet w najbardziej rozwiniętych krajach są tysiące ludzi, którzy nie jedzą do syta. Nie-spełniona zostaje zasada przeznaczenia dóbr ludzkich: istnieje obfitość produkcji, ale wadliwa pozostaje jej dystrybucja.*

*W obecnym systemie instrumentem, który umożliwia dystrybucję dóbr i usług, symbolem, który pozwala ludziom otrzymać produkty, są pieniądze. To zatem system monetarny, system finansowy jest wadliwy w kapitalizmie. Papież Pius XI pisał w Quadragesimo anno w 1931 r.: 'Kapitalizm sam z siebie nie zasługuje na potępienie. I rzeczywiście nie jest on z natury zły; sprawiedliwość gwałci zaś wtedy, gdy kapitał... całe życie gospodarce uzależnia wyłącznie od siebie i na swoją korzyść obraca...'*

### **Pytanie 172: Czy istnieje chrześcijański model gospodarczy?**

Nie. Kościół ma głosić Ewangelię, a nie zajmować się poszukiwaniem modelu gospodarczego czy rozwiązań technicznych. Wymaganie Kościoła, by gospodarka służyła człowiekowi i dobru wspólnemu, jest wymaganiami poszanowania ludzkiej godności.

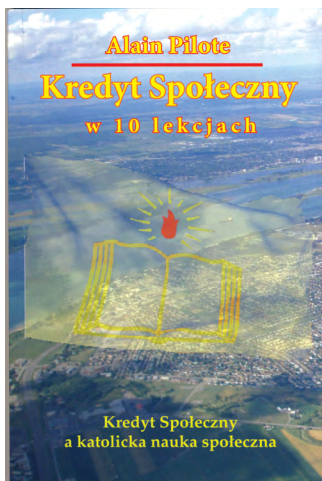
*W lekcji 10. „Kredytu Społecznego w 10 lekcjach” czytamy: „Kościół 'w sprawach gospodarczych i społecznych nigdy nie przedłożył gotowego systemu, nie jest to zresztą jego zadaniem'. Papieże nie proponują rozwiązań technicznych. Ustanawiają tylko zasady, na których ma się opierać dowolny system ekonomiczny działający naprawdę w służbie osoby ludzkiej i pozostawiają wiernym swobodę wprowadzenia takiego systemu, który w najlepszy możliwy sposób zastosuje te zasady.*

*System będzie dobry albo zły, o ile odpowiada on tym zasadom Kościoła. Rozwiązania mogą się różnić, ale zgodnie z naszą najlepszą wiedzą, żadne inne rozwiązanie nie zastosowałyby nauki społecznej Kościoła tak doskonale jak Kredyt Społeczny i dlatego MICHAEL wybrał go, by go rozpowszechnić. Tak więc najdalejszą deklaracją, jaką może ogłosić Kościół w sprawie Kredytu Społecznego jest to, że nie zawiera on niczego sprzecznego z nauczaniem Kościoła, i że każdy katolik może go popierać i propagować. Do takiego dokładnie wniosku doszła komisja dziewięciu teologów wyznaczonych przez biskupów Quebecu w 1939 roku, która miała zbadać kwestię tego, czy Kredyt Społeczny był skażony socjalizmem lub komunizmem.*

### **Pytanie 175: Czy pieniądź jest zły?**

Nie. Pieniądź nie jest ani dobry, ani zły. Pieniądź jest środkiem wymiany i miarą wartości; zabezpieczeniem przyszłości; środkiem wsparcia dobra oraz czymś, co można odebrać złu. Pieniądź nie może być celem samym w sobie. Jezus mówi stanowczo: 'Nie możecie służyć Bogu i Mamonie' (Mt 6, 24). Pieniądź może stać się bożkiem i środkiem uzależniającym. Kto chciwie goni za pieniądzem, staje się niewolnikiem swojej zachłanności.

*W lekcji 9. „Kredytu Społecznego w 10 lekcjach” czytamy: „Pieniądź powinien służyć, ale bankierzy, którzy*



### **Polecamy książkę Alaina Pilote'a KREDYT SPOŁECZNY W 10 LEKCJACH**

Wyczerpujące źródło informacji na temat nowego sprawiedliwego systemu ekonomicznego i jego zasad w świetle Katolickiej Nauki Społecznej  
Wydawnictwo MICHAEL  
str. 241

twierdząco, choć może trafniejsze byłoby tu wyrażenie «ekonomia przedsiębiorczości», «ekonomia rynku» czy po prostu «wolna ekonomia». Ale jeśli przez «kapitalizm» rozumie się system, w którym wolność gospodarcza nie jest ujęta w ramy systemu prawnego, wprzęgającego ją w służbę integralnej wolności ludzkiej i traktującego ją jako szczególny wymiar tejże wolności, która ma przede wszystkim charakter etyczny i religijny, to wówczas odpowiedź jest zdecydowanie przecząca” (Jan Paweł II, *Centesimus annus*, 42).

*W lekcji 9. „Kredytu Społecznego w 10 lekcjach” czytamy: „Wadami, jakie znajduje Kościół w obecnym kapitalizmie, nie są więc ani własność prywatna, ani wolna przedsiębiorczość. Wręcz przeciwnie, Kościół nie tylko nie życzy sobie zaniku prywatnej własności, ale raczej chce jak największego jej rozpowszechnienia dla wszystkich, tak żeby wszyscy mogli stać się prawdziwymi właścicielami kapitału, prawdziwymi 'kapitalistami'. Kredyt Społeczny z jego dywidendą dla każdego uznaje każdą osobę ludzką za kapitalistę, współspadkobiercę zasobów naturalnych i postępu, którego składnikami są m. in. ludzkie wynalazki i technologia.*

*Wadą, którą Kościół odnajduje w systemie kapitalistycznym jest fakt, że każdy bez wyjątku człowiek żyjący na Ziemi nie posiada dostępu do minimum dóbr materialnych. Nie pozwala im się zatem na prowadzenie*



**Pius XI**

przywłaszczyli kontrolę ich tworzenia, uczynili z nich instrument dominacji. Ponieważ ludzie nie mogą żyć bez pieniędzy, każdy musi - i włącza to rządy, korporacje oraz poszczególne osoby - podporządkować się warunkom nałożonym na niego przez bankierów, żeby otrzymać pieniądze. Pieniądze oznaczają w dzisiejszym społeczeństwie posiadanie prawa do życia. Ustanawia to rzeczywistą dyktaturę nad życiem ekonomicznym i w ten sposób bankierzy stali się panami naszego życia. Papież Pius XI miał zupełną rację, kiedy napisał w "Quadragesimo anno":

**'106. To ujarzmienie życia gospodarczego najgorszą przybiera postać w działalności tych ludzi, którzy, jako stróże i kierownicy kapitału finansowego, władają kredytem i rozdzielają go według swej**

**woli. W ten sposób regulują oni niejako obieg krwi w organizmie gospodarczym i sam żywioł gospodarczego życia trzymają w swych rękach, że nikt nie może wbrew ich woli oddychać'.**

### **Pytanie 188: Jak działa się sprawiedliwie w gospodarce?**

W życiu gospodarczym działa się sprawiedliwie, kiedy daje się każdemu to, co mu się należy. Przede wszystkim polega to na wiernym wypełnianiu umów, dotrzymywaniu ustaleń, na dostarczaniu produktów we właściwym czasie i zgodnej z terminem zapłacie. By być sprawiedliwym, należy sporządzać umowy bez podstępnych klauzul. niesprawiedliwe działanie to również takie, gdy mocniejszy partner negocjacji wymusza na słabszym swoje warunki.

*Św. Tomasz z Akwinu definiuje sprawiedliwość jako dawanie każdemu tego, co mu się należy. Kredyt Społeczny uznaje, że każdemu należy się comiesięczna dywidenda, ponieważ wszyscy jesteśmy współdziedzicami zasobów naturalnych i postępu technologicznego. ✝*



**G**érard Migneault, przez 63 lata pełonietatowy pielgrzym św. Michała, odszedł do Pana 10 października 2019 r. w wieku 88 lat. Urodzony 7 kwietnia 1931 r. Gérard Migneault był dziewiątym z 13 dzieci państwa Migneault z Kamouraski w prowincji Quebec, którzy otworzyli drzwi swojego domu dla Louisa Evena od początku Dzieła *Vers Demain* (MICHAELA).

Wszyscy członkowie rodziny pomagali rozpowszechniać Kredyt Społeczny. Gérard, jeden z najmłodszych w rodzinie, przyszedł na pełny etat do VERS DEMAIN w 1956 r., poświęcając przedtem przez rok wszystkie weekendy apostołatowi.

Gérard Migneault poświęcił się bez reszty sprawie MICHAELA. Odbywał podróże apostołskie po całej Kanadzie. Wszyscy znali go z dobrego humoru i opowiadanych przez niego historii, które przynosiły radość. Jednocześnie podkreślał on znaczenie reformy Kredytu Społecznego. Pomagał w budowie naszych dwóch domów w Rougemont, zwłaszcza jako elektryk. Jeszcze kilka miesięcy temu używał samochodu obsługując Instytut Louisa Evena.

We wrześniu 2009 r. Gérard Migneault został nagle hospitalizowany w szpitalu uniwersyteckim w Sherbrooke i poddany intensywnej terapii po ciężkim zawale serca. Za namową kardynała Bernarda Agré z Wybrzeża Kości Słoniowej, obecnego wówczas w Rougemont, wszyscy pielgrzymi Świętego Michała modlili się o jego uzdrowienie za wstawiennictwem papieża Jana Pawła II. Kardiologzy powiedzieli nam, że zgodnie z ich diagnozami pan Migneault nie miał szans na przeżycie; maszyny utrzy-

mywały go przy życiu sztucznie, a gdyby nie odłączyli, umarłby po kilku godzinach.


Po 11 dniach Gérard Migneault powrócił do świadomości. Po kolejnych badaniach chirurdzy postanowili go operować. Operacja trwała 5 godzin. W uwagach klinicznych na temat stanu pacjenta przed operacją napisano: „Pan Migneault jest bardzo schorowanym 78-letnim pacjentem, który doznał głębokiego wstrząsu kardiogenego. Miał zapalenie płuc. Wszyscy chirurdzy szpitala odmówili operacji i, o dziwo, prawie cudem, pacjent przeżył”.

Dzięki wstawiennictwu Świętego Jana Pawła II Gérard Migneault żył jeszcze dziesięć lat. W dniu 1 maja 2011 r. był obecny w Rzymie na beatyfikacji Jana Pawła II.

W ostatnich miesiącach zdrowie pana Migneault znacznie się pogorszyło. Na początku października z powodu ciężkiego zapalenia płuc znalazł się w szpitalu, gdzie zmarł. Od wielu lat był jednym z dyrektorów Instytutu Louisa Evena w Rougemont.

Dziękujemy Bogu za jego żarliwy apostołat i modlimy się o przyjęcie go do Królestwa Bożego, gdzie spotka się ze wszystkimi Kredytowcami Społecznymi, którzy poświęcili życie katolickiej nauce społecznej. Ich ziarno wydaje teraz wspaniałe owoce na całym świecie. ✝

**Alain Pilote**



**Benoîte Rencurel  
i objawienia  
Matki Bożej z Laus,  
Ucieczki Grzeszników**

Benoîte (Benedykta) Rencurel (1647-1718) była pasterką, której Matka Boża objawiała się we wsi Laus, w diecezji Gap we Francji od 1664 r. aż do jej śmierci 54 lata później. Ten długi czas jest rekordem w historii objawień Maryjnych. Matka Boża powiedziała Benoîte: „Chcę, żeby został tu zbudowany kościół na cześć mego Drogiego Syna. Wielu grzeszników nawróci się”. Ten kościół stał się sanktuarium „Matki Bożej z Laus, Ucieczki Grzeszników”.

Objawienia zostały oficjalnie uznane przez Kościół 4 maja 2008 r., a Benoîte Rencurel została ogłoszona Służebnicą Bożą przez papieża Benedykta XVI 3 kwietnia, 2009 r. Cud przypisywany jej wstawiennictwu jest badany w Rzymie, co może prowadzić do jej przyszłej beatyfikacji. Przedstawiamy biografię Służebnicy Bożej Benoîte Rencurel opublikowaną w kwietniu 2003 r. przez Opactwo Świętego Józefa z Clairval we Francji.

## Dom Antoine-Marie, O.S.B.

„Grzechem XX wieku jest utrata poczucia grzechu” – oświadczył papież Pius XII 26 października 1946 r. Pół wieku później kryzys sakramentu pokuty, porzuconego przez tak wielu katolików, pokazuje, że opinia Papieża jest nadal całkiem prawdziwa. Jednak „w świetle wiary nie ma większego zła niż grzech i nic innego nie powoduje gorszych skutków dla samych grzeszników, dla Kościoła i dla całego świata” (Katechizm Kościoła Katolickiego, KKK 1488). Nasze obecne czasy nie są pierwszymi, które cierpią na kryzys sakramentu pokuty. Najświętsza Maryja Panna często była posłańcem Boga do mężczyzn i kobiet, aby odwrócić ich od grzechu i doprowadzić do miłości ich Stwórcy. W ostatnich stuleciach kilkakrotnie interweniowała, szczególnie w La Salette, Lourdes i Fatimie. Ale przed nimi objawiła się biednej dziewczynie z Alp, Benoîte Rencurel.

Benoîte Rencurel urodziła się 16 września 1647 r. w małym wolnym mieście Saint-Etienne d'Avançon, w południowych Alpach. Jej rodzice byli dobrymi katolikami i żyli skromnie z pracy swoich rąk. Kiedy urodziła się Benoîte, już mieli córkę, Madeleine; trzecia córka, Marie, urodziła się cztery lata później. Ojciec, Guillaume Rencurel, zmarł, gdy Benoîte, pełna życia i świetnego humoru, miała siedem lat. Dla wdowy i jej trzech córek ta śmierć oznaczała materialną nędzę. W Saint-Etienne d'Avançon nie było szkoły, więc Benoîte nigdy nie nauczyła się czytać ani pisać. Jej jedyna nauka pochodziła z niedzielnej Mszy św. Dowiedziała się tam, że Maryja jest najbardziej miłosierną Matką Boga, co obudziło w niej pragnienie jej ujrzenia. Benoîte, dusza kontemplacyjna, lubiła się modlić przez długi czas.

### „Jestem Panną Maryją”

Pewnego dnia w maju 1664 roku młoda dziewczyna, która pracowała jako pasterka u okolicznych rolników, pasła owce w małej dolinie, na zboczach której znajdowały się zapadliny w uskokach, przypominających płytkie grotty. Benoîte odmawiała Różaniec, kiedy spostrzegła na skale piękną Panią, trzymającą rękę dziecka

**Po lewej: Obraz Benoîte Rencurel znajdujący się w nawie Bazyliki Matki Bożej z Laus**

o wyjątkowej urodzie.

– O Piękna Pani! – zapytała – Co robisz tam wysoko? Czy zechcesz zjeść ze mną śniadanie? Mam tu chleb, będzie bardzo dobry jak zmojemy go sobie w źródle!

Pani odpowiedziała uśmiechem na jej prostotę i nie powiedziała ani słowa.

– Piękna Pani! Czy możemy pobawić się z tym Dzieckiem, Które rozweseli nasze serca?

Pani uśmiechnęła się ponownie, nie odpowiadając. Pozostała jeszcze przez pewien czas z Benoîte, wzięła swoje Dziecko w ramiona i zniknęła w grotcie z boku skały, gdzie pasterka widziała ją potem wielokrotnie.

W ciągu czterech miesięcy Pani pojawiała się codziennie rozmawiając bardzo bezpośrednio z młodą dziewczyną. Aby przygotować ją do przyszłej misji, w swoisty sposób ją wychowywała, walcząc z jej żywiołowością i porywcznością, uporem i zbyt przywiązaniem do rzeczy ziemskich i zwierząt. Benoîte opowiedziała swoje wizje pracodawczyni, która z początku jej nie wie-



rzyła, ale pewnego ranka potajemnie poszła za nią do małej doliny, Vallon des Fours. Tam nie widziała Pani, ale słyszała słowa, które Pani wypowiedziała do Benoîte. Poleciała ona pasterce, by ostrzegła swoją pracodawczynię, że jej dusza jest poważnie zagrożona.

– Jej sumienie jest w złym stanie. Ona musi pokutować!

Poruszona pracodawczyni naprawiła swoje postępowanie, zaczęła ponownie przyjmować sakramenty i resztę swego życia spędziła w bardzo chrześcijański sposób. ►

► 29 sierpnia Benoîte zapytała Panią, jak ma na imię i usłyszała odpowiedź: „Jestem Panną Maryją”. Ale jednocześnie Dziewica oświadczyła jej, że objawienia ustaną na jakiś czas. Rzeczywiście Benoîte przez miesiąc nie widziała Pani. Ta nieobecność, pozbawiając ją niemałej pociechy, posłużyła oczyszczeniu jej duszy.

Wreszcie, pewnego ranka pod koniec września pastuska, która zatrzymała się na brzegu rzeki ze swoimi owcami i kozami, spostrzegła na drugim brzegu Maryję, lśniąca jak piękne słońce. Pośpieszyła, by Ją dogonić. Ale stary drewniany most, który przechodził przez rzekę był uszkodzony, więc przedostała się przez wodę na grzbiecie dużego kozła. Kiedy zbliżyła się do zjawy, zapytała:

– Moja dobra Pani, dlaczego tak długo byłam pozbawiona radości widzenia Cię?

– Odtąd, kiedy będziesz chciała Mnie zobaczyć, idź do kapliczki w Laus – odpowiedziała Pani, wskazując jej ścieżkę, którą należy podążać. Następnego dnia, Benoîte udała się do wioski Laus i odnalazła małą kapliczkę. Natychmiast weszła do środka i zobaczyła na ołtarzu Dziewicę Maryję, która pogratulowała jej cierpliwości przy odszukaniu kaplicy. Uszczęśliwiona, że znowu widzi Matkę Bożą, Benoîte była zasmucona widząc biedę i brud tego miejsca. Zaproponowała, że przetnie swój fartuch na pół i położy materiał pod stopami Pani. Pani odpowiedziała, że wkrótce niczego tu nie zabraknie – Benoîte zobaczy tam nakrycia, świece i inne ozdoby. Dodała, że chce, aby zbudowano tu kościół na Jej cześć i cześć Jej najdroż-



**Pierwsze objawienie w kapliczce dobrego spotkania (obraz w Bazylice)**

zego Syna. Wielu grzeszników, mężczyzn i kobiet, będzie tu nawróconych. Zimą 1664–1665 Benoîte chodziła bardzo często do Laus. Codziennie widziała Dziewicę, która polecała jej, by „nieustannie modliła się za grzeszników”. Dzięki temu Matka Boża daje nam do zrozumienia, że grzesznicy są w strasznym położeniu. Ich grzechy obrażają Boga, ale chce On im okazać bezgraniczne miłosierdzie, które można zaakceptować tylko dobrowolnie. Wieści o objawieniach rozchodziły się wśród mieszkańców wioski za pomocą czuwań podczas zimowych nocy. Począwszy od uroczystości św. Józefa, 19 marca, do Matki Bożej z Laus przybywali pielgrzymi. Wielu otrzymało łaski dzięki jej wstawiennictwu; przychodzili do spowiedzi i żeby zdecydować się na zmianę swojego życia.

### **Lekarz, który bada ranę**

**E**wangelia jest objawieniem, w Jezusie Chrystusie, miłosierdzia Bożego wobec grzeszników. Ale chociaż „Bóg stworzył nas bez nas, nie chciał nas zbawić bez nas” (Święty Augustyn). Akceptacja Miłosierdzia Bożego wymaga, abyśmy uznali nasze grzechy. Jeśli mówimy: „Jesteśmy wolni od winy za grzechy”, sami siebie oszukujemy; nie ma w nas prawdy. Ale jeśli uznamy nasze grzechy, możemy zaufać Temu, Który jest sprawiedliwy i odpuści nam grzechy, i oczyści nas z wszelkiej nieprawości (1 J 1, 8- 9) (por. KKK 1846–1847). To wyznanie grzechów jest wynikiem łaski, ponieważ Bóg, tak jak lekarz, który bada ranę przed jej opatrzeniem, rzuca jasne światło na grzech. „Uznanie swego grzechu, co więcej — po głębszym spojrzeniu na własną osobowość — uznanie siebie grzesznikiem, zdolnym do popełnienia grzechu i skłonny do grzechu, jest konieczną zasadą powrotu do Boga. Przykładem jest doświadczenie Dawida, który 'uczyniwszy, co złe przed oczyma Pana', upomniany przez proroka Natana, woła: «Uznaję bowiem moją nieprawość, a grzech mój jest zawsze przede mną. Tylko przeciw Tobie zgrzeszyłem i uczyniłem, co złe jest przed Tobą»” (Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Reconciliatio et pœnitentia*, 2 grudnia 1984 r., nr 13).

Bóg dał człowiekowi wolność kochania Go i służenia Mu. Grzech, który jest nadużyciem tej wolności, składa się z każdego czynu, słowa lub pragnienia, które jest sprzeczne z prawem Bożym. Jakkolwiek nie wszystkie grzechy mają tę samą wagę. Istnieje rozróżnienie między grzechem śmiertelnym (ciężkim) i grzechem powszednim. Grzech powszedni ochładza miłość Boga w naszych sercach, nie pozbawiając nas życia w łasce. Grzech śmiertelny jako poważne pogwałcenie prawa Bożego (na przykład bluźnierstwa, bałwochwalstwa, bezbożność, herezja, schizma, krzywoprzysięstwo, aborcja, antykoncepcja, cudzołóstwo, rozpusta), odwraca człowieka od Stwórcy, od Którego grzesznik woli rzeczy stworzone. Aby grzech był śmiertelny, poważna kwestia nie wystarczy – czyn musi też zostać popełniony z pełną wiedzą i świadomą zgodą. „Grzech śmiertelny jest – podobnie jak miłość – radykalną możliwością wolności ludzkiej. Pociąga on za sobą utratę miłości i pozbawienie łaski uświęcającej, to znaczy stanu łaski. Jeśli nie zostanie wynagrodzony przez żal i Boże przebaczenie, powoduje wykluczenie z Królestwa Chrystusa i wieczną śmierć w piekle; nasza wolność ma bowiem moc dokonywania wyborów nieodwracalnych, na zawsze” (KKK 1861). Apostoł Święty Jan tak opisał los tych, którzy umierają w



## Sanktuarium Matki Bożej w Laus w pobliżu Gap, departament Hautes-Alpes, w południowo-wschodniej Francji

stanie grzechu śmiertelnego: jeśli chodzi o tchórzy i niewiernych, zdeprawowanych i morderców, rozpustników i guślarzy, bałwochwalców i wszelkiego rodzaju oszustów – ich los to ogniste jezioro gorejącej siarki, druga śmierć! (Ap 21, 8). Ta prawda staje się tym bardziej uderzająca, biorąc pod uwagę to, że dla każdego człowieka śmierć jest pewnikiem, a po niej każdy z nas zostanie osądzony. Życie nas wszystkich zostanie ujawnione przed trybunałem Chrystusa, aby każdy otrzymał zapłatę za uczynki dokonane w ciele, złe lub dobre (2 Kor 5, 10). Ale po śmierci nie będzie już czasu na nawrócenie. Dlatego to teraz każdy musi pokutować. „Biada tym, którzy umierają w grzechu śmiertelnym!” (Święty Franciszek z Asyżu).

### Cudowny olej

**W** wrześniu 1665 r. wikariusz generalny Embrun, Antoine Lambert, podjął się dochodzenia w sprawie objawień w Laus. Po zakończeniu badania wizjonerki odprawił Mszę św. Tego ranka obecna była Catherine Vial. Kobieta ta była poważnie chora na chorobę nerwową, która powodowała, że jej nogi były zgięte tak, iż piętami dotykała dolnej części pleców. Jej rodzice próbowali wszystkiego, żeby ją wyleczyć, ale na próżno. Została zabrana do Laus, żeby odbyć nowennę do Matki Bożej. W nocy po zakończeniu nowenny mogła rozprostować swoje nogi i poczuła się uzdrowiona. Rano sama poszła do kaplicy, właśnie kiedy wikariusz generalny kończył Mszę św. Wszyscy wykrzyknęli, „Cud!”. Po zakończeniu Mszy duchowny przesłuchał kobietę, która została cudownie uzdrowiona, a także świadków, a następnie stwierdził: „Jest w tym palec Boży”. Tak więc 18 września 1665 r., w osiemnaste urodziny Benoîte, objawienia i pielgrzymka zostały oficjalnie uznane przez władzę diecezjalną, a jesienią tego roku rozpoczęto budowę wystarczająco dużego kościoła mogącego pomieścić

pielgrzymów, którzy byli coraz liczniejsi.

Matka Boża objawiła się w Laus jako Pojednanie i Ucieczka Grzeszników. Dała też znaki, aby przekonać grzeszników o potrzebie nawrócenia. Następnie oznajmiła Benoîte, że olej z lampy w kaplicy (która płonęła przed Błogosławionym Sakramentem), będzie leczył chorych, którzy się nim posmarują, jeśli zwrócili się z wiarą o jej wstawiennictwo. Faktycznie zarejestrowano wiele wyleczeń w krótkim czasie: dziecko odzyskało wzrok; pewien człowiek został uleczony z wrzodu na jego dłoni. Nawet w naszych czasach zdarzają się cuda ludziom, którzy pewni wstawiennictwa Matki Bożej, używają z nabożeństwem olejku z Laus.

### Deska ratunku

**B**enoîte wzięła sobie do serca misję, którą otrzymała od Najświętszej Dziewicy, aby przygotować grzeszników do przyjęcia sakramentu pokuty. Często zachęcała dwóch księży, którzy zostali przydzieleni do sanktuarium, aby przyjmowali pielgrzymów z łagodnością, cierpliwością i miłością, traktując największych grzeszników ze szczególną życzliwością, żeby ich zachęcić do skruchy. „Chrystus ustanowił sakrament pokuty dla wszystkich grzeszników w Kościele, a przede wszystkim dla tych, którzy po chrzcie popełnili grzech ciężki... Sakrament pokuty daje im nową możliwość nawrócenia się i odzyskania łaski usprawiedliwienia. Ojcowie Kościoła przedstawiają ten sakrament jako 'drugą deskę (ratunku) po rozbiciu, jakim jest utrata łaski'. Tylko Bóg przebacza grzechy. Ponieważ Jezus jest Synem Bożym, mówi o sobie: 'Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów', i wykonuje tę Boską władzę: 'Odpuszczone są twoje grzechy'. Ponadto, na mocy swego Boskiego autorytetu, Jezus daje tę władzę ludziom, by ją wykonywali w Jego imieniu” (KKK 1446, 1441). W

- ▶ tym sakramencie kapłan, który zajmuje miejsce Chrystusa, Sędziego i Doktora, musi być poinformowany o stanie penitenta. W rezultacie „trzeba, aby wierny, oprócz rachunku sumienia, żalu i postanowienia niegrzeszenia w przyszłości, wyznał jeszcze swoje grzechy. W tym sensie Sobór Trydencki zadeklarował, iż jest konieczne «na mocy prawa Bożego wyznać wszystkie i każdy z osobna grzechy śmiertelne»” (Jan Paweł II, Motu Proprio *Misericordia dei*, 7 kwietnia 2002 r.).

Obowiązek ten nie jest ciężarem nałożonym na penitentów w sposób arbitralny, ale jest raczej środkiem wyzwolenia, aby znów znaleźć pokój serca. Jeśli, przez grzech odwróciliśmy się od naszego Ojca Niebieskiego, sakrament pokuty pozwala nam powrócić do Niego, aby rzucić się w Jego miłosierne ramiona. Spowiedź jest zatem okazją do czułego spotkania między dzieckiem a jego Ojcem. „To nie grzesznik powraca do Ojca, aby błagać Go o przebaczenie, ale Bóg, który stara się zdobyć grzesznika i każe mu wrócić do Niego” – powiedział święty Jan Vianney, Proboszcz z Ars. „Aby przyjąć sakrament pokuty, trzy rzeczy są wymagane”, dodał: „Wiara, która odsłania nam Boga obecnego w kapłanie; Nadzieja, która każe nam wierzyć, że Bóg udzieli nam łaski przebaczenia; i Miłość, która prowadzi nas do miłości Boga i która umieszcza w sercu żal, że Go obrażiliśmy”.

Benoîte zachęcała także spowiedników do ostrzegania, żeby penitenci przychodzili do Komunii Świętej tylko po dobrej spowiedzi, przygotowanej przez rachunek sumienia w świetle Dziesięciu Przykazań i Kazania na Górze. W rzeczywistości „ten, kto ma świadomość popełnienia grzechu śmiertelnego, nie powinien przyjmować Komunii świętej, nawet jeśli przeżywa wielką skrucę, bez uzyskania wcześniej rozgrzeszenia sakramentalnego” (KKK 1457).

Praca Benoîte nie była łatwa. Matka Boża prosiła ją, by ostrzegać kobiety i dziewczęta, które prowadziły skandaliczne życie, wiodące czasami do dzieciobójstwa, niesprawiedliwych lub przewrotnych ludzi oraz księży i zakonników, którzy byli niewierni wobec swoich ślubów zakonnych. Ale wizjonerka dobrze wykonywała swoje obowiązki. Zachęcała penitentów, ostrzegała tych, którzy odważyli się nie wyznawać swoich grzechów i kierować ich do właściwego spowiednika. „Udzielając sakramentu pokuty, kapłan wypełnia posługę Dobrego Pasterza, który szuka zagubionej owcy; posługę dobrego Samarytanina, który opatruje rany; Ojca, który czeka na syna marnotrawnego i przyjmuje go, gdy powraca; sprawiedliwego Sędziego, który nie ma względu na osobę i którego sąd jest sprawiedliwy, a równocześnie miłosierny. Krótko mówiąc, kapłan jest znakiem i narzędziem miłosiernej miłości Boga względem grzesznika” (KKK 1465). Benoîte szczególnie ofiarowała się za grzeszników i modliła się, kiedy oni się spowiadali. Żeby odpokutować za ich grzechy i otrzymać dla nich łaski, poddawała się surowej pokucie, do momentu zagrożenia jej zdrowia.

### **Droga do nowego życia**

Jednak nie wszyscy spoglądali przychylnie na wydarzenia w Laus. Niektórzy posunęli się nawet do przypisania objawień diabłu. Dlatego stało się konieczne nowe diecezjalne dochodzenie. Przekonało ono nowego wikariusza generalnego Jeana Javelly, że objawienia są prawdziwe. Tym, którzy narzekali że wszyscy jadą do



*Ten biały posąg z marmuru kararyjskiego wyróżnia się na ołtarzu głównym w Bazylice Matki Bożej z Laus. Jest to dzieło rzeźbiarza Honoré Pela. Urodzony w Gap, Pela przeniósł się do Genewy w 1680 r. Wotum umieszczone w ścianie sanktuarium w pobliżu zakrystii wyjaśnia pochodzenie jego daru: „Ku większej chwale Boga, kiedy po raz pierwszy wszedłem do tego kościoła, wyczułem tak słodki zapach, że byłem zmuszony podarować ten marmurowy posąg pod wiecznym zobowiązaniem opata, aby każdego wieczoru odmawiano Salve Regina za moją duszę. Podpisano: Honoré Pela, de Gap”*

Laus, odpowiedział: „To nie Benoîte powoduje utratę pobożności (to znaczy praktyk religijnych) w naszym Kościele; to nasze grzechy są tego przyczyną. Z niewielkim zapałem i troską, z jakimi musimy ją utrzymać, pobożność może dotrzeć do najdalszych zakątków diecezji. Zamiast odchodzić od niej, albo robić wszystko, aby skrzywdzić tę dobrą i świętą kobietę, której cnoty znam, musimy zatroszczyć się, żeby pobożność nie opuszczała [diecezji Embrun], i współpracować z Benoîte, aby zachować ją tam z obawy przed całkowitą jej utratą”. W modlitwie, jak i w apostołstwie, Matka Boża nieustannie doradzała Benoîte: „Podnieś głowę do góry, moja córko! Bądź cierpliwa... Wykonuj swoje obowiązki chętnie... Nie noś nienawiści do wrogów Laus”. Anioł Stróż również ją pouczał: „Kiedy człowiek jest radosny, wszystko, co robi, jest przyjemne dla Boga. Kiedy człowiek się złości, nie robi niczego, co się Bogu podoba”.

W latach 1669–1679 Benoîte została wyróżniona pięcioma objawieniami Chrystusa, który ukazał się jej cierpiący. Pewnego piątku w lipcu 1673 r. zakrwawiony Zbawiciel powiedział jej: „Moje dziecko, pojawiając się w takim stanie, abys mogła wziąć udział w cierpieniach Mojej Męki”. Rzeczywiście, Pan Jezus chce włączyć do swojej ofiary odkupieńczej tych, którzy pierwsi z niej korzystają (por. KKK 618). Święty Piotr ostrzegł nas: Chrystus cierpiał za was w taki właśnie sposób i zostawił wam wzór, abyscie szli za Nim Jego śladami (1 P 2, 21). To nasze grzechy spowodowały, że Nasz Pan poddał się agonii Krzyża. „Ci, którzy pogrążają się w nieładzie moralnym i złu, „krzyżują... Syna Bożego w swoich sercach (bo On jest w nich) i wystawiają Go na pośmiewisko” (Hbr 6, 6) (KKK 598). Ale przez swoją śmierć Chrystus wyzwala nas od grzechu, a przez swoje Zmartwychwstanie daje nam drogę do nowego życia. Sakrament pokuty godzi grzesznika z Bogiem i daje mu udział w Zmartwychwstałym Życiu Chrystusa.

### „To ona powoduje, że tracę tak wiele dusz!”

**W**1684 r. pielgrzymka do Laus szybko się rozrosła. Oddziały stacjonujące w Gap udały się do Laus masowo. Żołnierze, pokonani łaską, spowiadali się, zmieniali swoje życie i zostawiali posłańcami Laus w całej Francji, a nawet za granicą. Jednak po czasach sukcesu nastąpił okres prób i zapomnienia. Benoîte cierpiała silne pokusy przeciwko zaufaniu do Boga i czystości. Demon zaatakował ją nawet fizycznie, ale chroniąc się w modlitwie, nie poddała się. Pewnego dnia duch piekielny ujawnił motyw swoich ataków: „To ona powoduje, że tracę tak wiele dusz!”, wykrzyknął. Pod koniec lipca 1692 r. Benoîte i kapłani z Laus zostali zmuszeni do schronienia się w Marsylii, aby uciec przed inwazją żołnierzy księcia Sabaudzkiego, którzy niszczyli region Gap. Pokój został w końcu przywrócony, ale Benoîte nadal znosiła oczyszczające próby. W rzeczywistości następcą ojca Javelly'ego, przeciwnik pielgrzymki do Laus, wyznaczył dwie nowe osoby odpowiedzialne za sanktuarium. Ci kapłani mieli niewielki zapal do opieki nad duszami i ogłaszali z ambony, że Laus był mistyfikacją. W 1700 r. pasterce zabroniono rozmawiać z pielgrzymami, a jej reputacja była zagrożona. Jednak Benoîte nie pozostawała bez pocieszenia. Często odwiedzali ją jej Anioł Stróż i Najświętsza Dziewica, którzy ją pocieszali. Wreszcie w 1711 r. pielgrzymka została powierzona nowej wspólnotce, społeczności „Pères Gardistes” (Ojców Stróżów). Ci kapłani okazali się być ludźmi modlitwy, którzy zaszczytli w pielgrzymach do Laus nabożeństwo do Najświętszego Serca Pana Jezusa i uciekanie się do Maryi, Ucieczki Grzeszników.

Po dwudziestu latach prób Benoîte mogła raz jeszcze wypełnić swoją misję w pokoju. Przyszedł do niej tłum pielgrzymów. Ale tyle umartwień i trudów poprawiło jej zdrowie. Złożona chorobą przez ponad miesiąc, otrzymała święty wiatyk w dniu Bożego Narodzenia 1718 r. Trzy dni później wyspowiadała się i otrzymała ostatnie namaszczenie, z wielką pociechą. Około ósmej wieczorem Benoîte pożegnała się z tymi, którzy ją otaczali, potem ucałowała krzyżyki, jej oczy wzniosły się ku Niebu. Umarła w pokoju i poszła dołączyć do Oblubieńca, Jezusa i Jego Najświętszej Matki Bożej w Niebie. Proces beatyfikacyjny Służebnicy Bożej Benoîte Rencurel rozpo-

częty w 1871 r. został niedawno podjęty ponownie przez diecezję Gap. Po sukcesywnym administrowaniu przez Pères Gardistes, Oblatów Maryi Niepokalanej i Misjonarzy Matki Bożej z Laus, sanktuarium jest dziś powierzone duchowieństwu diecezjalnemu z pomocą wspólnoty Braci Świętego Jana. Sanktuarium w Laus jest duchowym centrum, które wierne swojej misji, przyjmuje pielgrzymów, przybywających tam pod macierzyńską opieką Maryi i otrzymujących sakrament przebaczenia.

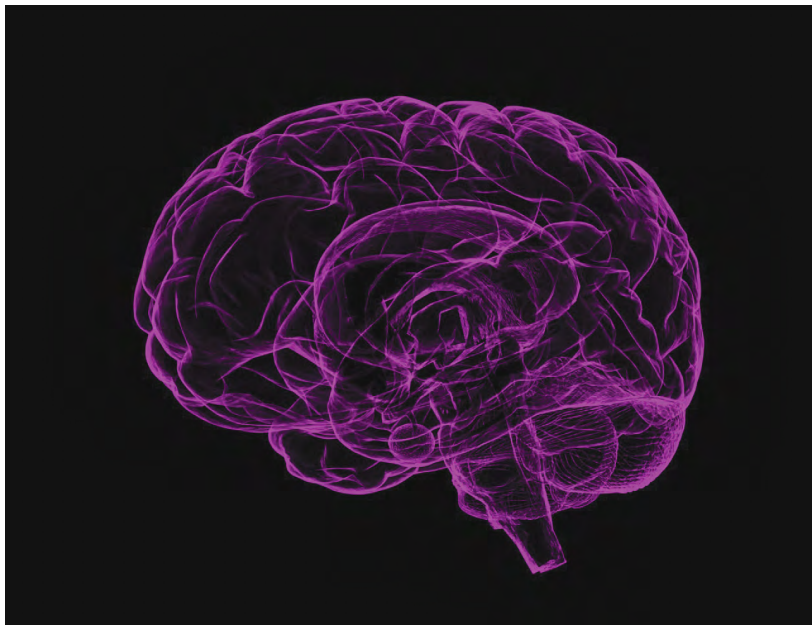
Prośmy Matkę Miłosierdzia, aby odnowiła wśród chrześcijan szacunek i pragnienie otrzymania tego sakramentu, który jest uprzywilejowanym środkiem, ustanowionym przez Samego Zbawiciela, aby otrzymać łaskę Boga i pokój duszy. ✚

### Dom Antoine Marie, O.S.B.

Artykuł został przedrukowany za zgodą Opactwa Clairval we Francji, które publikuje co miesiąc religijny biuletyn na temat życia świętych, w języku angielskim, francuskim, włoskim i holenderskim. Adres pocztowy: Dom Antoine Marie, Abbe, Abbaye Saint-Joseph de Clairval 21150 Flavigny sur Ozerain, Francja. Strona internetowa: <http://www.clairval.com>.



**Sanktuarium Notre Dame du Laus, szczególne miejsce pełne łask...**



**Laureat Nobla mówi wprost:**

# Jest nieśmiertelna dusza

**Jeden z największych w świecie autorytetów w zakresie badań ludzkiego mózgu, laureat Nagrody Nobla John Eccles w oparciu o wyniki naukowych dociekań stwierdził, że każdy człowiek ma nieśmiertelną duszę**

**P**rofesor John Carew Eccles, australijski neurofizjolog (1903-1997, laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny (1963)), opierając się na wynikach swoich wieloletnich naukowych obserwacji i analiz, stwierdza, że materia nie jest w stanie wytwarzać zjawisk psychicznych i nie ma przechodzenia energii fizycznej w psychiczną. Tym samym tylko duchowa rzeczywistość może wytwarzać zjawiska psychiczne. Australijski noblista uświadamia nam, że z naukowego punktu widzenia trzeba jednoznacznie odrzucić twierdzenie materialistów, że ludzka świadomość jest produktem materii. Dla J. Ecclesa stało się oczywiste, że umysł człowieka, jego osobowe ja, istnieje jako duchowy wymiar człowieczeństwa i jest nieśmiertelną duszą. Ten wybitny naukowiec podkreśla, że współczesna nauka przekazuje nam orędzie pokory w obliczu cudu życia i wspaniałości ludzkiej osoby. Prawdziwymi cechami człowieczeństwa są nie tylko inteligencja i mózg, ale przede wszystkim kreatywność i zdolność wyobraźni. Eccles pisze o dwóch pewnikach, a są nimi: niepowtarzalność osoby ludzkiej w jej cielesności i w duchowym istnieniu nieśmiertelnej duszy.

Bazując na wynikach swoich badań, profesor Eccles zdecydowanie odrzuca materialistyczną teorię umysłu, według której mózg jest rozumiany jako superskomplikowany komputer, w którym kora mózgowa generuje wszystkie myśli i uczucia. Określa tę teorię jako „zubożałą i pustą”, ponieważ posługuje się ona niejasnymi ogólnikami, a przede wszystkim nie jest zdolna uzasadnić cudu i tajemnicy istnienia niepowtarzalności ludzkiego

ja wraz z jego duchowymi wartościami: kreatywnością i zdolnością wyobraźni (*How the Self Controls Its Brain*, ss. 33, 176).

„Skoro materialistyczna koncepcja – pisze Eccles – nie jest w stanie wyjaśnić i uzasadnić doświadczenia naszej niepowtarzalności, jestem zmuszony przyjąć nadprzyrodzone stworzenie niepowtarzalnego, duchowego, osobowego »ja«, czyli duszy. Wyjaśniając w terminach teologicznych: każda Dusza jest nowym Bożym stworzeniem wszczepionym w ludzki zarodek” (*Evolution of the Brain, Creation of the Self*, s. 237).

Profesor J. Eccles stworzył nową, genialną teorię funkcjonowania ludzkiego umysłu, znaną jako dualistyczny interakcjonizm (dualist- interactionism). Jej autor wyjaśnia:

„Stwierdzam, że tajemnica człowieka jest niewiarygodnie pomniejszona przez naukowy redukcjonizm z jego roszczeniem »obietującego materializmu«, który miałby wytłumaczyć istnienie całego duchowego świata w kategoriach wzorców aktywności neuronów. Tego rodzaju wiara powinna być traktowana jako przesąd. Musimy uznać, że jesteśmy istotami duchowymi z duszami istniejącymi w duchowym świecie i równocześnie istotami materialnymi z ciałami istniejącymi w materialnym świecie” (*Evolution of the Brain...*, s. 241). Twierdzenie materialistów, że myślenie jest wynikiem materialnych procesów, Eccles odrzuca jako przesąd, który nie ma nic wspólnego z ustaleniami nauki: „Im bardziej naukowe badania odkrywają prawdę o pracy ludzkiego mózgu,

tym jaśniej możemy rozróżnić jego funkcjonowanie i myślenie – i w tym kontekście widać, jak wspaniałe jest zjawisko myślenia. Przekonanie, że myślenie jest efektem materialnych procesów, jest po prostu przesądem utrzymywanym przez dogmatycznych materialistów. Ma ono cechy mesjańskiego prorocstwa z obietnicą przyszłości uwolnionej od wszelkich problemów – coś w rodzaju nirwany dla naszych pechowych następców. Materialistyczni krytycy argumentują, że nieprzekraczalne trudności sprawia hipoteza, iż niematerialne umysłowe wydarzenia mogą oddziaływać na materialną strukturę neutronów. Takie oddziaływanie jest rzekomo niezgodne z zachowaniem praw fizyki, a w szczególności z pierwszym prawem termodynamiki. Ta obiekcja z pewnością mogła być podtrzymywana przez dziewiętnastowiecznych fizyków, neurologów i filozofów, ideologicznie związanych z dziewiętnastowieczną fizyką, która nie jest świadoma rewolucji dokonanej przez fizykę kwantową w dwudziestym wieku” (*A unitary hypothesis of mind-brain interaction in the cerebral cortex* (1990); art. opublikowany w *Proceedings of the Royal Society B* 240, ss. 433-451).

Wieloletnie naukowe badania ludzkiego mózgu doprowadziły Johna Ecclesa do stwierdzenia, że wszyscy mamy osobowe ja – czyli niematerialny umysł, który działa poprzez materialny mózg. Tak więc oprócz świata fizycznego w człowieku istnieje umysłowy – czyli duchowy – świat i obie te rzeczywistości wzajemnie oddziałują na siebie (por. *How the Self Controls Its Brain*, s. 38).

Profesor Eccles podkreśla zdumiewający fakt, że samoświadomość osobowego ja u każdego człowieka trwa niezmiennie przez całe jego życie, „a ten fakt musimy uznać za cud” (tamże, s. 139). Tak J. Eccles pisze o nieśmiertelności ludzkiej duszy, czyli o istnieniu osobowego ja po śmierci ciała każdego człowieka: „Wierzę, że moje istnienie jest fundamentalną tajemnicą, która przekracza każdą biologiczną ocenę rozwoju mojego ciała (również

mózgu) z jego genetycznym dziedzictwem i ewolucyjnym pochodzeniem. Byłoby nierozsądnym wierzyć, że ten wspaniały dar świadomego istnienia nie ma dalszej przyszłości oraz możliwości egzystencji w innej niewyobrażalnej rzeczywistości” (*Facing Reality: Philosophical Adventures by a Brain Scientist*, Heidelberg Science Library 1970, s. 83). W innym miejscu australijski badacz wyjaśnia:

„Możemy patrzeć na śmierć ciała i mózgu jako na rozpad naszego dualistycznego istnienia. Mamy nadzieję, że uwolniona dusza znajdzie nową przyszłość o głębszym znaczeniu i bardziej zachwycających doświadczeniach w jakiejś odnowionej ucieleśnionej egzystencji zgodnie z tradycyjnym chrześcijańskim nauczaniem” (*Evolution of the Brain...*, s. 242); „Nasze zaistnienie jest tak samo tajemnicze jak nasza śmierć. Czyż nie możemy mieć nadziei dlatego, że nasza ignorancja o naszym pochodzeniu jest taka sama jak o naszym przeznaczeniu? Czy nasze życie nie może być przeżywane jako wyzwanie i wspaniała przygoda, której ostateczne znaczenie jest jeszcze do odkrycia?” (*Facing Reality: Philosophical Adventures by a Brain Scientist* (1970), Niech to świadectwo o istnieniu nieśmiertelnej ludzkiej duszy jednego z największych na świecie znawców ludzkiego mózgu, laureata Nagrody Nobla prof. Johna Ecclesa, zmobilizuje nas do większej troski o swoją duszę, czyli o własne życie duchowe – o czystość serca, wolność od wszelkiego zła, o życie wieczne. Ma się to dokonywać przez pogłębianie osobistej relacji z Chrystusem w codziennej modlitwie oraz w sakramentach pokuty i Eucharystii. Pamiętajmy stale o słowach Pana Jezusa: „Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę?” (Mt 16, 26). ✝

**ks. Mieczysław Piotrowski TChr**

Artykuł pochodzi z dwumiesięcznika „Miłujcie się”

## Następny etap: technologia 6G

**J**akie czynniki będą napędzały rozwój szóstej generacji mobilnych technologii? Czym będzie różnić się 6G od 5G?

Rozvan-Andrei Stoica i Giuseppe Abreu z Uniwersytetu Jacobsa w Bremie w Niemczech sądzą, że głównym motorem przyszłej technologii mobilnej będzie sztuczna inteligencja (SI) i że 6G będzie stała za całkowicie nową generacją aplikacji przeznaczonych dla inteligencji maszynowej.

6G będzie oferować jeszcze większą prędkość przesyłu – obecnie sądzi się, że może ona zbliżyć się do jednego terabajta na sekundę. 6G umożliwi współpracę na ogromną skalę między podmiotami wykonującymi skomplikowane zadania. Na przykład będzie wykorzystywana przy koordynacji ruchu automatycznych pojazdów przyszłości w miastach. Będą one musiały znać swoją lokalizację, otoczenie i to jak się one zmieniają, a także obecność innych użytkowników dróg (rowerzyści, piesi i inne pojazdy). Będą optymalizować swoje trasy i minimalizować czas przejazdu. Będą same tworzyć sieci, stanowiące elementy większych sieci obliczających trasy i czas



przejazdu. Sieć 6G będzie wykorzystywana także do monitorowania i planowania rynku finansowego, optymalizacji opieki zdrowotnej oraz zdolności przewidywania i reagowania na zdarzenia w trakcie ich występowania – na niewyobrażalną wcześniej skalę.

Agenci Sztucznej Inteligencji będą odgrywać ważną rolę w naszej przyszłości. Do wykorzystania ich mocy konieczna będzie zdolna do współpracy Sztuczna Inteligencja. „Ze względu na charakter mobilnego społeczeństwa XXI wieku oczywiste jest, że taką współpracę można osiągnąć jedynie za pośrednictwem komunikacji bezprzewodowej” – mówią Stoica i Abreu. ✝

(źródło: *TechnologyReview.com*, <https://tinyurl.com/y4s-dls55m>, za *Nexus*, wrzesień-październik 2019)

**A**lexis Carrel rozpoczął pracę w Instytucie Rockefellera w 1906 r. i pozostał tam przez następnych lat trzydzieści pięć.

Wszystkie doświadczenia są dokonywane na zwierzętach i raz tylko zdarza się wypadek, kiedy dr Carrel opuści laboratorium i zgodzi się na wypróbowanie swej techniki operacyjnej na żywym organizmie człowieka.

Trzydniowa córeczka jednego z doktorów nowojorskich jest umierająca na skutek upływu krwi, którego dwaj chirurdzy wraz z ojcem, lekarzem, nie są w stanie zatamować. Stoją bezradnie przy łóżeczku dziecka patrząc jak życie z niego ulatuje. Małeństwo jest woskowo blade, oddech zamiera. Wtedy pada nazwisko młodego francuskiego uczonego z Instytutu Rockefellera. Czy aby tylko zgodzi się przyjść? Ten jedyny raz dr Carrel robi wyjątek dla swego kolegi. Opuści laboratorium i udaje się do umierającego dziecka. Na miejscu widzi, że sytuacja jest beznadziejna, jednakże podejmuje ryzyko operacji. W zgięciu po wewnętrznej stronie kolana nacina skórę dziecka wydobywając żyłkę, której błonki są cienkości jedwabiu. Ponieważ każda chwila jest droga, bez zastosowania środków znieczulających robi cięcie na ręce ojca sięgające od łokcia aż do przegubu, ażeby dostać się do głównej arterii. Ojciec wytrzymuje ból z prawdziwie stoickim spokojem. Następnie dr Carrel cieniutką igłą, nawleczoną nitką o delikatności włosa, zszywa arterię ojca z żyłką jego córeczki i ujmując połączone miejsce w dwa palce dokonuje lekkiego pasażu. Panuje cisza pełna najwyższego napięcia. Po kilku chwilach uszka dziewczynki różowieją, oddech zaczyna powracać. Krew ojca wsącza się powoli do słabutkiego organizmu. Dziecko jest uratowane.

Operacja nabiera niebywałego rozgłosu, przebieg jej zostaje dokładnie podany w *Journal of the American Medical Association* z 14 maja 1910 roku, a sam John Rockefeller notuje w swoim pamiętniku ten wypadek jako niezwykle wydarzenie.

Doskonałe wyniki techniki operacyjnej w połączeniu z badaniami z zakresu biologii prowadzą uczonego na tropy nowych odkryć.



# Wybitny chirurg ALEXIS CARREL

**Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny w 1912 r. francuski chirurg Alexis Carrel (1873-1944) był świadkiem cudownego uzdrowienia śmiertelnie chorej pacjentki, z którą pojechał do Lourdes. Opisał to w książce „Podróż do Lourdes”. Pochodził z rodziny katolickiej, ale był niewierzący. Cud w Lourdes stał się początkiem powrotu dra Carrela do Boga. (zob. MICHAEL, nr 82)**

Z embrionów zwierzęcych wytwarza substancje, w których możliwe jest utrzymanie przy życiu tkanek albo części organów w oddzieleniu od organizmu. Serce kury na przykład, utrzymywane przy życiu przeszło 20 lat, było wystawione jako eksponat w pawilonie odkryć nowoczesnych na Międzynarodowej Wystawie Światowej w Paryżu w roku 1937.

Te osiągnięcia sprawiają, że w roku 1912 dr Carrel zostaje laureatem nagrody Nobla w dziedzinie medycyny i fizjologii.

W tym samym mniej więcej czasie zachodzi zmiana w prywatnym życiu dra Carrela. 26 grudnia 1913 roku zaślubia w Paryżu, w kościele Saint-Pierre du Gros-Caillou, panią Annę-Marię-Laurę de La Meyrie. Hi-

storia tego małżeństwa ma oryginalny początek.

W latach 1909-1912 dr Carrel odbywał corocznie podróż do Lourdes w połowie sierpnia, w okresie wielkich pielgrzymek. Realizm jego badań naukowych nie zdołał zatrzeć śladu wielkiego przeżycia z roku 1903. Ale wiara nie jest jedynym motywem skłaniającym go do powrotu na miejsce cudownych uzdrowień. Dr Carrel pragnie potwierdzenia swych obserwacji. Umysł jego szuka drogi, na której mógłby w sposób naukowy zgłębić tajemnicę tych cudownych zjawisk i dojść do obiektywnej prawdy i pewności.

W roku 1910 dr Carrel jest po raz drugi świadkiem cudu. Półtoraroczne dziecko, niewidome od urodzenia odzyskuje wzrok.

Godziną wieczorną, kiedy rozejdą się tłumy pielgrzymów, dr Carrel błądzi samotnie koło Groty, zatopiony w rozmyślnościach. Po jakimś czasie dostrzega siedzącą na ławce młodą kobietę w żalobie.

– Czy to nie pani dziś po południu niosła na rękach niewidome dziecko, które cudem odzyskało wzrok?

– Tak, to ja.

Piękna 35-letnia pani de La Meyrie z domu Gourlez de la Motte, pochodziła z rodziny arystokratycznej. Po śmierci męża, z którym miała kilkuletniego synka, pani de La Meyrie poświęciła się pracy społecznej i charytatywnej. Rokrocznie jako sanitariuszka towarzyszyła pielgrzymkom chorych do Lourdes. Żarliwa i praktykująca katoliczka była jak na owe czasy kobietą niezwykle nowoczesną. Uprawiała sporty, brała udział w polowaniach, prowadziła samochód, uczęszczała na kursy sanitarne Czerwonego Krzyża. Wiele cech wspólnych charakteru i intelektu łączyło panią de La Meyrie z doktorem Carrelem. Mieli tę samą niezależność i śmiałość poglądów, gotowość

do podejmowania ryzyka w wielu dziedzinach. Toteż od pierwszego spotkania łączyły tych dwoje ludzi wzajemne zrozumienie, które z czasem przeobraziło się w głębokie i trwałe uczucie.

W historii trzydziestopięcioletniej pracy naukowej Carrela pa-



Lindbergh i Carrel na okładce Time Magazine w czerwcu 1938 r.

miętą datą pozostanie dzień 28 listopada 1930 roku, kiedy to poznał on Karola Lindbergha, konstruktora i pilota, słynnego z przelotu przez Atlantyk, bożyszczę Ameryki w owych latach.

Na skonstruowanie sztucznego serca, tej chimery, zaprzatającej już od dawna umysły fizjologów poświęca Lindbergh i Carrel pięć lat pracy i eksperymentów, by dopiąć celu w roku 1935.

Był to aparat nie tylko precyzyjny, ale wprost magiczny; było to odkrycie o niezwykle znaczeniu dla medycyny. Sztuczne serce umożliwiała leczenie organów w oddzieleniu od organizmu i wprowadzenie ich z powrotem do organizmu już w stanie zdrowym.

W 1935 roku ukazuje się „Człowiek istota nieznaną”, podstawowe dzieło Carrela, będące syntezą ówczesnej wiedzy o człowieku. Zostaje przetłumaczone na wszystkie najważniejsze języki świata. Alexis Carrel staje się bardziej sławny dzięki temu dziełu niż swym odkryciom naukowym. ✝

Historia Alexisa Carrela pochodzi z książki *Sól ziemi* wydanej Nakładem Księży Marianów w Rzymie, w 1981 r.



## Sen św. Moniki

Spuściłeś rękę Twą z wysokości i z głębokiej otchłani wyrwałeś duszę moją, bo matka moja, wierna Tobie, ze łzami prosiła Cię za mną, ze łzami obfitszymi, niżeli matki na pogrzebach synów wylewać zwykły, gdyż z wiary i ducha, które miała z Ciebie, widziała ona śmierć moją i wysłuchałeś ją, Panie! Wysłuchałeś a nie pogardziłeś łzami jej, gdy wznosząc modły do Ciebie oblewała nimi ziemię, wysłuchałeś ją we wszystkich prośbach jej. Skąd bowiem ten sen, którym ją pocieszyłeś i po którym dozwoliła mi mieszkać i jeść razem z sobą, czego pierwiej, będąc przeciwna i pełna obrzydzenia ku bluźnierczym błędom moim, mi wzbroniała? Zdało się jej, że stała na pewnej podwalinie drewnianej pełna tęsknoty i żalu, a wtem ujrzała świętego młodzieńca, zbliżającego się ku niej z wesołością i uśmiechem na twarzy i pytającego o przyczynę smutku jej i tylu łez, które codziennie wylewa; zdawało się jej przy tym, że on sam raczej chce jej udzielić jakiejś nowiny. Gdy matka moja odpowiedziała, że oplakuje zgubę moją, rozkazał, żeby spokojna była i zwróciła uwagę na to, że gdzie ona, tam i ja jestem. Gdy się na te słowa obróciła, ujrzała mnie stojącego na tejże samej podwalinie. Skąd jej ta pociecha spłynęła, jeżeli nie stąd, żeś wysłuchał jęki serca jej, Ty dobro wszechmocny, które się troszczysz o każdego z nas, jakbyś się troszczył o jednego i o wszystkich, jak o każdego z nas w szczególności? Skąd i to, że kiedy opowiadała mi sen powyższy, a ja usiłowałem ją przekonać, jakoby to miało znaczyć, że gdzie ja jestem, tam i ona będzie, natychmiast bez żadnego wahania się odpowiedziała: „Nie tak, mój synu! Nie powiedziano bowiem: gdzie on, tam i ty, ale: gdzie ty, tam i on?”. Dzięki Ci składam, o Panie! gdyż, jak sobie przypominam i nieraz to powtarzałem, niezmiernie uderzony byłem odpowiedzią, którą uczyniłeś mi przez usta matki mojej, i tym, że bynajmniej zmieszana nie została tak fałszywym przeze mnie wytłumaczeniem snu jej, lecz uważała go ze strony, z jakiej uważać należało, co mi na myśl pierwiej bynajmniej nie przyszło. Co do niej, sen ten był wielką pociechą w ówczesnym jej smutku, odślaniając jej radość, którą czuć miała w nie bliskiej jeszcze przyszłości. Około dziewięciu bowiem lat minąć jeszcze miało, zanim się nie wydobyłem z owej głębokiej i ciemnej otchłani, gdzie im bardziej podnieść się starałem, tym głębiej upadałem, gdy tymczasem owa wdowa czysta, pobożna i wstrzemięźliwa, jakie Ty, Panie, kochasz, z większą nadzieją, lecz z równym płaczem i jękiem nie przestawała we wszystkich modłach swoich błagać Ciebie za mną. I przychodziły przed oblicze Twoje prośby jej, a Ty mi dozwalałeś do czasu grzęznąć jeszcze w pomroce mych błędów. ✝

Święty Augustyn „Wyznania”

# Maryja Królowa Rodziny

## Objawienia Matki Bożej w Ghiaie di Bonate, Włochy (1944)

Michael Brown

W oficjalnym unieważnieniu biskup Bergamo we Włoszech uchylił w lutym 2019 r. długoletni zakaz praktyk religijnych w domniemanym i szczególnie spektakularnym, jeśli nie wyraźnie nieznanym miejscu objawień w Ghiaie di Bonate, wiosce położonej na północny wschód od Mediolanu.

Biskup Francesco Beschi ogłosił „końcową decyzję procedury Stolicy Apostolskiej... aby zaakceptować, respektować i czcić kult 'Maryi Królowej Rodziny' w kaplicy parafialnej”. To ogłoszenie usunęło zakaz takiego kultu po raz pierwszy ustanowiony w tym miejscu w 1948 r. Objawienia te, zjawiska i przesłania są jednak nadal uważane za niepotwierdzone.

Instrukcja, na prośbę Watykanu, uznaje pielgrzymki i praktyki religijne inspirowane trzynastoma objawieniami, które miały miejsce w ciągu dwudziestu jeden dni od 13 do 31 maja 1944 r. i trwały nieprzerwanie, przynosząc oczywiste owoce w tym, co biskup opisał 11 lutego (święto Matki Bożej z Lourdes), jako „prawdziwą, konkretną i pokorną” drogę.

Zakaz z 1948 r. był surowy. „Każda forma nabożeństwa do Matki Bożej, czczony w Ghiaie di Bonate, zgodnie z prawem kanonicznym pozostaje zabroniona”. Ponadto było to spowodowane działaniami kapłana, którego nawet papież Jan XXIII uważał za podejrzanego. Nowa deklaracja zauważa, że większość wiernych, zwłaszcza wizjonerka, Adelajda Roncalli, „zawsze ufała mądrości Kościoła, utrzymując prawdziwy i owocny kult Maryjny”.

Adelajda miała zaledwie siedem lat, kiedy Maryja ze Świętą Rodziną objawiła się jej w Ghiaie di Bonate. Objawienia, czasami włączając ośmiu aniołów, trwały przez dziewięć kolejnych dni. Najpierw towarzyszyło jej kilka koleżanek, potem dziesiątki, a następnie setki mieszkańców zwiększające się do tłumów szacowanych na 200 000. Po krótkiej przerwie objawienia zaczęły się ponownie 28 maja i trwały do końca miesiąca, kiedy 350 000 ludzi stłoczyło się na tym terenie. Wielu z nich było świadkami niezwykłych słonecznych i innych cudów – więcej niż było świadków wielkiego cudu słońca w Fatimie.

Tak jak Fatima wydarzyła się pod koniec I wojny światowej, tak



Adelajda Roncalli

Ghiaie di Bonate – znane teraz jako „epilog fatimski” – miało miejsce pod koniec II wojny światowej. Wojna miała szczególnie wyczerpujący wpływ na tę część Włoch.

Zjawiska niebieskie obejmowały uderzające promienie słońca, które padły na Adelajdę. Jedna z obserwatorek, dr Eliana Maggi, zapisała w zeznaniu dla komisji wstępnej episkopatu: „Na początku objawienia promień słońca zabłysnął na głowie dziecka. Spojrzałam na niebo i zobaczyłam szczelinę w kształcie krzyża, i przez minutę lub dwie deszcz złotych i srebrzystych plam, co wszyscy okrzyknęli cudem”.

Inni opisywali, że słońce przybrało kształt krzyża, lub dysku słonecznego wirującego zawrotnie i tworzącego pierścień. Jak dr Maggi, wielu widziało złote gwiazdy z małymi, żółtymi chmurami na niebie. Różne fosforyzujące kolory wydawały się opalizować na rękach młodych się.

Co ciekawe, domniemane cuda słońca były widoczne nie tylko w Ghiaie di Bonate, ale i w pobliskich miastach, takich jak Tavernola. Niektórzy określają, że w sumie więcej niż milion ludzi było świadkami zjawisk słonecznych w ciągu 13 dni objawień.

Kłopoty nadeszły, kiedy niedługo po objawieniach Adelajda zo-



Matka Boża, jak ukazała się Adelajdzie z dwoma gołębiami

stała zmuszona do wyparcia się tego, co widziała – chociaż wycofała to wyzreczenie mniej niż rok później. Papież Jan XXIII w liście z 8 lipca 1960 r., napisał sam, że jej świadectwo zostało wycofane „ze względu na groźby i obawy przed naciskami wywieranymi przez kogoś” i ubolewał nad tym, że utrzymywał się „terror takich groźb”.



Don Luigi Cortesi z Adelajdą

Tym „kimś” był Don Luigi Cortesi, młody filozof i nauczyciel w seminarium w Bergamo, który grał rolę „adwokata diabła” – być może zbyt dosłownie – zmuszając małe dziecko do tego, by poważnie wątpić w to, co twierdziło.

Adelajda notowała w swoim dzienniku: „W pokoju klasztorным urszulanek w Bergamo, po zamknięciu wszystkich drzwi, Don Cortesi dyktował słowa, które miały być zapisane na nędznym karteluszk. Doskonale pamiętam, że ze względu na stan przemocy moralnej, której byłam poddana, poplamiałam go, a on rozerwał kartkę

papieru i zmusił mnie do napisania tego ponownie, z wielką cierpliwością, żeby osiągnąć swój cel. Oto jak dokonana została zdrada”.

Adelajda spotkała się również z wielkim cierpieniem, kiedy po wstąpieniu do klasztoru została z niego usunięta siłą bez wyraźnego powodu. Później utrzymywała ściśle oddanie Bogu, ale wyszła za męża i założyła rodzinę. Chłopiec, który był obecny podczas pierwszych objawień, a później został kapłanem, ksiądz Candido Maffeis, zauważył, że zamiast zanikać, wytrzymałość czcicielki „pokazała nić, nazwijmy to podziemną lub jeśli wolicie niebiańską, która utrzymała przy życiu pewność, że Maryja sama załatwi sprawę, ponieważ ludzie zblądzili i pomieszali ludzi, idee, przekazy i osobiste pasje zarówno ideologiczne jak i naukowe, używając zbyt ludzkich i sekciarskich standardów i zdławili świetlane wydarzenie historyczne w Ghiaie di Bonate”.



Adelajda w ekstazie

Mówi się, że kiedy Ojciec Pio spotkał grupę z Bonate, powiedział: „Co wy tutaj robicie, wy, którzy macie Matkę Bożą z Bonate w swojej wiosce?” ✝

**Michael Brown**

## Orędzia z Ghiaie di Bonate

**P**рекazy były proste i nie odnosiły się do dramatycznych wydarzeń światowych, ale raczej do indywidualnej i rodzinnej świętości.

**Jedność i świętość rodziny:** Wizja Adelajdy w 9. objawieniu obejmuje całe nauczanie Kościoła na temat świętości rodziny, podkreślając cztery niezbędne cnoty: cierpliwość, wierność, łagodność i rodzinną ciszę. Jest to autentyczne arcydzieło boskiej dobroci. Matka Boża trzymała dwa czarne gołębie w dłoniach, reprezentujące harmonię, którą małżonkowie muszą posiadać, żeby stworzyć błogosławione rodziny. Uczy Ona także, że błogosławiona rodzina nie może istnieć bez zaufania do macierzyńskich rąk Matki Bożej.

**Obowiązki dzieci:** Dzieci muszą wносить wkład w dobro swojej rodziny. Matka Boża sporządza praktyczny harmonogram życia rodzinnego dla małych i starszych dzieci, podkreślając następujące obowiązki: „Musicie być dobre, posłuszne, pełne szacunku wobec sąsiadów i szczerze: módlcie się dobrze” (1. i 2. objawienie).

**Modlitwa i pokuta:** Matka Boża przemawia do wszystkich rodzin wzywając je do modlitwy i pokuty za bezpieczeństwo instytucji rodziny. Musimy się dobrze modlić i nasze dzieci muszą się modlić, ponieważ modlitwy niewinnych, zgodnie z prośbą Najświętszej Dziewicy, odkupią biednych grzeszników. Wojna jest także przyczyną i skutkiem wielu grzechów. Matka Boża wzywa nas do pokuty i modlitwy o pokój.

„Powiedz im, że jeśli chcą, aby ich dzieci zostały uzdrowione, muszą żałować, dużo się modlić i unikać pewnych grzechów. Jeśli ludzie wkrótce się nawrócą, wojna zakończy się w ciągu dwóch miesięcy, w przeciwnym razie potrwa jeszcze dwa lata” (3. objawienie).

„Módlcie się za biednych grzeszników, którzy potrzebują modlitwy dzieci” (4. objawienie).

„Módlcie się za umierających w tym momencie biednych, upartych grzeszników, którzy przebijają moje Serce” (6. objawienie).

„Najbardziej lubię modlitwę Zdrowaś Mario” (6. objawienie)

„Módlcie się także za Ojca Świętego, który przeżywa trudne chwile” (10. objawienie).

„Módlcie się dużo za tych, którzy mają chorą duszę; mój Syn Jezus umarł na krzyżu, aby ich zbawić. Wielu ludzi nie rozumie tych moich słów; dlatego tak bardzo cierpię” (11. objawienie).

„Módl się za Papieża i każ mu działać szybko, ponieważ chcę być troskliwa dla wszystkich w tym miejscu. Wszystko uzyskaliście ode mnie; będę się wstawiała za tym z moim Synem” (13. objawienie).

**Medytacja:** Matka Boża zaprasza nas do zastanowienia się nad tym, co powiedziała Adelajdzie. Mistrzynie życia duchowego chce, żebyśmy dobrze rozumieli jej nauczanie, które stanie się bardzo przydatne podczas na-

► szej długiej podróży w kierunku zbawienia.

*„Medytujcie nad tymi słowami przez wszystkie dni waszego życia, przywołajcie swoją odwagę we wszystkich smutkach” (7. objawienie).*

*„Jutro po raz ostatni przemówię do ciebie, potem przez siedem dni pozwolę ci zastanowić się nad tym, co ci powiedziałam. Spróbuj zrozumieć moje słowa, ponieważ bardzo ci się przydadzą, gdy dorośniesz, jeśli pragniesz być cała moja” (8. objawienie).*

**Miłość bliźniego:** *„Musisz być dobra, posłuszna, pełna szacunku wobec sąsiadów i szczerą: módl się i przychodź w to miejsce przez dziewięć wieczorów, zawsze o tej porze” (1. i 2. objawienie)*

*„Pokój wkrótce nadejdzie, ale zależy mi na takim pokoju na świecie, gdzie wszyscy kochają się nawzajem jak bracia” (10. objawienie).*

**Cierpienie – cierpienie Matki Bożej:** *„Módlcie się za biednych upartych grzeszników, którzy umierają w tej chwili i którzy przebijają moje Serce” (6. objawienie).*

*„Módlcie się za upartych grzeszników, którzy powodują, że moje Serce cierpi, ponieważ nie myślą o śmierci” (10. objawienie).*

*„Módlcie się bardzo za tych, którzy mają chore dusze; mój Syn Jezus umarł na krzyżu, aby ich zbawił. Wielu ludzi nie rozumie tych moich słów; dlatego tak bardzo cierpię” (11. objawienie).*

**Cierpienie – cierpienie Papieża i Kościoła:** *„Módlcie się także za Ojca Świętego, który przeżywa trudne chwile. Jest źle traktowany przez wielu i wielu próbuje pozbawić go życia. Będę go chronić, a on nie opuści Watykanu. Pokój wkrótce nadejdzie, ale zależy mi na takim pokoju na świecie, gdzie wszyscy kochają się jak bracia. Tylko w ten sposób Papież będzie mniej cierpieł” (10. objawienie).*

**Cierpienie – cierpienie Adelajdy:** *„Będziesz dużo cierpieć, ale nie płacz, bo pójdziesz ze mną do raju!” (2. objawienie).*

*„Rozmyślaj nad tymi słowami przez wszystkie dni swojego życia, zdobądź się na odwagę we wszystkich twoich smutkach” (7. objawienie).*

*„Drogi dziecko, jesteś cała moja, ale nawet jeśli jesteś najdroższą memu sercu, jutro zostawię cię w tej dolinie smutku i płaczu. Zobaczysz mnie ponownie w twojej godzinie; zabiorę cię do raju owiniętą moim płaszczem. Zabiorę także ze sobą tych, którzy cię rozumieją i cierpią” (12. objawienie).*

*„Droga córko, przykro mi, że muszę cię zostawić, ale mój czas minął. Nie trać serca, jeśli nie widzisz mnie przez jakiś czas. Pomyśl o tym, co ci powiedziałam; wróć w twojej godzinie. Będziesz małą męczennicą w tej dolinie prawdziwych smutków. Nie zniechęcaj się, życzę sobie, aby wkrótce nadszedł mój triumf” (13. objawienie).*

*„Będę twoją nagrodą, jeśli twoje męczeństwo będzie radosne. Te moje słowa będą dla ciebie wielką pociechą w twoich próbach. Znoś wszystko cierpliwie, a potem zobaczysz mnie w raju. [...] Rozchmurz się, bo spotkamy się ponownie, moja droga mała męczennico” (13. objawienie).*

**Cierpienie – Cierpienie chorych:** *„Nie, nie ma potrzeby, żeby wszyscy tu przybywali, ci, którzy mogą sobie*



Wizja Świętej Rodziny

*na to pozwolić, mogą tu przyjść i zostaną uzdrowieni lub pozostaną chorzy według ich ofiar, ale nie mogą popełniać już więcej grzechów ciężkich” (6. objawienie).*

*„Chorzy, którzy chcą się wyleczyć, muszą mi bardziej zaufać i uświęcać swoje cierpienia, jeśli chcą zasłużyć na raj. Jeżeli tego nie zrobią, nie otrzymają nagrody, a zamiast tego zostaną surowo ukarani. Mam nadzieję, że wszyscy ci, którzy poznają moje słowa, uczynią wszystko, co możliwe, aby zasłużyć na raj. Ci, którzy cierpią bez narzekania, otrzymają wszystko, o co poproszą mojego Syna i mnie” (11. objawienie).*

**Cierpienie – cierpienie duszy:** *„Módlcie się za tych, którzy mają chore dusze; mój Syn Jezus umarł na krzyżu, żeby je zbawił. Wiele osób nie rozumie tych moich słów; dlatego tak bardzo cierpię” (11. objawienie).*

**Pokój:** *„Jeśli ludzie będą żałować za grzechy, wojna się skończy za dwa miesiące, inaczej będzie trwać jeszcze dwa lata” (3. objawienie).*

*„Módlcie się także za Ojca Świętego, który przeżywa trudne chwile. Jest źle traktowany przez wielu i wielu próbuje pozbawić go życia. Będę go chronić, a on nie opuści Watykanu. Pokój wkrótce nadejdzie, ale zależy mi na takim pokoju na świecie, gdzie wszyscy kochają się jak bracia. Tylko w ten sposób Papież będzie mniej cierpieł” (10. objawienie).*

**Nie dla grzechów ciężkich:** Większość chorób dzieci spowodowana jest złymi skłonnościami rodziców (narkotyki, seks, alkohol...) i są smutną karą i dziedzictwem tych złych zachowań. Zasady moralne upadły, a niektóre



350 000 osób było obecnych podczas ostatniego objawienia 31 maja 1944 r.

re grzechy (antykoncepcja, aborcja, rozwód, seks przedmałżeński i pozamałżeński) uzyskały tytuł do pełnego obywatelstwa zgodnie z prawem. A teraz kiedy zanikł wszelki szacunek dla życia, nadeszła kolej na eutanazję, napędzaną przez bezlitosną ateistyczną logikę jałowego społeczeństwa. Matka Boża ostrzegła nas przed tym i dała nam ostrzegawczą radę!

*„Wiele matek ma upośledzone dzieci z powodu swoich grzechów ciężkich; niech już więcej nie grzeszą, a ich dzieci zostaną uzdrowione” (4. objawienie).*

*„Módlcie się za biednych upartych grzeszników, którzy umierają w tej chwili i którzy przebijają moje Serce” (6. objawienie).*

*„Nie, nie ma potrzeby, żeby wszyscy tu przybywali, ci, którzy mogą sobie na to pozwolić, mogą tu przyjść i zostaną uzdrowieni lub pozostaną chorzy według ich ofiar, ale nie mogą popełniać już więcej grzechów ciężkich” (7. objawienie).*

*„Módlcie się za upartych grzeszników, którzy powodują, że moje Serce cierpi, ponieważ nie myślą o śmierci” (10. objawienie).*

**Nawrócenie:** „... wielu nawróci się, a ja zostaną uznana przez Kościół” (7. objawienie).

**Triumf:** „... a ja zostaną uznana przez Kościół” (7. objawienie).

*„Nie zniechęcaj się, życzę sobie, aby wkrótce nadszedł mój triumf. Módl się za Papieża i każ mu działać szybko, ponieważ chcę być troskliwa dla wszystkich w tym miejscu” (13. objawienie).*

**Pokuta i zadośćuczynienie:** „Ci, którzy sprawiają, że cierpicie celowo, nie pójdą do Nieba, jeśli nie naprawią wyrządzonych przez siebie krzywd i nie będą żałować głęboko za grzechy” (13. objawienie).

Są to poważne przekazy, które martwią wszystkich, a szczególnie tych, którzy przyczynili się do sprzeciwu wobec niewinności siedmioletniego dziecka, pomimo wielu świadectw potwierdzających ważność objawień Matki Bożej w 1944 r. Słowa Matki Bożej w Ghiaie di Bonate to ostrzegawcza przestroga i wsparcie dla wszystkich. ✝

Na podstawie strony internetowej: <https://spiritdailyblog.com/apparitions/devotion-to-apparition-approved>

Odniesienia do przekazów zaczerpniętych z <http://www.madonnadelghiaie.it>

# Naprzód!

Gdy z lewej wróg i z prawej wróg,  
nie starczy okrzyk: „złe jest!”  
Trzeba nie szczędzić rąk i nóg,  
nie pytać, jak kto będzie mógł  
ogniowy przyjąć chrzest!

Gorąco? – Ha! w upalne dni  
najprędzej łan dojrzewa!  
W słońcu, jak szabla – rzeka lśni,  
jak pancerz – kora drzewnych pni,  
jak srebrny pocisk – mewa.

Na ramię broń, na piersi krzyż  
i naprzód w imię Boże!  
Wolę narodu mieczem pisz  
a gdyby zwiódł miecz i spiż,  
niech Ducha wróg nie zmoże!

Bo duch to hutmistrz, kowal, tkacz,  
hartownik przy warsztacie.  
Póki on żyje – w przyszłość patrz,  
póki on żyje – w ogień skacz,  
a nie zgorzejesz bracie!

Zgorzeje tylko zewłok, łach,  
uszyty z żył i skóry!  
Zgorzeje tylko głupi strach,  
że w końcu trzeba – „och!” i „ach!” –  
cielesne zdjąć mundury!

A trzeba! Trudno! Taki los!  
Na froncie, czy w komorze,  
tak samo zjeży ci się włos,  
tak samo w gardle zamrze głos,  
więc naprzód, w imię Boże!

Z sumienia twego uczynj biel,  
amarant z krwi serdecznej  
i pod Ojczyzny stopy ściel  
biało-czerwony trud i cel,  
a sztandar stworzysz wieczny!

**Karol Hubert Rostworowski**

Karol Hubert Rostworowski (1877-1938), poeta i wybitny dramaturg, w 1936 r. odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, stronnik Obozu Wielkiej Polski



## Kardynał Gerhard Müller o Polsce

Niemiecki Kardynał Gerhard Müller, autorytet Kościoła, były prefekt Kongregacji Nauki Wiary, znany jest z troski o prawdę. Jego bezkompromisowe wypowiedzi bronią Polski i jej chrześcijańskiego dziedzictwa.

**Z**aden kraj nie ma prawa pouczać Polski na temat zasad demokracji, ponieważ Polska uczyła najwięcej dla zachowania demokracji w Europie. Polska jest tym krajem w Europie, który najwięcej uczynił dla demokracji, dla wolności, dla samostanowienia narodu, dla godności osoby ludzkiej. W swojej historii Polska najwięcej ucierpiała i najwięcej walczyła (...).

Żaden naród nie może być nauczycielem innych w Europie. Żadna europejska instytucja nie może narzucać innym swoich wartości. Dzisiejszy atak na Polskę jest gorszy niż rozbiory (...). Polska została podzielona, nastąpiły rozbiory, ale nie zaatakowano duszy polskiej. Dzisiejszy atak na Polskę jest gorszy, bo wtedy rozerwano tylko ciało. Dzisiaj chodzi o śmiertelny cios, który ma być zadany polskiej duszy. Wewnętrzne współzrzedne chrze-

ścijańskiej Polski mają zostać zniszczone (...).

Film Wojciecha Smarzewskiego *Kler* nie pokazuje poszczególnych księży, tylko jest krytyką całej katolickiej Polski (...). Tak jak kiedyś magnaci z pomocą pieniędzy pruskich i rosyjskich zdradzili Polskę, tak teraz są Polacy, którzy chcą zniszczyć wewnętrzną tożsamość Polaków. Jak to zrobić? Wzbudzić nieufność wobec innych (...).

Znamy to z przeszłości – w hitlerowskich Niemczech były realizowane takie filmy – ci źli Polacy, ci źli Żydzi, ci źli Rosjanie. To powoduje resentymenty, niechęć do innych, stereotypy i prowadzi do kampanii nienawiści.

Z marksistowskiej ideologii wynika zaprzeczenie wszystkich zasad, które legły u podstaw Europy. Dlatego trwa atak na kraje, które dążą do rechrystianizacji kontynentu.

Najpierw chciano w ten sposób zniszczyć katolicką Irlandię, teraz Polska jest w centrum

zainteresowania tych środowisk. Gdybym był Donaldem Tuskiem i miał coś do powiedzenia w Europie, to zamiast pouczać Polskę, nauczyłbym wszystkich w Parlamencie Europejskim wypowiadać jedno słowo po polsku: „dziękuję”. Dziękuję za to, czego Polska dokonała w Europie (...).

Często ludzie, którzy przyjeżdżają do Polski z Zachodu, mówią Polakom: „jesteście średniowieczni, zacofani”. Nie słuchajcie ich. Bądźcie świadomi swojej tożsamości, walczycie jak żołnierze Armii Krajowej przeciwko tyranom, tak jak górnicy kopalni Wujek (...).

My reprezentujemy kulturę życia, na bazie Zmartwychwstania sprzeciwiając się nienawiści i temu, co ohydne. ✝

**Gerhard Kardynał Müller**

## ...i Synodzie Amazońskim

*Synod Amazoński poświęcony problemom Kościoła w Ameryce Południowej wbrew swej nazwie odbywa się w Rzymie w dniach od 6-27 października 2019 r. Wzbudza wiele emocji, bo proponowane zmiany, które mają dotyczyć Kościoła w Amazunii, mogą być krokiem w kierunku głębokich zmian w całym Kościele. Wśród kardynałów, którzy opublikowali swoje stanowisko wobec synodu znajduje się niemiecki kardynał Gerhard Müller. Oto fragmenty tego dokumentu.*

### Oświadczenie kardynała Gerharda Müllera

**D**omaganie się od synodu amazońskiego, by sakrament święceń kapłańskich – w ich pierwszym stopniu, diakonacie – był także w sposób ważny udzielany kobietom, zawiera kilka błędów.

Pierwszy błąd polega na opinii, że Magisterium stoi ponad Objawieniem i że synod biskupów (mający jedy-

nie charakter doradczy), synod ekumeniczny albo sam Papież mogliby zmienić istotę tego sakramentu (Sobór Trydencki, Dekret o Komunii pod dwiema postaciami, DH 1728).

Drugi błąd tkwi w opinii, że Sakrament święceń kapłańskich tak naprawdę składa się z trzech sakramentów, a zatem, że odpowiednio należy zdecydować, czy list apostolski *Ordinatio sacerdotalis* (1994) ma jedynie zastosowanie do stopnia święceń biskupa czy prezbitera (= księdza), czy diakona.

Trzeci błąd polega na wprowadzaniu w błąd ludzi, którzy nie są specjalistami w dziedzinie teologii, poprzez przedstawianie tezy, że ostateczna decyzja papieża Jana Pawła II – a mianowicie: „że Kościół nie ma żadnej władzy udzielania święceń kapłańskich kobietom oraz że orzeczenie to powinno być przez wszystkich wiernych Kościoła uznane za ostateczne” (OS 4) – nie jest dogmatem.

Jednakże jest pewne bez żadnych wątpliwości, że ta ostateczna decyzja papieża Jana Pawła II to w istocie dogmat wiary Kościoła katolickiego i że oczywiście tak już było, nim ów Papież w roku 1994 zdefiniował tę prawdę jako zawartą w Objawieniu. Niemożliwość, by kobieta prawomocnie otrzymała sakrament święceń kapłańskich w każdym z tych trzech stopni, jest prawdą zawartą w Objawieniu i jest to w związku z tym nieomylnie potwierdzone przez Magisterium Kościoła, i przedstawione jako prawda wiary.

Na prośbę komisji doktrynalnej Konferencji Biskupów Niemiec zebrałem niegdyś w czasach kardynała Wettera [który przewodniczył komisji doktrynalnej od roku 1981 do 2008] najważniejsze dokumenty z Pisma Świętego, Tradycji i Magisterium: „Osoba przyjmująca sakrament święceń kapłańskich. Źródła dotyczące nauki i praktyki Kościoła w udzielaniu sakramentu święceń kapłańskich wyłącznie mężczyznom” (Würzburg 1999). Także Międzynarodowa Komisja Teologiczna wyraziła się w dostateczny sposób w tej kwestii i istnieją również wybitne monografie tej kwestii poświęcone. Dyskusja dotyczy jedynie wartości na podstawie znajomości źródeł. Ten, który to neguje, może będzie traktowany z zadowoleniem

przez niedoinformowane i często antyklerykalne media – które radują się konfliktem i podziałem w Kościele – ale nie może być traktowany poważnie na poziomie akademickim. (...)

Po pewnych negatywnych doświadczeniach papież Franciszek musi być świadom, że relacja między Papieżem a biskupami (i w Świętym Kościele Rzymskim jego relacja z kardynałami) musi być określona przez katolickie rozumienie Kościoła i że nie można zrzec się jej na rzecz pogoni za sensacją dziennikarzy albo oportunistu pochlebców. Niewysłowioną arogancją jest to, kiedy „watykańsi” publicznie i z gestami szukającymi aprobaty wręczają Papieżowi swoje książki, w których „eksponują” – ale w rzeczywistości jedynie interpretują – opozycje i konspiracje wymierzone w Papieża w Kurii i w Kościele, i gdy pozwalają, by ich wysławiano – podobnie jak „bohaterów Związku Sowieckiego” w przeszłości – za to szaleństwo, które podkopuje wiarę. Pamiętajmy tutaj o bankierach, którzy zrobili „z domu Ojca (...) targowisko”, a których za przykładem Jezusa należy wypędzić ze świątyni, rozrzucając ich pieniądze (zarobione przy pomocy ich wymysłów) i wywracając ich stoły (por. J 2,15 i nn). W każdym razie nie jest to forma literatury, która promuje harmonię wśród wiernych i która przyczynia się do wzrostu moralności.

Jeśli synod amazoński ma okazać się błogosławieństwem dla całego Kościoła i wzmocnić jego jedność w prawdzie, zamiast ją osłabić, musi ustać myślenie w zgodzie z linią partii i ideologii. Kiedy w walce każdy mówi coś innego i uzasadnia to stwierdzając: „Ja jestem od Pawła, a ja od Apollosa; ja jestem Kefasa; a ja Chrystusa”, wówczas usprawiedliwiona jest riposta Apostoła: „Czyż Chrystus jest podzielony? (...) Czyż w imię Pawła zostaliście ochrzczeni?” (1 Kor 1,12-13). „Zresztą nawet muszą być wśród was rozdarcia, żeby się okazało, którzy są wypróbowani” (1 Kor 11,19) – ale „biada światu z powodu zgorszeń!” (Mt 18,7).

Wierzmy w jednego Boga, „który pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy”; jest „jeden też pośrednik między Bogiem a ludźmi, człowiek, Chrystus Jezus” (1 Tm 2,3-5). I wiemy, że apostołowie i ich następcy, biskupi, są wprowadzani na urząd, by być „nauczycielem pogan w wierze i prawdzie” (1 Tm 2,7).

My, katolicy, jesteśmy bez wyjątku lojalni papieżowi Franciszkowi i biskupom w komunii z nim. Jest istotą posłannictwa Papieża, że zbiera on ciągle na nowo uczniów i że jednoczy ich w wyznaniu św. Piotra, który – gdy Jezus spytał się za kogo Go ludzie uważają – składa wyznanie wiary Kościoła we wszystkich epokach: „**Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego**” (Mt 16,16). A powiedział to bez zwracania uwagi na różnorodne opinie ludzi. ✝

**Kard. Gerhard Ludwig Müller**

Tłum. Jan J. Franczak



# EKONOMIA KREDYTU SPOŁECZNEGO

CZ. 1

## Prawdziwy cel gospodarki

Przedstawiamy pierwszą część streszczenia książki dra Olivera Heydorna „Ekonomia Kredytu Społecznego”, dokonanego przez prof. Ronniego Lessema. W MICHAELU drukowaliśmy artykuły Olivera Heydorna, jak również fragment jego książki „Ekonomia Kredytu Społecznego” wydanej w 2014 r. w numerze 77 MICHAELA.

### Siedem etapów rozwoju gospodarczego

lekroć nadrzędny, albo **pierwszy** warunek postępu ekonomicznego jest spełniony, to znaczy – zdaniem zarówno Heydorna jak i Douglasa – gdy uzyskane *jednostki czasu-energii przewyższają jednostki zużyte*, o tym, jak zostanie wykorzystana ta nadwyżka decyduje pojedyncza jednostka. Produkcja jakichkolwiek narzędzi, mówimy już o **drugim** warunku, skutkuje jednocześnie *nabyciem wiedzy*, wiedzy o tym, jak najlepiej korzystać z tych narzędzi oraz wiedzy niezbędnej do tego, aby je wymienić, gdy zostaną zużyte. Pobudza to również wiedzę potrzebną do tego, jak je ulepszyć i stworzyć nowe rodzaje narzędzi. Po **trzecim** w końcu, obydwa rodzaje dziedzictwa mają tendencję do wzajemnego wzbogacania, gdyż każde pokolenie nie tylko otrzymuje z przeszłości, ale dodaje własne wynalazki i osiągnięcia do tych, które go poprzedzały.

Pojedyncza jednostka może wówczas wejść w *aktywny związek gospodarczy* z innymi jednostkami, aby realizować wspólne przedsięwzięcie, i, poprzez to, zwielokrotnić siłę gospodarczą każdego członka. To wyznacza **czwarty** dostrzegalny etap ludzkiego rozwoju bazowej zdolności produkcyjnej. **Piąty** etap zdolności produkcyjnej, *poprzez zastosowanie ludzkiej kreatywności* pociąga za sobą *świadome zaprzęgnięcie innych form energii niż tylko praca ludzka* w procesie produkcyjnym. Wprowadzanie energii słonecznej i innych naturalnych energii ma znaczący wpływ na efektywność.

To nas prowadzi do **szóstego** etapu, który polega na wprowadzeniu maszyny bezobsługowej. Społeczeństwo, które doprowadza do takiego stanu, znajdzie się w kleszczach dychotomii. Z jednej strony inżynierowie, naukowcy, przemysłowcy i inni, poprzez wspieranie rozwoju technologicznego, będą *bezustannie pracować nad zastępowaniem siły roboczej*. Z drugiej strony, politycy oraz dotknięci pokrzywdzeni będą coraz bardziej *zajęci wyeliminowaniem rosnącego, w konsekwencji, „problemu bezrobocia”*. Powstaje wtedy, zdaniem Douglasa, *beznadziejny konflikt celów*. Jeśli naukowcy i inżynierowie odniosą sukces, coraz więcej ludzi zostanie zwolnionych. Dla bezrobotnych i politycznych opiekunów, społeczeństwo powinno powrócić do pracy manualnej. Jest niemożliwe, aby obydwie te grupy postulatów zostały zrealizowane jednocześnie.

W rzeczywistości jednak, wyzwolenie pewnej części siły roboczej z konieczności pracy uciążliwej jest określonym składnikiem prawdziwego postępu gospodarczego, wskazującego na potencjał społeczeństwa w uwalnianiu, przynajmniej niektórych jego członków, z ekonomicznych obowiązków nałożonych przez naturę. To będzie wymagało znalezienia innych sposobów, za pomocą których bezrobotni będą mogli mieć, mimo wszystko, dostęp do rezultatów produkcji. *Bycie bezrobotnym musi przestać być synonimem bycia biednym lub pozbawionym środków*.



Oliver Heydorn

**Siódmy** i ostatni etap w rozwoju ludzkiego wymiaru bazowej zdolności gospodarczej zaczyna się wraz z *wprowadzeniem maszyn „inteligentnych”*. Są to maszyny, które otrzymują, zapisują, przetwarzają, przekształcają i przekazują informację. Technologie informatyczne i pojawienie się sztucznej inteligencji, umożliwiające rozwój w elektronice takich wynalazków jak tranzystor i procesor, posiadają potencjał zwiększenia bazowej zdolności produkcyjnej w zrzeszeniach ludzkich do ogromnego stopnia, jednocześnie nasilając zjawisko zastępowania siły roboczej. Jak zanotował Douglas, pogląd marksistów: *bazuje na fałszywym przekonaniu, że siła robocza, jako taka, produkuje całe bogactwo, podczas gdy prostą konstatacją jest to, że produkcja w 95% bazuje na narzędziach i procesach, a narzędzia i procesy stanowią dziedzictwo społeczeństwa nie jako pracowników, ale jako społeczeństwa* (Douglas C.H., 1974, *Economic Democracy [Demokracja Ekonomiczna]*. Sudbury, England. Bloomfield Books).

Powszechny wykaz czynników produkcji w ekonomii ortodoksyjnej, w postaci ziemi, pracy i kapitału przestaje być wówczas dokładny, ponieważ nie udaje mu się objąć dokładnie tych czynników, które są najbardziej znaczące w gospodarce zindustrializowanej. Według Douglasa:

*Oryginalna koncepcja klasycznych ekonomistów, że bogactwo bierze się z połączenia ziemi, pracy i kapitału była koncepcją materialistyczną, która nie brała pod uwagę wyższości czynników niematerialnych w nowo-*

czesnym procesie produkcji. Wspólne dziedzictwo, które można by nazwać „niewypracowanym dochodem współpracy gospodarczej” reprezentuje czynniki, które przybierają na znaczeniu w takim tempie, że inne czynniki stają się, przez porównanie, bez znaczenia. (Douglas C.H. *Social Credit* [Kredyt Społeczny]. New York. Gordon Press).

## Obecna faza rozwoju gospodarczego w Wielkiej Brytanii

**W** 1923 roku, prawie wiek temu, Douglas mógł, jako doświadczony inżynier, wyartykułować następującą ocenę etapu rozwoju gospodarczego jego ojczystej Anglii:

*10 procent dostępnej siły roboczej, pracując na krótkie zmiany, ale z całą uwagą poświęconą wyłącznie najbardziej efektywnej produkcji, mogłoby zaspokoić cały krajowy popyt społeczeństwa, albo poprzez produkcję bezpośrednią, albo – w zakresie dóbr, które w sposób racjonalny nie mogą być wyprodukowane w kraju – poprzez wymianę za pomocą odpowiednich metod na produkcję zza granicy; innymi słowy, problem, jakim jest produkcja, został już dawno temu rozwiązany* (Douglas C.H., 1979, *The Breakdown of the Employment System*. [Upadek systemu zatrudnienia] Vancouver. Instytut Demokracji Ekonomicznej).

Empiryczne potwierdzenie ogólnej słuszności powyższego stwierdzenia Douglasa znalazło pokrycie w trakcie jego życia – zdaniem Heydorna – w spektakularny sposób w działaniach Stanów Zjednoczonych podczas II wojny światowej:

*Podczas wojny, ogólny standard życia w Ameryce wzrósł o 40%; w tym samym czasie 21 milionów ludzi było zaangażowanych w siłach zbrojnych i przy produkcji uzbrojenia, i byli dlatego jedynie ciężarem dla gospodarki kraju... co jednocześnie udowodniło, że mała część populacji jest w stanie spełnić wymagania wysokiego standardu życia dla całej populacji.* (Monahan B, 1967, *An Introduction to Social Credit* [Wprowadzenie do Kredytu Społecznego]. London. K.R.P. Publications).

Rezultaty zwolnień siły roboczej są obecnie tak wielkie, a zdolność ponownej absorpcji na rynku pracy tak mała, że niemożliwym staje się ukrycie ślepej, fizycznej wydajności gospodarki; bezrobocie staje się coraz większym problemem. Według Douglasa jest wielce prawdopodobne, że rzeczywista część dostępnej siły roboczej, która będzie potrzebna, aby wyprodukować niezbędne dobra, w miejscu i czasie, gdzie jest to wymagane i w sposób optymalny, będzie mniejsza niż 20% populacji w wieku produkcyjnym. Podsumowując, jesteśmy – według Heydorna – gdzieś pomiędzy początkiem i zakończeniem siódmej fazy rozwoju gospodarczego i szybko postępujemy w kierunku „końca historii gospodarczej”. Co to oznacza, szczególnie dla natury i zakresu ekonomii Kredytu Społecznego?

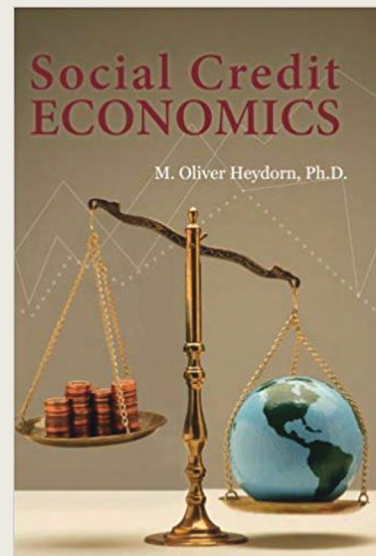
## Bieda pośród obfitości /

### Zniewolenie w miejsce wolności

**P**rawdziwy cel każdego związku gospodarczego jest według Douglasa dwojaki: *po pierwsze jest to dostarczanie dóbr i usług, na które zgłaszają zapotrzebowanie jednostki, a po drugie, dokonanie tego*

*z jak najmniejszą ilością wysiłku dla wszystkich.* O tyle, o ile system gospodarczy nie spełnia pierwszego warunku w stopniu, który jest fizycznie możliwy i pożądany, mamy do czynienia ze zjawiskiem „biedy pośród obfitości”, natomiast o tyle, o ile system ten nie spełnia drugiego warunku w stopniu, który jest fizycznie możliwy i pożądany napotyknąmy na zjawisko „zniewolenia w miejsce wolności”.

W krajach rozwijających się to zjawisko jest najczęściej doświadczane jako brak użytecznej produkcji, chociaż wszystko, co potrzebne, tj. surowce, siła robocza i know-how oraz żądanie konsumpcji występuje lub mogłoby zostać łatwo kupione. *Jak wielu ludzi zatem w Afryce, Azji czy Ameryce Łacińskiej jest zagrożonych głodem, cierpi od uleczalnych chorób, pozostaje analfabetami lub niewykształconymi, podczas gdy fizyczne środki, aby zapobiegać tym zjawiskom są dostępne? I jak to jest, że w trzecim świecie występują równocześnie zjawiska zdumiewającej ilości bezrobotnych (którzy odzwierciedlają przecież zdolność produkcyjną kraju) oraz towarzyszącej im masowej biedy?*



Okładka książki Olivera Heydorna „*Ekonomia Kredytu Społecznego*”

W krajach rozwiniętych, zjawisko “biedy pośród obfitości” ukazuje nie brak użytecznej produkcji, lecz raczej brak zdolności zaspokajania potrzeb i żądań konsumentów, ponieważ istniejąca produkcja nie zostaje dostarczona. Z jednej strony mamy sytuację, w której system produkcyjny produkuje więcej dóbr i usług, niż może zostać dostarczonych, a nawet posiada rzeczywistą i potencjalną zdolność produkowania znacznie więcej. Z drugiej strony istnieje wiele osób, które, choć są w potrzebie i zgłaszają zapotrzebowanie na określone dobra i usługi, zmuszone są do tego, aby się bez nich obejść.

Ponadto, wraz z postępowaniem technologii, liczba ludzi potrzebnych do pracy w branżach przemysłowych nieustannie spada. Ta rzeczywistość nie jest jednak należyście odzwierciedlona przez obecne porządki gospodarcze, które panują w nowoczesnych, przemysłowych społeczeństwach. Zamiast tego, *mamy do czynienia z powszechnym upieraniem się przy celu „pełnego zatrudnienia” jako idealnego stanu rzeczy. Zamiast satysfakcji uwolnienia się z ekonomicznej konieczności pracy w kategoriach czasu wolnego, sztuczna „praca przymusowa” jest nakładana na człowieka, ponieważ zasadniczo jest to jedyna droga, na której może on otrzymać potrzebne pieniądze, aby zatroszczyć się o niezbędne dobra.* Zdaniem Douglasa:

*Jeśli przeciętny człowiek musi pracować ciężko i w nadgodzinach, aby otrzymać niepewny byt, wtedy jest to*

- dla niego upadek cywilizacji (Douglas C.H, 1922, *The Control and Distribution of Production* [Kontrola i dystrybucja produkcji], London. Cecil Palmer).

Co więcej:

Zniesienie zjawiska biedy wśród obfitości, jak by nie było ono ważne, nie jest sednem problemu. Można przecież sobie wyobrazić, że ludziom zapewniony zostałoby byt jako dobrze odżywionym niewolnikom (Douglas C.H., 1936, *The Approach to Reality* [W kierunku rzeczywistości]. London. K.R.P. Publications).

### **Wszystkie konwencjonalne systemy zawodzą w realizacji celu ustroju gospodarczego**

Który z konwencjonalnych systemów ekonomicznych zlikwidował biedę wśród obfitości? Niektórym powiodło się bardziej niż innym, ale któremu w sposób całkowity udało się zlikwidować zjawisko biedy, uwzględniając to, że w świecie współczesnym, bardzo możliwym jest, aby tego dokonać, zakładając realistyczną ocenę naszego gospodarczego potencjału? Ani kapitalizm leseferyczny (*Laissez Faire*), ani socjalizm marksistowski, ani ekonomia mieszana [próby połączenia obydwu – przyp. tłum.] tego nie dokonały. Według Heydorna to dzięki rozwojowi technologii przemysłowych w połączeniu z hojnością świata naturalnego, fizyczna obfitość zastąpiła fizyczny niedobór i dlatego potrzebujemy „Nowej Ekonomii”, takiej która bazuje na rzeczywistości obfitości, aby zastąpiła „Starą Ekonomię”, a więc taką, która bazuje na warunkach niedoboru, które już nie występują, albo nie ma potrzeby, aby występowały. Taka jest obietnica, jak wkrótce zobaczymy, ekonomii Kredytu Społecznego. Czego zatem potrzeba w drodze do spełnienia tej obietnicy? (cdn) ✨

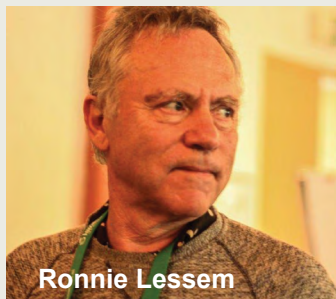
#### **Streszczenie**

#### **“Ekonomii Kredytu Społecznego”**

#### **Olivera Heydorna dokonane przez Ronniego Lessema**

M. Oliver Heydorn ukończył summa cum laude ze stopniem doktora (PhD) filozofii na Międzynarodowej Akademii Filozofii na Pontyfikalnym Katolickim Uniwersytecie w Chile. Jest on również, jako obywatel kanadyjski, założycielem Instytutu im. Clifforda Hugh Douglasa ds. Studiów i Promocji Kredytu Społecznego w Kanadzie. Jest autorem książek: „Ekonomia Kredytu Społecznego”, „Ekonomia Kredytu Społecznego i katolicka nauka społeczna” oraz „Filozofia Kredytu Społecznego”.

Ronnie Lessem jest absolwentem Harvardu i London School of Economics, pochodzi z Zimbabwe, napisał około 35 książek, które łączą to, co lokalne i globalne. Jego ostatnie dzieło (maj 2017) obejmujące Kredyt Społeczny bada dziedziny wykraczające poza zjawisko zatrudnienia, które współcześnie znamy.



Ronnie Lessem

# STOLICZKU

Gubernator Kalifornii Gavin Newsom podpisał 2 X 2019 r. Ustawę o Bankowości Publicznej (AB857), co pozwoli zarządom miast i powiatów tworzyć lub sponsorować swoje własne banki publiczne. Banki te z kolei zapewnią organom publicznym dostęp do pożyczek o oprocentowaniu znacznie niższym niż w bankach prywatnych. Kalifornia będzie drugim stanem po Dakocie Północnej, w którym zalegalizowano tego rodzaju instytucje. Podpisanie ustawy „stanowi wyraźny sygnał, że Kalifornia stawia ludzi przed zyskami z Wall Street” – powiedział David Chiu, współautor ustawy.

2 października 2019 r. gubernator Kalifornii podpisał ustawę umożliwiającą powołanie banku publicznego w tym stanie.

„Zwycięstwo w Kalifornii! Podpis gubernatora Gavina Newsoma spowodował, że AB 857 – oddolna ustawa o bankowości publicznej, przygotowana przez obywateli – jest prawem w Kalifornii. California Public Banking Alliance (Kalifornijski Sojusz Bankowości Publicznej) nieustępliwie edukuje ustawodawców, opracowuje język i wywala ogromne poparcie publiczne w całym stanie. Silne przywództwo współautorów ustawy, członków Zgromadzenia Miguela Santiago i Davida Chiu, pociągnęło za sobą 19 współsponsorów i wsparcie kilku przewodniczących komitetów, wyraźnie pokazując, że wola ludzi stoi za bankami, które służą interesowi publicznemu. Gratulacje dla wszystkich zaangażowanych”.

Walka setek działaczy organizacji PBI (Public Banking Institute – Banking in the Public Interest/Instytut Bankowości Publicznej – Bankowość w Interesie Publicznym), skupiającej aktywistów na rzecz powołania banków publicznych w USA, trwała wiele lat i wreszcie osiągnięto sukces legislacyjny, który można by porównać do hipotetycznej sytuacji w Polsce – wprowadzenia zapisów umożliwiających powołanie banków komunalnych w polskich województwach lub powiatach.

Gratulując Kalifornijczykom sukcesu (*nota bene* w kolejce po legislację stanową tego typu stoi kilkanaście kolejnych stanów USA) chciałbym zwrócić uwagę, że wszyscy aktywiści PBI przez lata uderzali w jeden punkt, aby osiągnąć to, co zamierzeli, a tym punktem jest **suwerenna bankowość, od której zależy dobrobyt społeczeństwa**.

Władza finansowa jest obecnie pierwszą władzą, ponad władzami Monteskiusza. To władza wynikająca z posiadania przez grupę trzymającą władzę, zwaną w USA *deep state* (w wolnym tłumaczeniu: władzę głęboko ukrytą przed społeczeństwem), stoliczka, który sam się nakrywa dowolną ilością pieniądza. Kto posiada ten stoliczek, ten może wszystko – np. wykupywać najlepsze parcele w Warszawie i budować sobie na nich, co tylko zechce, bez żadnego udziału pracy tych, którzy stają się, krok po kroku, właścicielami tych parceli, poza machaniem przez nich zaczarowaną różdżką i wypowiedaniem zaklęć ogłupiających narody. Jesteśmy tego najlepszym przykładem.

# NAKRYJ SIĘ



Oto fotograficzny zapis *deep state* działającego w centrum Warszawy:

Na le-

na wyłudzeniu pieniędzy, w szczególności przez oszustwa elektroniczne wpływające na instytucje finansowe i oszustwa bankowe”.

Bank ten przez Departament Sprawiedliwości USA został nazwany „zbrodniczym przedsiębiorstwem, prowadzącym nielegalną działalność przez osiem lat, polegającą na oszustwach elektronicznych i bankowych”.

To komentarz do dwóch tylko zdjęć z centrum Warszawy, ale wiemy też o trwającej od lat akcji reprivatyzacji warszawskich kamienic, czyli wyzuwania nas, warszawskich Indian, z naszej ziemi i majątków, przez właścicieli kapitału pochodzącego w dużej części z nakrywających się stoliczków. Na horyzoncie mamy agresję armii 447, także wyposażonej w stoliczek nakryj się,



## Oddziały banku Credit Suisse (powyżej) i JP Morgan (po prawej) w Warszawie

wo bank szwajcarski Credit Suisse, opisany na str. 62 przetłumaczonej przeze mnie pracy prof. Richarda Wernera „Stracone stulecie w ekonomii”, który w 2008 roku podniósł metodą stuknięcia w klawisze komputera (to współczesna różdżka) swój kapitał o 7 mld funtów brytyjskich, czyli stworzył z niczego i bez pracy ok. 40 mld zł na własne potrzeby, z których jedną widzimy na zdjęciu. Po prawej stronie bank JP Morgan Chase – największy bank amerykański, którego przekręty opisuje świeżej daty artykuł:

„Inna godna uwagi kwestia pojawiła się 16 września 2019 r. Największy bank w Stanach Zjednoczonych, JPMorgan Chase, posiadał swój wydział metali szlachetnych, który został oskarżony <<https://www.justice.gov/opa/pr/current-and-former-precious-metals-traders-charged-multiyear-market-manipulation>> przez Departament Sprawiedliwości Stanów Zjednoczonych o to, że **przez około osiem lat był przedsiębiorstwem przestępczym**, ponieważ ustalał ceny złota, srebra i innych metali szlachetnych. Kierownik tego wydziału i dwóch innych handlowców metali szlachetnych zostało oskarżonych o wymuszanie haczy na podstawie statutu RICO, który zazwyczaj jest zarezerwowany dla przestępczości zorganizowanej. Departament Sprawiedliwości oświadczył, że handlowcy i ich współpracownicy (inni zostaną ujawnieni w późniejszym terminie) „prowadzili sprawę wydziału poprzez działania polegające

którego pieniędzmi tworzonymi *ex nihilo* można kupić każdą władzę.

Jeśli na wzór Amerykanów nie zajmiemy się likwidacją stoliczka, zapewniającego ustawiczną ekspansję ich właścicielom, wkrótce będziemy doszczętnie ograbieni z ziemi i dobrze strzeżeni wieżami strażniczymi (jak na zdjęciu) oraz wieżami 5G montowanymi w miastach i rezerwach przyrody, i będziemy patrzeć z dumą na drapacze chmur, jakby były nasze.

Odebranie gangsterom stoliczków, które się nakrywają, to imperatyw wolności. Kalifornijczycy już to zrobili. 🙏

**Krzysztof Lewandowski**



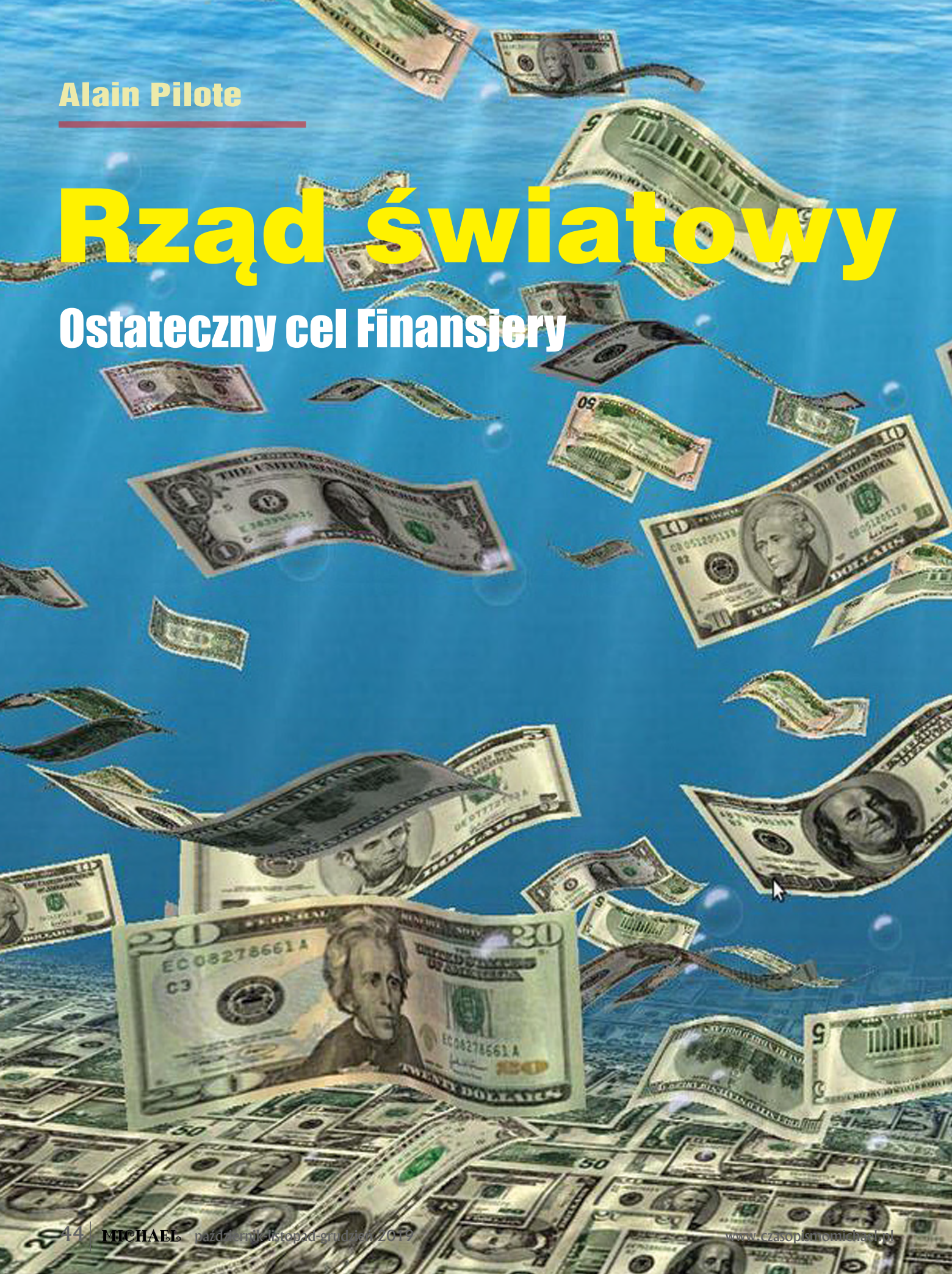
Członek zgromadzenia Miguel Santiago przedstawia koledze ze zgromadzenia Davidowi Chiu, planszę z tekstem #BANKI PUBLICZNE WRESZCIE po tym, jak zgromadzenie zatwierdziło ustawę autorstwa Chiu

Alain Pilote

---

# Rząd światowy

Ostateczny cel Finansjery



**P**odstawową wadą obecnego systemu finansowego jest tworzenie pieniędzy przez bank w formie długu i obciążania tworzonych pieniędzy odsetkami. Kraje zadłużone są zobligowane do spłacenia bankom pieniędzy, których te banki nie wytworzyły, pieniędzy, które nie istnieją. Zadłużenie takie jest nie do spłacenia. Finansjera wie doskonale, że spłacenie długów przez zadłużone kraje jest niemożliwe, że obecny system finansowy jest błędny od podstaw i że może to tylko przynieść kryzysy i rewolucje. Ale to jest właściwie to, czego im potrzeba!

Jak powiedział Clifford Hugh Douglas, założyciel szkoły Kredytu Społecznego: „**Władza pieniądza nie chce i nigdy nie chciała ulepszenia systemu pieniężnego. Tarcia społeczne, wojny i sabotaż, to jest dokładnie to, czego ona chce**”. Dlaczego?

Dlatego, że Finansjera uważa, iż tylko oni są zdolni do właściwego kierowania ludzkością. Temu służy system zadłużania pieniężnego. Chcą doprowadzić każdy naród na świecie do stanu takiego kryzysu, że kraje te będą myślały, iż nie mają innego wyboru, jak zaakceptować cudowne rozwiązanie Finansjery w celu uchronienia się od katastrofy: całkowitą centralizację, jedną walutę światową i rząd światowy, kiedy wszystkie narody będą musiały zrezygnować z suwerenności.

### **Komisja Trójstronna**

**T**rzy główne regiony ekonomiczne na świecie to: Europa, Ameryka Północna i Daleki Wschód (Japonia, Korea Południowa, Tajwan itd.). Jeżeli pod pretekstem zjednoczenia sił w celu sprostania konkurencji dwóch pozostałych regionów, kraje członkowskie każdego z tych trzech regionów zdecydują połączyć się w jeden kraj, tworząc w ten sposób trzy super-mocarstwa, wtedy jeden rząd światowy zostanie prawie utworzony.

Jest to dokładnie to, co się obecnie dzieje i jest promowane przez Komisję Trójstronną, założoną w lipcu 1973 r. przez Davida Rockefellera (1915-2017) – prezesa Chase Manhattan Bank w Nowym Jorku. Oficjalnym celem Komisji Trójstronnej jest „zharmonizowanie relacji politycznych, ekonomicznych, społecznych i kulturalnych między trzema największymi regionami ekonomicznymi na świecie” (stąd nazwa 'Trójstronna'). Cel ten został już prawie osiągnięty w Europie dzięki ustawie o Zjednoczonej Europie, która weszła w życie na początku 1993 r. i która wymaga od krajów członkowskich Unii Europejskiej zniesienia barier handlowych i oddania ich polityki pieniężnej i fiskalnej w ręce Komisji Europejskiej w Brukseli. Do 1999 r. większość krajów członkowskich powinno przyjąć wspólną walutę – euro.

Jeżeli chodzi o kraje Ameryki Północnej połączenie się ich jest bardzo zaawansowane wraz z powstaniem NAFTA (Północnoamerykańskiego Układu o Wolnym Handlu)<sup>1</sup>, najpierw pomiędzy USA i Kanadą, do których dołączył Meksyk. W następnych latach ma to dotyczyć obu Ameryk. Istnieje duży nacisk na zharmonizowanie polityki fiskalnej tych krajów i jak dzieje się to już w Europie, unia ekonomiczna doprowadzi do unii politycznej.

<sup>1</sup> Porozumienie NAFTA obowiązuje od 1994 r. W 2018 r. z inicjatywy prezydenta USA Donalda Trumpa przygotowano nowy układ, który ma zastąpić NAFTA, nazwany USMCA. Układ ten podpisany przez trzy kraje: USA, Meksyk i Kanadę musi zostać przez nie ratyfikowany. (przyp. tłum.)

Mówi się otwarcie o powstaniu Unii Północnoamerykańskiej i wspólnej waluty amero.

W obliczu takich dwóch ekonomicznych gigantów – Europy i Ameryki – kraje Dalekiego Wschodu nie będą miały innego wyjścia, jak połączyć siły w celu sprostania rywalizacji z nimi w handlu międzynarodowym.

### **Iluminaci**

**P**oszukiwanie dróg do stworzenia rządu światowego trwa od długiego czasu. Na przykład 17 lutego 1953 r. członek Wielkiej Finansjery Paul Warburg powiedział w wystąpieniu przed senatem USA: „**Będziemy mieli rząd światowy obojętnie czy nam się podoba, czy nie, albo za zgodą, albo na drodze zwycięstwa**”. Dążenie do stworzenia rządu światowego widać już, gdy cofniemy się do roku 1776, kiedy założono tajną organizację Iluminatów. Jej lider Adam Weishaupt stworzył mistrzowski plan doprowadzenia do panowania oligarchii finansowej nad całą populacją świata. Słowo 'Iluminaci' pochodzi od Lucyfera i znaczy „nositelie światła” (Lucyfer oznacza „niosący światło”, ponieważ był on najpiękniejszym i najwspanialszym aniołem przed swoim buntem przeciwko Bogu i upadkiem do piekła).

Zadziwiające może się wydawać, że insygnia zakonu Iluminatów pojawiają się na odwrocie papierowej jednodolarówki amerykańskiej. Po raz pierwszy znalazły się tam w 1933 r. z zarządzenia prezydenta USA Franklina Roosevelta na początku reform zaprowadzonych przez niego pod nazwą „New Deal”.

U podstawy 13-piętrowej piramidy zapisany jest cyframi rzymskimi rok 1776 (MDCCCLXXVI). Większość ludzi uważa, że jest to data podpisania amerykańskiej Deklaracji Niepodległości, podczas gdy jest to data upamiętniająca założenie zakonu Iluminatów przez Weishaupta, czyli 1 maja 1776 r.

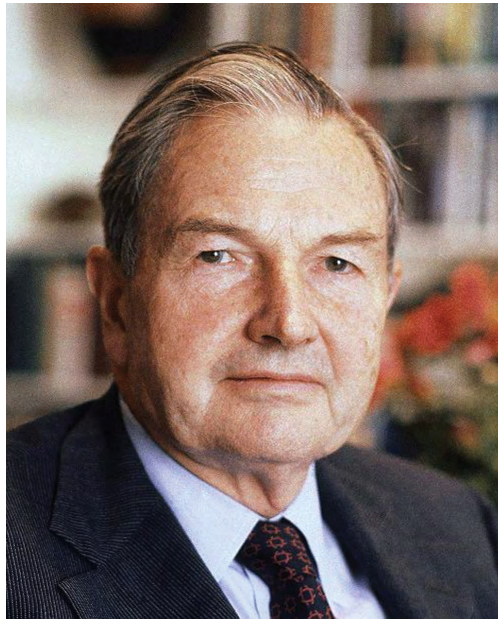
Piramida (na tym samym banknocie) reprezentuje zawiązanie się tajnego ruchu w celu zniszczenia Kościoła katolickiego i ustanowienia dyktatury światowej. Oko u szczytu piramidy symbolizuje sieć szpiegowską założoną przez Weishaupta w celu zachowania tajemnicy zakonu, zastraszania populacji i zmuszenia jej do zaakceptowania dyktatury. Słowa łacińskie ANNUIS COEPTIS znaczą „nasz spisek został zakończony sukcesem”. Poniżej NOVUS ORDO SECLORUM wyjaśnia naturę spisku – słowa te oznaczają „NOWY PORZĄDEK ŚWIATA”.

Insygnia te zostały zaadoptowane przez Kongres amerykański jako rewers wielkiej pieczęci Stanów Zjednoczonych 15 września 1789 r. (Na awersie znajduje się ►





**Adam Weishaupt (1748-1830)**



**David Rockefeller (1915-2017)**

- ▶ bardziej znany wizerunek orła, który jest używany na oficjalnej pieczęci, na mundurach wojskowych USA i na reverse papierowej jednodolarówki amerykańskiej).

Pojawienie się tych insygniów Iluminatów na jednodolarówce USA w 1933 r. oznacza, że następcy Weishaupta uznali swoje działania za początek misji „ukoronowanej sukcesem”, i że całkowicie kontrolują rząd Stanów Zjednoczonych.

### Spisek lucyferiański

**S**twierdzenie, że Iluminaci są „spiskiem lucyferiańskim” nie jest tylko figurą retoryczną, ale jest prawdą, ponieważ liderzy Iluminatów są wyznawcami Szatana. Ich ostatecznym celem jest zmuszenie całego świata do złożenia hołdu Szatanowi. Lucyfer przy pomocy swoich diabłów kontynuuje bunt przeciwko Bogu, swoimi zabiegami chcąc zniweczyć Boskie plany na ziemi i przechwycić od Boga tyle dusz, ile to możliwe.

Finansiści, tak jak Szatan, myślą, że są mądrzejsi od Boga i że tylko oni są w stanie właściwie rządzić rodzajem ludzkim. Członkowie Iluminatów są to ludzie możliwie wszystkich ras i wyznań, ale wszyscy kierują się żądzą władzy i pieniędzy.

### Rozpoznanie sił

**W**zakończeniu swojej książki „Pionki w grze”<sup>2</sup>, która demaskuje spisek Iluminatów w celu dominacji nad światem, William Guy Carr wyjaśnia, co należy zrobić, żeby ten plan powstrzymać.

Po pierwsze, musimy jako jednostki rozpoznać duchowe siły włączone w walkę i zdać sobie sprawę, że są to siły nie tylko doczesne (ziemskie), ale i duchowe; że jest to walka między Bogiem i Szatanem. Musimy wybrać, komu będziemy służyć, o kogo walczyć: o Boga czy Szatana.

<sup>2</sup> Książkę Williama Guy Carra „Pionki w grze” drukowaliśmy w odcinkach w MICHAELU, w numerach 22 (maj-czerwiec-lipiec 2003) do 46 (marzec-kwiecień 2008) (przyp. tłum.).

Po drugie, musimy podjąć praktyczne kroki przeciwdziałania planowi Finansjery, co może być wykonane tylko za pomocą reformy monetarnej, zgodnie ze słowami Williama Guy Carra: „Wyborcy muszą nalegać, żeby emisja pieniędzy i kontrola nad nimi znajdowała się w rękach rządu, do którego należy ona zgodnie z prawem”.

### Potrzeba Kredytu Społecznego

Dla uzyskania pomocy z Nieba konieczne są modlitwy i ofiary, aby udaremnić plan światowej Finansjery. Ale potrzebna jest także technika, sposoby udaremnienia planu Finansjery. Sposobem tym jest reforma Kredytu Społecznego,

zaproponowana przez szkockiego inżyniera Clifforda Hugh Douglasa – jedyna reforma, której boi się Finansjera, i która położyłaby kres jej władzy kontrolowania wszystkich narodów. (Słowa „kredyt społeczny” oznaczają pieniądze społeczne – pieniądze tworzone przez społeczeństwo bez długu, zamiast kredytu bankowego – pieniędzy stworzonych jako dług przez prywatne banki.)

Douglas początkowo myślał, że gdy to odkrycie i jego skutki będą znane rządowi i ludziami odpowiedzialnym za ekonomię, to chętnie będą oni chcieli wprowadzić to w życie. Wkrótce zrobił inne odkrycie: Finansjera, która kierowała ekonomią zupełnie nie była zainteresowana zmianą obecnego systemu finansowego, którego wady były dokładnie tym, czego chciała, a nawet były one utrzymywane celowo, aby narzucić rozwiązanie w postaci rządu światowego. Finansjera robiła wszystko, co mogła, żeby zatrzymać i uciszyć ideę Kredytu Społecznego: konspiracja milczenia w mediach; celowe fałszowanie doktryny Douglasa w celu jej osłabienia; kalumnie i ośmieszanie orędowników „Michaela” i „Vers Demain”; tworzenie partii politycznych noszących nazwę „Kredytu Społecznego”. Douglas pisał w książce „Ostrzeżenie demokracji” (*Warning Democracy*):

„Tak szybki był postęp rozprzestrzeniania się idei Kredytu Społecznego w latach 1919-1923 w Wielkiej Brytanii i zagranicą i tak często pojawiały się idee czerpane z Kredytu Społecznego na stronach prasy, że ci, których interes był przez to zagrożony, podjęli efektywne kroki, żeby powstrzymać ich reklamowanie.

Instytut Bankowy w Wielkiej Brytanii przeznaczył 5 milionów funtów (wówczas ekwiwalent 24 milionów dolarów) na zwalczanie „wywrotowych” idei stworzonych przez nas samych lub przez innych, którzy odważają się wkładać swój nos w system finansowy. Duże związki prasowe otrzymały wyraźne instrukcje, by nigdy nie wymieniać naszych nazwisk w prasie. Gazety metropolitalne zarówno tego kraju



jak i Stanów Zjednoczonych miały zakaz publikowania artykułów i korespondencji na ten temat. Pomimo tego, na przesłuchaniu w kwestiach bankowych w parlamencie kanadyjskim w Ottawie, gdzie byłem świadkiem w 1923 r., miał miejsce fakt ujawnienia, z jednej strony, niezajomości przez niektórych bankierów podstawowych problemów, z jakimi mają do czynienia, a z drugiej determinację finansjery, z jaką była gotowa walczyć o utrzymanie swojej kontroli nad sytuacją”.

### „Moment psychologiczny”

**D**ouglas przepowiedział, że obecny bankierski system pieniądza zadłużającego będzie niezrównoważony i ostatecznie ulegnie samozniszczeniu. Pomyślmy tylko o ogromnych długach krajów cywilizowanych, które zmierzają wprost ku katastrofie, wiedząc że nigdy nie będą w stanie ich spłacić. Również inne czynniki wskazują na nieuchronne załamanie tego systemu, np. automatyzacja, która uniemożliwia pełne zatrudnienie.

Douglas powiedział, że nadejdzie „moment psychologiczny”, moment krytyczny, kiedy ludzkość widząc powagę sytuacji, pomimo całej siły finansjery, na tyle będzie cierpiała z powodu jej systemu długów, że będzie gotowa do studiowania i zaakceptowania Kredytu Społecznego. W swojej książce „Kredyt Społeczny” Douglas napisał w 1924 r. co następuje:

**„Sprawa będzie ogromnej wagi, sytuacja będzie przerażająca. Stosunkowo krótki okres czasu będzie potrzebny do podjęcia decyzji, czy uda nam się opanować potężną maszynę ekonomiczną i społeczną, którą stworzyliśmy, czy to ona nas opanuje. W tym okresie najmniejszy impuls od grupy ludzi, którzy wiedzą co i jak zrobić, może stanowić różnicę między nowym upadkiem w wieki zacofania lub nadejściem w pełnym świetle epoki takiej świetności, że trudno to sobie wyobrazić. Ważne jest tu rozpoznanie tego psychologicznego momentu i wybór odpowiedniego działania, które powinno być obecne w umysłach tej mniejszości, świadomej powagi bieżących czasów”.**

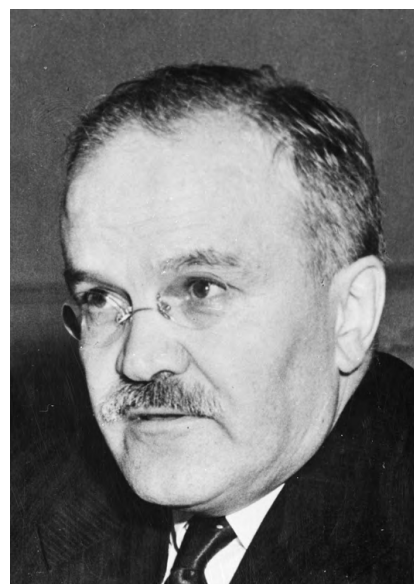
Louis Even na zakończenie artykułu napisanego w 1970 r. i zatytułowanego „Kredyt Społeczny, tak – partia, nie”, powtórzył tę myśl Douglasa:

„Kredytowcy Społeczni pisma 'Michael', tak jak i Douglas, twierdzą, że jeżeli chodzi o sprawę Kredytu Społecznego, najbardziej skutecznym działaniem jest informowanie społeczeństwa na temat obecnego monopolu kredytu finansowego przynoszącego złe owoce, które widać w życiu ludzi, rodzin i instytucji oraz przeciwstawianie tym złym owocom sprawiedliwej doktryny Kredytu Społecznego, która jest tak wspaniała i pełna zdrowego rozsądku. Kredytowcy starają się również rozwijać samodzielnie i promieniować duchem Kredytu Społecznego w zgodzie z duchem ewangelicznym: duchem służby a nie dominacji i nie nienasyconej pogoni za pieniędzmi lub dobrami materialnymi, które posiadają tę samą naturę, za pomocą mniej potężnych środków, niż duch władców wielkiej finansjery.

Kiedy nadejdzie upadek systemu pod ciężarem jego własnych potworności, albo na skutek wydarzeń, które często są przewidywane przez uprzywilejowane dusze i w które trudno wątpić w obliczu upadku moralności, apostazji, poganizacji krajów, które były chrześcijańskie, a są zamożniejsze dzięki dobrom materialnym – w obu przypadkach żyjący lub ocaleni wówczas nie pozostaną bez światła, aby zapewnić sobie organizację gospodarczą i społeczną godną tej nazwy”.

To, co trzeba zapamiętać z tego wszystkiego to to, że obecny system finansowy, który tworzy pieniądże jako dług, jest głównym sposobem Finansjery na wprowadzenie rządu światowego, sposobem, który doprowadzi nas od wolnego społeczeństwa do pełnej dyktatury. I jedyną rzeczą, której boi się Finansjera i która może zatrzymać jej plany podboju świata, jest reforma obecnego systemu finansowego poprzez ustanowienie uczciwego systemu pieniężnego, zgodnego z zasadami i filozofią prawdziwego Kredytu Społecznego, jakiego nauczali Douglas i Louis Even.

To dlatego zdajemy sobie sprawę ze znaczenia rozważań proponowanych przez Kredyt Społeczny i z wagi, jaką musimy przykładać do jego rozpowszechniania. Z tego powodu radziecki minister spraw zagranicznych



**Władysław Mołotow  
(1890-1986)**

Wiaczesław Mołotow, który pełnił swój urząd w latach 1939-1956, powiedział do dra Hewletta Johnso- na, arcybiskupa Canterbury w latach 1930-tych: **„Wiemy wszystko o Kredycie Społecznym. To jest jedyna teoria na świecie, której się obawiamy”.** ✨

*Alain Pilote*

Return undeliverable U.S. addresses to:

**MICHAEL Journal**  
P.O. Box 38  
Richford, VT 05476-0038  
U.S.A.

*(U.S. subscribers who want to contact us  
should see the following address:  
P.O. Box 86, South Deerfield, MA 01373)*

**U.S. Postage Paid**  
**Standard mailing**  
**Permit No, 11**  
**Richford, VT 05476**

Return undeliverable Canadian addresses to:

**MICHAEL Journal**  
1101 Principale St  
Rougemont QC, J0L 1M0  
Canada



Printed in Canada



## ABC

### Spółecznej Krucjaty Miłości

1. Szanuj każdego człowieka, bo Chrystus w nim żyje. Bądź wrażliwy na drugiego człowieka, twojego brata.
2. Myśl dobrze o wszystkich – nie myśl źle o nikim. Staraj się nawet w najgorszym znaleźć coś dobrego.
3. Mów zawsze życzliwie o drugich – nie mów źle o bliźnich. Napraw krzywdę wyrządzoną słowem. Nie czyn rozdziewięku między ludźmi.
4. Rozmawiaj z każdym językiem miłości. Nie podnoś głosu. Nie przeklinaj. Nie rób przykrości. Nie wyciskaj łez. Uspokajaj i okazuj dobroć.
5. Przebacжай wszystko – wszystkim. Nie chowaj w sercu urazy. Zawsze pierwszy wyciągnij rękę do zgody.
6. Działaj zawsze na korzyść bliźniego. Czyn dobrze każdemu, jak byś pragnął, aby tobie czyniono. Nie myśl o tym, co tobie jest kto winien, ale co ty jesteś winien innym.
7. Czynnie współczuj w cierpieniu. Chętnie spiesz z pociechą radą, pomocą, sercem.
8. Pracuj rzetelnie, bo z owoców twojej pracy korzystają inni, jak ty korzystasz z pracy drugich.
9. Włącz się w społeczną pomoc bliźnim. Otwórz się ku ubogim i chorym. Użyczaj ze swego. Staraj się dostrzec potrzebujących wokół siebie.
10. Módl się za wszystkich, nawet za nieprzyjaciół.

*kard. Stefan Wyszyński*